

LWIĘŚCI[®] LUBOŃSKIE

52
strony

Ukazuje się od 1990 roku



Niezależny Miesięcznik Mieszkańców

Nr 3
(170)

Marzec 2005
52 strony

Cena 3,50 zł
(w tym 7% VAT)

W NUMERZE:



Tylko Bogu dziękować
Cudem przeżył wybuch dekstryny przed 33 laty s.22



Miejski nie Luboński
Likwidują LKS, a powołują MKS s.9



Spór o zieleń
Tworzenie nowej jakości obozu żabikowskiego w konflikcie z sąsiadami . . . s.11



Jedna Wschodnia, a dwa światy
Enklawa mieszkaniowa w śródmieściu Lubonia s.20

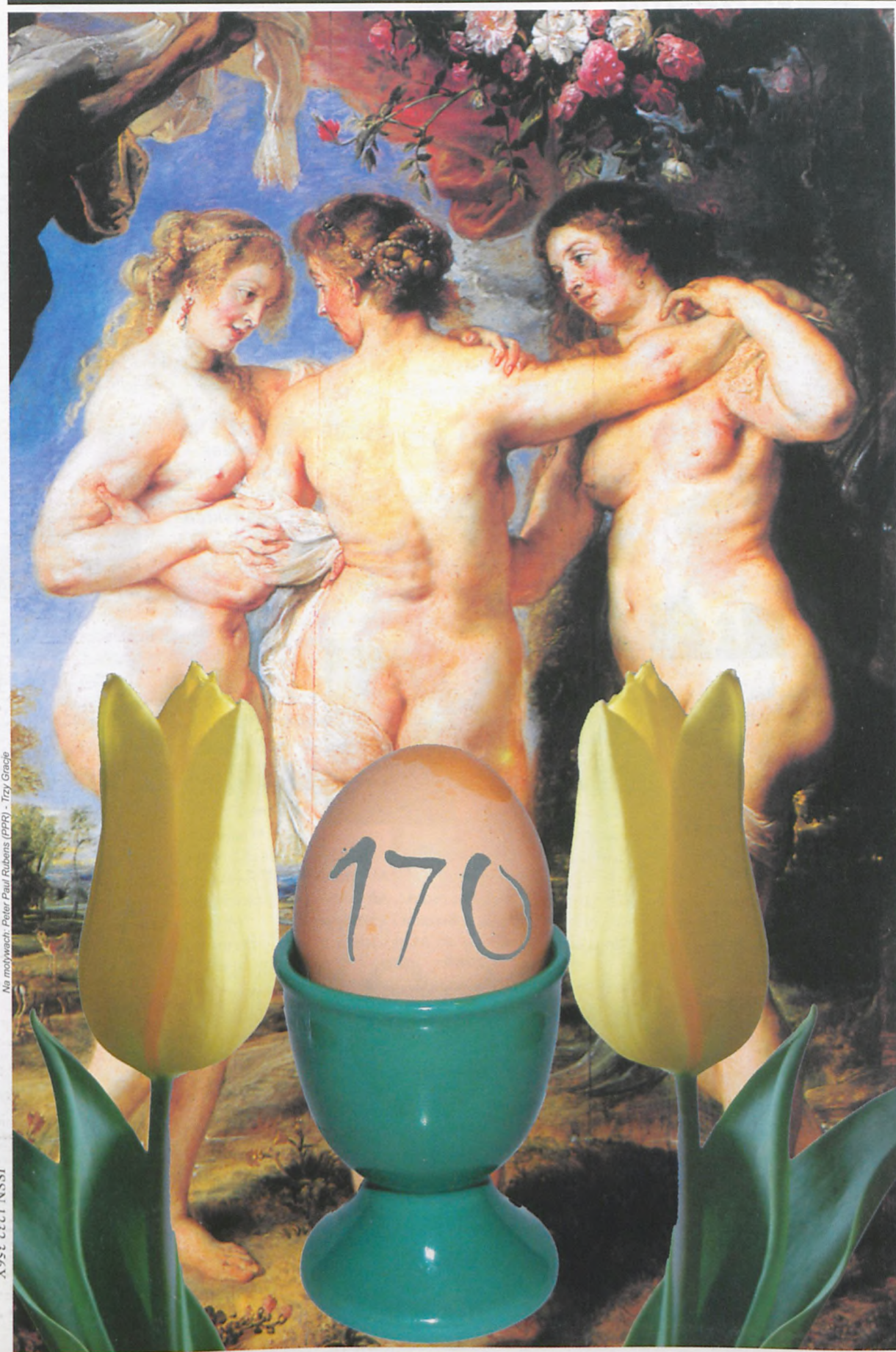


O godny dojazd do domów
Lasek woła na alarm s.18

Z rodzinnych szuflad
W nowym cyklu - patriotyczne losy Twojej rodziny. Dzisiaj - Ludwik Chudziak - ścigany na Młyńskiej . . s.25



Scheda po Ziemiakach
Powrót Koehlmanna do swojej fabryki? . . . s.16



Na motywach: Pieter Paul Rubens (PPR) - Try Gracie

ISSN 1232 356X

fol. Magda Wozniak

fol. Piotr F. Ruszkowski

fol. Paweł Jankowski

fol. Piotr P. Ruszkowski

fol. Piotr P. Ruszkowski

Polecamy:

- Temat miesiąca 2
- Dobre, bo... 3-4
- Co nowego 5
- Sól w oku 6
- Wademekum 7-8
- Czarno na białym ... 9
- Policja/Straż .. 10-11
- Środowisko ... 11-12
- Samorząd 13-15
- Gospodarka 16
- Polityka lokalna .. 17
- Ludzkie sprawy 18-21
- Ludzie 22-25
- Kultura 26-27
- Z parafii 28
- Oświata 29-30
- Sport 31-33
- Baw się z nami 34-35
- Ogłoszenia 36-37
- Ogłoszenia reklamowe 37-52



fot. Katarzyna Frąckowiak

Od prawej – st. aspirant Hanna Kaczmarek – detektyw (ogniwo kryminalne), st. posterunkowy Ewa Kolodziej – referent (ogniwo kryminalne), st. posterunkowy Joanna Kaczmarek – referent (ogniwo prewencji), Agata Antkowiak – sekretarka, komendant Henryk Zapart, podkomisarz Ewa Szala-Górna – zastępca komendanta, nieobecna na zdjęciu – st. posterunkowy Izabela Liniewicz-Serafin

Kobiety w policji

W lubońskim komisariacie, w różnych ogniach pracuje 6 pań – to obecnie prawie 1/4 całej obsady. Przypomnijmy, że funkcjonariuszem płci pięknej jest również zastępca komendanta.

Na pytanie, czy jest „za” czy „przeciw” kobietom w policji, komendant Henryk Zapart odpowiedział: „Panie nie nadają się do wszystkich zadań – muszą mieć wzgląd na bezpieczeństwo moich pracowników i do tzw. ostrych zadań prewencyjnych wolę wysłać mężczyzn.

Jednak w pracy kobiet w policji przeważają plusy. Panie bardziej od mężczyzn nadają się do spraw rodzinnych, spraw z udziałem dzieci czy gwałtów. Wykazują się większym wyczuciem i delikatnością. Łatwiej nawiązują kontakt z poszkodowanym. Chociaż kobiety w naszej pracy z powodu płci nie mają taryfy ulgowej – to jednak łagodzą nieco obyczaje na komendzie.” (K.F.)

Czego życzą lubońskim kobietom?

Wiele osób traktuje Dzień Kobiet jak każdy inny. Nie uznają tego święta, uważając je za wytwór systemu socjalistycznego. Wyznają zasadę, że kobiety należy obdarzać kwiatami czy upominkami każdego dnia, a nie tylko wtedy, gdy w kalendarzu pojawi się data 8 marca. Jednak święto to ma także wielu zwolenników. Na ulicach Lubonia można dostrzec mężczyzn dumnie kroczących z pracy z bukietami róż, a uczniów lubońskich szkół, pędzących do domów z symbolicznymi czerwonymi tulipanami. To miłe, kiedy kobiety są adorowane. Zwłaszcza, w tym szczególnym dniu, mogą poczuć się, choć przez chwilę jak królowe.

Zapytaliśmy lubońskich mężczyzn, czego życzą lubońskim kobietom, w dniu ich święta?

Ryszard Olszewski – zastępca Burmistrza Lubonia



fot. arch.

Wszystkiego co najlepsze, zdrowia, promiennego uśmiechu, jak najmniej kłopotów, szczęścia, bo bez tego żyć trudno. Wtedy życie naszych lubońskich kobiet stanie się piękniejsze i łatwiejsze.

rozumiałych mężów, a matkom – kochających dzieci. Wszystkim mieszkankom Lubonia życzę, spokoju, zadowolenia z życia, pogody ducha i pięknego uśmiechu. Do życzeń dołączają się koledzy ze Straży Miejskiej.

ks. Wojciech Słomiński – wikariusz parafii św. Barbary w Żabikowie



fot. arch.

Aby były szanowane, kochane, szczęśliwe, zawsze uśmiechnięte, aby spełniały się ich marzenia – jedno duże i trzy małe. Aby praca dawała satysfakcję i radość. Aby cieszyły się tym, że są kobietami i każdego dnia odwoływały się do Matki Boga i

Tomasz Mroczyński – strażnik miejski



fot. Paweł Jankowski

Pannom – wspaniałych chłopaków, żonom wy-

Matki Naszej, ucząc się wyrozumiałości, życzliwości do płci brzydkiej, która dziś tak szczególnie je hołubi i szanuje.

Adam Błaszczak – dziennikarz „Więści Lubońskich”



fot. Magdalena Woźniak

Wszystkim lubońskim damom życzę dużo wytrwałości i cierpliwości wobec marudnych (czasami) mężczyzn. Podziwiam kobiety, które godzą obowiązki domowe z wychowywaniem dzieci oraz pracą. Chciałbym bardzo, aby Panie miały na co dzień same powody do radości, a uśmiech, w parze ze zdrowiem, towarzyszył im przez całe życie. Jakież nudny byłby rok bez kobiet i Dnia Kobiet...

Od kilku lat, przy okazji tego wspaniałego polskiego święta nachodzi mnie myśl – jak wyglądałby Luboń kierowany przez kobietę – burmistrza?

przygotowały Karolina Gąsiorska i Magdalena Woźniak

WIĘŚCI LUBOŃSKIE

**Interwencje prasowe
Dzwoń!!!**

☎ 0-609 616 290

☎ 0-609 616277

FOTO BŁYSK

PN - PT: 10 - 18
SOB. 10 - 14

PRACUJEMY NA MATERIAŁACH
FUJIFILM

USŁUGI

- ☉ ŚLUBY, WESELA, KOMUNIE
- ☉ IMPREZY, REPORTAŻE

SKLEP

- ☉ APARATY FOTOGRAFICZNE
- ☉ FILMY
- ☉ ALBUMY, RAMKI, ANTYRAMY
- ☉ BATERIE
- ☉ POKROWCE DO APARATÓW

LABORATORIUM

- ☉ WYWOŁYWANIE FILMÓW
- ☉ ODBITKI BARWNE, ODBITKI CYFROWE
- ☉ CYFRA - FOTO: cyfrowa obróbka zdjęć, reprodukcje, retusz, montaż
- ☉ CYFROWE STUDIO HITI
zdjęcia paszportowe, dowodowe, dyplomowe, naturalne, legitymacyjne
w 3 minuty podgląd ujęć na monitorze

ul. 28 CZERWCA 1956r. 323, POZNAŃ - DĘBIEC
(naprzeciw kościoła pw. Św. Trójcy), tel. 835-03-94, kom. 0505-170-477



Na tych szpaltach przedstawiamy szczególnie ciekawe zdarzenia, zjawiska, sprawy, o których sygnały odbieramy od Państwa. Zachęcamy do nadsyłania ciekawych zdjęć i godnych uwagi materiałów.

Dobre, bo towarzyskie

Klub młodej matki

Podczas zbierania materiału do reportażu w nowych blokach przy ul. Wschodniej (patrz też str. 20), trafiliśmy do mieszkania pani Magdy. Odbywało się w nim spotkanie młodych mam z dziećmi. *Widujemy się przeważnie raz w tygodniu, na kawce i ciastku – mówi pani Agnieszka. Nasze dzieci w tym czasie się bawią, a my mamy czas na rozmowę i wymianę poglądów – dodaje pani Ania.* Takiej integracji nie widać wśród innych mieszkańców nowego osiedla. **M.W. i A.B.**



Od lewej siedzą: Magda z Kamilą, Agnieszka z Julią, Monika z Justyną, Karolina z Adasiem, Ida z Łukaszem oraz Ania z Konradem

Dobre, bo piękne

Popołudniowy spacer

Zima to pora roku, która wywołuje w nas nastrój przygnębienia. Pomimo tego podczas spacerów po Luboniu można trafić na urokliwe pejzaże, które wywołują pozytywne wrażenia estetyczne. Na zdjęciu – Potok Junikowski – widok z okolicy ronda Żabikowskiego. **(red)**



fol. Paweł Jankowiak

Dobre, bo wreszcie

Wszystko jasne!

Mieszkańcy ul. Wschodniej mają w końcu oświetlenie! Po ponad 3 latach starań, przy blokach pojawiły się wreszcie lampy. Być może zmniejszy to liczbę kradzieży i częstych włamań do samochodów. Teraz mieszkańcom Wschodniej pozostało tylko... wywalczenie porządnej ulicy dojazdowej do ich osiedla! **M.W., A.B.**



fol. Paweł Jankowiak

Dobre, bo uznane

Krzyż Oficerski

Jerzy Zieliński – krwiodawca, który w swoim życiu oddał 186 litrów krwi i osocza, czym pomógł setkom bezimiennych ludzi. Założył w 1994 r. Klub Honorowych Dawców Krwi „Lubonianka”, który dzięki jego pracy jest najprężniejszym w okolicy. Ostatnio Prezydent RP przyznał prezesowi lubońskiego klubu Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski, prawdopodobnie jedyny w Luboniu. Jest to po Krzyżu Komandorskim, najwyższe odznaczenie. Jerzy Zieliński posiada już dziesiątki odznaczeń państwowych i branżowych. **(R)**



fol. Piotr Paweł Ruszczyński

Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski ma 5,5 cm rozpiętości i jest większy od Kawalerskiego. Poza tym na baretce posiada rozetę.



ZADZWOŃ
0 801 124 124*
* koszt całej rozmowy telefonicznej wynosi 0,35 zł

PROVIDENT
POLSKA

POŻYCZKI GOTÓWKOWE

(p6055a)

**W 48 godzin. Od 300 zł do 5000 zł.
Bezpośrednio w domu Klienta.
Bez żyrantów.**



**Gimnazjum nr 2
im. Jana Pawła II
w Luboniu przy ul. Kołłątaja 1**

serdecznie zaprasza wszystkich mieszkańców miasta oraz przedstawicieli instytucji działających w Luboniu, którym nieobca jest troska o czystość naszego ojczystego języka

1 kwietnia 2005 r. o godz. 18³⁰

na

III LUBOŃSKIE DYKTANDO

Pod patronatem znakomitych polskich językoznawców z UAM w Poznaniu w primaaprilisowej atmosferze - pół żartem, pół serio - zmierzmy się z kłopotliwym tekstem, aby całkiem na poważnie wyłonić lubońskich mistrzów ortografii

ZŁOTE PIÓRA 2005

Wszystkich chętnych do wzięcia udziału w zabawie prosimy o zgłoszenie swojej kandydatury w sekretariacie Gimnazjum nr 2 do 29 marca br. (tel. 893-23-16)

ZAPRASZAMY!
Do zobaczenia na
III Lubońskim Dyktandzie!

Organizatorzy



Dobre, bo prestiżowe

Kom-Lub w Europie

Kapituła Polskiej Gali Jakości (Administrator Eco Awards) przyznała firmie Kom-Lub tytuł „Laureata Nagrody ProEco”.

Lubońskie przedsiębiorstwo znalazło się w gronie kilkudziesięciu europejskich firm, które jako Laureaci II Edycji Nagrody Eco Awards (ProEco & EuroEco), uzyskały tak prestiżową rekomendację potwierdzającą wagę i znaczenie tematyki proekologicznej oraz rolę przedsiębiorstwa w popularyzowaniu tych zagadnień.

Otrzymanie Nagrody „ProEco” umożliwia Kom-Lubowi ubieganie się o najwyższe wyróżnienie, tj. Nagrodę „EuroEco”, daje możliwość wzięcia udziału w Polskiej Gali Jakości 2005, uczestniczenia w Europejskiej Akademii Jakości oraz uzyskania tytułu członkowskiego w Europejskim Klubie Jakości (European Quality Club). (red)



W jednej z hal Zakładów Chemicznych od ponad roku, z inicjatywy ogólnopolskiej Fundacji „Bieda” i przy pomocy miejskiej spółki Kom-Lub, dokonuje się ostatecznej segregacji opakowań i surowców wtórnych przeznaczonych na sprzedaż. Odpady gromadzone w czerwonych kubbach oraz wrzucane do kontenerów rozmieszczonych w mieście segreguje czterech bezrobotnych lubońian. Pomocą służy, udostępniona przez Kom-Lub, specjalnie zbudowana taśma.

Z tej użytecznej inicjatywy są co najmniej cztery wymierne efekty: praca dla ludzi, ochrona środowiska, niższe dla mieszkańców opłaty za wywóz śmieci oraz wpływy ze sprzedaży opakowań do budżetu miasta (w 2004 r. – ok. 40 tys. zł). (PPR)

Dobre, bo uzyskane

Czysty zysk



Miesięcznie przerabia się kilkadziesiąt ton surowców wtórnych. Bardzo niepokojącym zjawiskiem jest spadek poziomu kultury ekologicznej w Luboniu. Wśród opakowań, w czerwonych kubbach, świadomie przemycą się coraz częściej śmieci (10% odpadów). Takie zachowania kłócą się z ideą segregacji i mogą doprowadzić do jej likwidacji w Luboniu.



Nowa linia do segregacji. Wśród odpadów są: sprawne telefony, czajniki bezprzewodowe, odbiorniki radiowe itp. – opowiadają pracownicy. Szczęściarzowi trafił się nawet 10-złotowy banknot i moneta z końca XIX wieku.

Dobre, bo przyznane

Odnaczenie relikwii

Widoczny na zdjęciu Medal Pamięci „Znicz Pamięci – Pokoju” pochodzi z końca lat 80. Naczelnik Miasta – Kazimierz Świdorski przyznał je z okazji 45-rocznicy PRL i 35-lecia uzyskania praw miejskich przez Luboń, m.in. Kołu Miejskiemu Luboń-Żabikowo Związku Bojowników o Wolność i Demokrację (dziś koło Związku Kombatantów i Byłych Więźniów Politycznych) oraz niektórym jego członkom – nieżyjącym już Henrykowi Gumnemu i Tadeuszowi Orlikowi oraz obecnemu sekretarzowi koła, Czesławowi Cybulskiemu.

Odlany z brązu medal o wymiarach 161x67x5 mm wykonano według projektu artysty rzeźbiarza Ireny Rosińskiej – autorki pomnika o tej samej nazwie ustawionego w tym czasie na placu Wolności (dziś pl. Edmunda Bojanowskiego). Odnaczenie przedstawia wizerunek pomnika.

Poszukujemy innych osób, organizacji i instytucji wyróżnionych tym medalem. (H)



fol. Piotr Paweł Ruszkowski

**USŁUGI
POGRZEBOWE**
SPRZEDAŻ TRUMIEN, TRANSPORT ZWŁOK
LUBOŃ, UL. WIŚNIOWA 1
24 h tel./fax 810-44-76, kom. 505-140-070

AKADEMIA DOSKONALENIA TECHNIK INFORMATYCZNYCH

OFERTA EDUKACYJNA:

- specjalizacje w trybie rocznym i dwuletnim
- zajęcia z profesjonalistami
- nowatorski program kształcenia
- stypendia naukowe
- bezpłatnie podstawowy zestaw podręczników
- korzystanie z księgozbioru informatycznego

MOŻLIWOŚĆ NAUKI PRZEZ INTERNET
TYTUŁ TECHNIKA INFORMATYKA

www.studium.pl

LUBOŃ, UL. ARMII POZNAŃ 27,
tel. (61) 8102-278, tel./fax 8102-046, kom.600-447-886
POZNAŃ, OS. BATOREGO 101, (przy Gimnazjum nr 12), tel. 8241-651

ZAOCZNE LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE

OFERTA EDUKACYJNA:

- czesne tylko 150 zł miesięcznie
- przyjazna i kameralna atmosfera
- stypendia naukowe i socjalne
- indywidualne podejście do ucznia
- nowoczesna pracownia komputerowa
- różne formy zajęć pozalekcyjnych
- uczniom mającym problemy edukacyjne typu dysgrafia, dysleksja, dysortografia, itp. umożliwiamy naukę w klasach terapeutycznych (czesne 180 zł)

www.lizeumkiedacza.poznan.pl

W tym miejscu, oprócz informacji o tym, co się buduje w Luboniu, będziemy sygnalizować o przedsięwzięciach publicznych – miejskich i prywatnych. Jeżeli jesteście Państwo autorami tych publicznych zmian, bierzecie w nich udział lub zauważyliście je, podzielcie się tym z innymi!

Kiedy rodzice pracują



kupić na zasadzie abonamentu (4 zł za posiłek) lub jednorazowo (4,50 zł). Można zjeść samą zupę (1 zł) lub tylko drugie danie (3,50 zł). W gorące posiłki zaopatrzone nową świetlicą lubońska firma „Full Catering” obsługująca również Szkołę Podstawową nr 3 oraz Gimnazja nr 1 i 2.

Zainteresowanie opieką świetlicową w „Jedynce” okazało się duże. Już na początku zapisało się tu ponad 50 dzieci. (S)



Od 1 marca w Szkole Podstawowej nr 1 działa świetlica szkolna. W dwóch zaadaptowanych pomieszczeniach położonych na parterze budynku wygospodarowano miejsce na zajęcia świetlicowe oraz mały lokal na kuchnię. Świetlica czynna jest w godzinach od 7.30 do 16.30. W porze południowej wydawane są obiady, które można za-

Kolejny lekarz rodzinny

W istniejącej już przychodni na ul. Dra R. Maya 1a, specjalista chorób wewnętrznych – Hanna Krzyżańska, do niedawna pracująca w PLR na ul. Okrzei, otworzyła własny gabinet lekarza rodzinnego, pracujący w oparciu o umowę z NFZ. Przyjmuje również dzieci od lat 15. Ma do dyspozycji laboratorium, EKG i gabinet zabiegowy.



Przychodnia czynna jest w poniedziałki, wtorki i czwartki od 8.00 do 13.00, a w środy i piątki od 13.00 do 18.00. Kontakt z lekarzem pod numerem 0603-136-188. (K.F.)

Panorama firm

To miejsce przeznaczone jest na bezpłatną informację o placówkach handlowych i usługowych powstających w Luboniu. Wszystkich zainteresowanych prosimy o kontakt z redakcją – dotrzemy do Państwa, wykonamy zdjęcie, sporządzimy notatkę.

27 grudnia Bank Przemysłowy SA został włączony do struktur organizacyjnych GETIN Bank SA w Katowicach, stając się częścią ogólnopolskiej instytucji wyspecjalizowanej w obsłudze klientów indywidualnych, małych przedsiębiorstw oraz samorządów. Bank mieści się w Luboniu przy ul. Żabikowskiej 62 i jest czynny od poniedziałku do piątku w godz. 9.30-17.00. (K.K.)

Przy ul. Sobieskiego 95 otwarto zakład renowacji mebli. Właściciele – Artur Kubiak i Mariusz Stachowiak specjalizują się w odnawianiu mebli zabytkowych oraz mebli z okresu międzywojennego. (F)

Nowo otwarta kwaciarnia „Kaprys” przy ul. ks. Streicha 29 zaprasza od poniedziałku do niedzieli, w godz. 9.00 do 18.00. (K.K.)

KWACIARNIA KAPRYS

MISTAL to działający od lutego sklep z bramami i ogrodzeniami na ul. Armii Poznań. Oferuje produkcję na zamówienie, gotowe elementy bram, automatykę i elementy kute. Właścicielem jest Henryk Miś – mieszkaniec Puszczykowa.

Sklep Zoologiczny w Pajo Centrum został powiększony o powierzchnię z ciekawą ekspozycją ryb słodkowodnych i morskich oraz artykułów wędkarskich. (K.K.)

Nowo otwarta „Nowicki Automyjnia” przy ul. Żabikowskiej 2 dla samochodów osobowych, dostawczych i półciężarowych. (K.K.)

Nowy sklep odzieżowy firmy „Aurelia”, z własną produkcją przy ul. Kościuszki 47 (wejście do sklepu „Społem”). (K.K.)

AURELIA ODZIEŻ
DAMSKA ZAŁOŻNIA
PRODUKCJA WŁASNA
USŁUGI KRAWIECKIE

Przy ul. Osiedlowej na wysokości potoku Żabinka powstały dwa nowe sklepy z odzieżą: nową i używaną – w pawilonie wolno stojącym i obok sklepu obuwniczego. (KK)

Sklep Spożywczo-Przemysłowy „Malinka” w nowych blokach na ul. Wschodniej (dojazd od ul. Pułaskiego). (J)

Przy ul. 11 listopada mieści się nowo otwarta pracownia witraży „Irys”

MOTEL
PODROZNIK

Sala na duże imprezy (250 osób)
patrz reklamy!

Sepilux
wyroby garmażeryjne

Luboń
ul. Romana Maya 1
nowy tel. (061) 890-04-88
(H1027)

Ta rubryka przeznaczona jest wszystkim sprawom, które rażą, boją, przeszkadzają, bulwersują...

Jeżeli w waszym najbliższym środowisku spotykacie jakieś negatywne przykłady, interweniujcie na łamach „Więści”, by to zmienić!

Tańszy od piasku

Wielu mieszkańców narzekało na posypywanie chodników, przystanków i fragmenców ulic żużlem. Materiał ten, choć skutecznie ograniczający poślizg, ze względu na swoją strukturę, niszczy obuwie, uszkadzając ostrymi krawędziami podeszwy. (R)



foto: Paweł Jankowski

Ul. Dworcowa

Bez sensu

Wykończony a nie zagospodarowany od lat budynek przy ul. Kościuszki. Stał w miejscu, gdzie podczas remontu pękł dom jednorodzinny (patrz „WL” 08/1999). Właściciel pod pozorem budowy nowego domu mieszkalnego postawił gmach przeznaczony na firmę, przez co, nie uzyskał pozwoleń na jej uruchomienie w tym miejscu.

Może warto by było wykupić klujący w oczy i stojący bez sensu budynek i przeznaczyć go na potrzebne miastu mieszkania socjalne?! (H)



foto: Hanna Siatka

Nihil novi

Co roku wiosną dostajemy wiele sygnałów w sprawie stanu lubońskich ulic, szczególnie gruntowych. Tradycyjnie poświęcamy im więcej miejsca (patrz str. 18). Na zdjęciu – ul. Dworcowa – dziury mają głębokość do 30 cm. Przejechać jest trudno nawet slalomem. Mimo zapowiedzi, nie stosuje się żadnych nowych sposobów łatania problemu, a utwardza się rocznie zaledwie kilkaset metrów dróg. (J)



foto: Paweł Jankowski

Slalomem

Już od ponad 3 lat, kiedy remontowano skrzyżowanie ul. Żabikowskiej i Powstańców Wielkopolskich, lubonianie zmagają się z pokonywaniem zbyt wąskiego chodnika.

Słupki oddzielające trakt dla pieszych od jezdni, umiejscowione są daleko od linii krawężnika, co dodatkowo zwęża chodnik. Ponieważ nie połączono ich żadnym łańcuchem, przekraczanie drogi poza pasami nie należy tutaj do rzadkości.

Jak nam powiedział zastępca burmistrza Lechosław Kędra, słupki muszą stać w tym miejscu, gdyż tak stanowią przepisy prawne – powinny się znajdować w odpowiedniej odległości od drogi. Łańcuchów nie będzie, gdyż, zdaniem pana Kędry, miejsce przypominałoby raczej obóz niż ciąg komunikacyjny. **Magdalena Woźniak**

Po co postawiono słupki bez łańcuchów na środku chodnika?



foto: Michał Wozniak

Przejdę, nie przejdę?

Rodzice odbierający swoje pociechy ze Szkoły Podstawowej nr I nagminnie zastawiają samochodami chodnik przy ul. Szkolnej. Samochody zajmują dużą część wąskiego chodnika, na którym na dodatek rosną drzewa. Wszystkie te przeszkody sprawiają, że czasem trudno tamtędy przejść.

Można przecież zostawiać samochody na parkingu przy pl. E. Bojanowskiego i niewielki odcinek do szkoły pokonać pieszo. Przecież żyjemy w jednej społeczności i nie możemy utrudniać sobie nawzajem życia.

Kochani rodzice, weźcie też pod uwagę młode mamy, które spacerują z wózkami. Im należy się troszkę więcej wygody. **Alicja Tomczak**



foto: Paweł Jankowski

Kanapa w wodzie

Niepotrzebne meble i sprzęty, zamiast trafić na wysypisko, z powodów oszczędnościowych i nie tylko, często lądują w Szachtach. (R)



foto: Piotr Paweł Ruskowski



foto: Piotr Paweł Ruskowski

Pod latarnią

Wbrew prawu i estetyce nawet poważne instytucje umieszczają ogłoszenia na słupach energetycznych. (P)



Grupa Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży z parafii pw. św. Jana Bosko

Liczy 43 członków. Wysokość składki rocznej – 60 zł. Prezesem od 2002 r. jest Witold Klimas. Ważnym faktem w życiu organizacji były przyrzeczenia w Katedrze: 1996 r. – 6 osób a w 1998 r. – 7. Zespół KSM zorganizował m.in. drogę krzyżową z udziałem aktorki Krystyny Feldman (2001 r.), baliki dla dzieci, wieczornice, nabożeństwa, adoracje, wyjazdy na obozy wakacyjne; uczestniczy w rekolekcjach i corocznych spotkaniach na Lednicy. KSM-owicze dbają też o sprawność fizyczną, rozgrywając turnieje koszykówki i piłki nożnej (22.09.2000 r. – I miejsce w meczu koszykówki w Lasku).

Reaktywowanie **KATOLICKIEGO STOWARZYSZENIA MŁODZIEŻY PRZY PARAFII ŚW. BARBARY** nastąpiło 9.12.1997 r. z inicjatywy ks. Krzysztofa Mizerskiego i młodzieży. Liczy obecnie 13 członków. Prezesem od 2002 r. jest Natalia Krakowiak, a opiekunem ks. Rafał Ostrowski.

KATOLICKIE STOWARZYSZENIE MŁODZIEŻY PRZY PARAFII ŚW. M. M. KOLBEGO powstało w 2001 r. z inicjatywy księdza i młodzieży. Liczy 17 członków. Prezesem od 2004 r. jest Adrian Pakula.

KSM organizował m.in. Dzień Młodzieży Lubonia z okazji św. Stanisława Kostki – patrona, a także liczne imprezy okolicznościowe (andrzejki, wigilia). Młodzież bierze udział w pierwszopiątkowej mszy św., adoracji, rozważaniu Pisma Świętego, dyskusji na wybrane tematy oraz rekreacji na sali gimnastycznej. Organizowane są także wyjazdy integracyjno-formacyjne. Osiągnięcia i nagrody: 2003 r. – 3, a w 2004 r. – 2. miejsce na turnieju siatkówki w Opalenicy. (więcej „WL” 03-2000)

IMPAS LUBONIANKA – Klub Brydżowy działał od 1987 do połowy lat 90. w świetlicy Spółdzielni Mieszkaniowej przy ul. Żabikowskiej 62. Brał udział w rozgrywkach ligowych.

GRONO MIŁOŚNIKÓW SPORTU (GMS) powstało 1.01.1931 r. z inicjatywy 6 młodych przyjaciół (wielbicieli sportów wodnych), zamieszkałych w domach należących do Lubońskiej Fabryki Drożdży. Posiadało sekcje: lekkoatletyki, koszykówki, tenisa sportowego i kajakową (najważniejsza i najprężniejsza). Prezesem był Leon Halbsguth. Organizację otoczyła opieką Lubońska Fabryka Drożdży, kierowana wówczas przez dyr. Starka i prokurenta Antoniego Pawłętego, którzy zezwolili w 1936 r. na postawienie przystani kajakowej na terenie fabrycznym. W czasie wojny działalność GMS zawieszono, wznowiono ją 29.07.1945 r. W 1947 obiekt rozbudowano (świetlica, szatnia, budynek dozorczy), a lubońscy kajakarze zajmowali wtedy, w klasyfikacji zespołowej, IV pozycję w Polsce. W październiku 1949 r. decyzją polityczną koło zostało zlikwidowane, a przystań stała się obiektem Zrzeszenia Sportowego „Kolejarz”. Po kilku latach nastąpiła jej ostateczna likwidacja. Później na tym obiekcie hodowano psy. Dziś jest własnością miasta dzierżawioną przez osobę prywatną, która planuje wykorzystać to miejsce na cele wodniackie.



Sekcja Kajakowa Grona Miłośników Sportu na Warcie (1937 r.)

Jeżeli jest w Luboniu stowarzyszenie, klub, fundacja itd., do której nie dotarła nasza ankieta, lub jeżeli w trakcie lektury, uznacie Państwo, że posiadacie informacje, dokumenty itd., o które warto by uzupełnić zawartą w „Wademekum” lub „Więściach Lubońskich” wiedzę, prosimy o kontakt z redakcją.

Wydawca: Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe „Forum Lubońskie”,
Opracowanie: Hanna Siatka, Piotr Paweł Ruszkowski,
Stanisław Malepszak, Beata Jankowiak

**WIĘŚCI
LUBOŃSKIE**

LWADEMEKUM

LUBOŃSKIE

Część 12 Marzec 2005

Czyli, co każdy lubonianin o swoim mieście wiedzieć powinien

Zbiór podstawowych informacji w odcinkach, publikowanych z okazji 50. rocznicy praw miejskich.

Stowarzyszenia, kluby i organizacje społeczne działające w Luboniu teraz i w przeszłości cd.



GINNNE CENTRUM INFORMACJI W LUBONIU (GCI) – wyodrębniona organizacyjnie i finansowo jednostka ogólnopolskiej Fundacji BIEDA (organizacji pożytku publicznego) zarejestrowanej 21.08.2001 r. z inicjatywy bezrobotnych. Siedziba GCI – ul. Żabikowska 36 (gmach OSP).

Lubońskie Centrum działa od końca marca 2004 r., m.in. na rzecz budowy zintegrowanego systemu informacyjnego pomiędzy gminą (pomoc społeczna), powiatem (Powiatowy Urząd Pracy) i NGO's (pełnienie ról pomocniczych). Koordynuje działania służb świadczących statutowo pomoc społeczną i w zakresie rynku pracy. Pełni funkcję konsultanta polegającą na właściwym kierowaniu osób po określone świadczenie: zasiłek – aktywizację – zatrudnienie socjalne. Aktywizuje grupy zagrożone wykluczeniem społecznym w Luboniu. Umożliwia bezrobotnym swobodny, bezpłatny dostęp do usług teleinformatycznych, w tym Internetu. Posiadając dostęp do baz danych, pomaga bezrobotnym w poszukiwaniu pracy, również w wypełnianiu potrzebnych druków. Ułatwia poruszanie się po lokalnym, regionalnym i krajowym rynku pracy oraz lokalnym rynku opieki społecznej.

Nie zrzesza członków i nie pobiera składek. Dyrektorem GCI w Luboniu (i biura fundacji) jest Wojciech Gładysiak.

KATOLICKIE TOWARZYSTWO PRZEMYSŁOWCÓW – organizacja gospodarzy utworzona przed rokiem 1900 w Lasku przez Jana Magera do obrony polskości przed działaniami germanizacyjnymi zaborcy. Do Towarzystwa przystąpili prawie wszyscy Polacy z tej wsi. Przy nim skupiało się życie oświatowe i kulturalne Polaków. Siedzibą stała się szkoła katolicka (późniejsza SP 4) wybudowana z inicjatywy i ze środków zebranych przez laskowskich gospodarzy.

TOWARZYSTWO PRZEMYSŁOWCÓW W LASKU – powołane po odzyskaniu niepodległości, prawdopodobnie na przełomie lat 1927/28, przez laskowskich gospodarzy i rzemieślników dla organizowania życia kulturalno-rozrywkowego wsi. Przeciętna liczba członków wynosiła 20 osób. Towarzystwo posiadało sztandar, członkowie nosili znaczek organizacyjny w kształcie motyla lub wiązanki. Przemysłowcy posiadali własną kasę zapomogowo-pożyczkową opłacaną ze składek członkowskich lub dochodów z urządzanych zabaw i przedstawień. (więcej „WL” 01-2001)



Towarzystwo Przemysłowców w Lasku ze sztandarem (rok ok. 1930)



Bocianówko – osiedle przy ul. Kopernika

OSADA – spółdzielnia budowlana zorganizowana w 1925 r., kierowana m.in. przez nauczyciela Boczonias (posła do sejmu). Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości organizacja ta znacząco przyczyniła się do rozbudowy Lasku i Żabikowa. Wykupowali grunty np. od skarbu państwa po cegielni Krombacha, parcelowali działki i stawiali domy w rejonie ul. Powstańców Wilk., Okrzei, Brzechwy do Pułaskiego. Ich dziełem jest też tzw. Bocianówko – osiedle kolejarskie przy ul. Kopernika. Spółdzielnia Osada była więc, wg dzisiejszej nomenklatury, pierwszą firmą deweloperską na terenie Lubonia.

Tu zgłąć



Złota odznaka PKPS

POLSKI KOMITET POMOCY SPOŁECZNEJ (PKPS) – ogólnopolskie stowarzyszenie charytatywne powołane w 1958 r. dla niesienia dobrowolnej i bezinteresownej pomocy osobom i rodzinom, które z różnych przyczyn niezdolne są do rozwiązywania swoich

życiowych problemów, głównie starszym, niepełnosprawnym, chorym, samotnym, pozbawionym środków do życia, ubogim i bezradnym. Działa przy pomocy środków finansowych pozyskanych od osób fizycznych i prawnych oraz organizacji krajowych i zagranicznych, prowadząc m.in.: usługi opiekuńcze, dożywianie, wypoczynek, poradnictwo prawne, udzielając pomocy rzeczowej, społecznej i zawodowej, organizując rehabilitację zdrowotną.

W Luboniu PKPS działał przy Urzędzie Miasta, najprężniej w latach 1960-80, za prezesury Sylwestra Ryszewskiego. Luboński oddział był jednym z lepszych w rejonie (odznaczony złotą Honorową Odznaką PKPS). Pracowało w nim wówczas ok. 20 społeczników. PKPS miał kilkuosobowy zarząd i komisję rewizyjną. Prowadził kwesty wśród lubońskich ogrodników i właścicieli firm, sprzedaż cegiełek, akcje zbiórki pieniędzy, artykułów spożywczych i odzieży. Wśród podopiecznych przeprowadzano wywiady środowiskowe, każdy posiadał w Komitecie swoją kartotekę.

Siedziba PKPS-u mieściła się na I piętrze Urzędu Miasta – biuro i magazyn. Potem magazyn przeniesiono do garaży za Urzędem, gdzie luboński PKPS działał do 2003 r. Pod koniec prowadziła go jednoosobowo Maria Sumińska. Zarząd Wojewódzki PKPS planuje wznowić przerwana działalność.



KLUB HONOROWYCH DAWCÓW KRWI PCK „LUBONIANA” powstał 20.10.1994 r. z inicjatywy Romana Lewendowskiego i Jerzego Zielińskiego. Siedziba ul. gen. Sikorskiego 23/14.

Organizacja działa w ramach struktur Polskiego Czerwonego Krzyża. Skupia 170 członków. Wysokość składki rocznej – 20 zł. Najważniejsze cele Klubu HDK Luboniana to: propagowanie, organizowanie akcji, edukacja w zakresie honorowego krwiodawstwa.

Prezesa od początku jest Jerzy Zieliński. Klub posiada swój sztandar (ufundowany na 10-lecie) i obrał za patrona – bł. Edmunda Bojanowskiego.

HDK Luboniana organizuje 4 – 5 akcji krwiodawczych w roku, bierze udział w rajdach samochodowych promujących krwiodawstwo, w Marszach Pokoju Bielsko-Biała – Oświęcim a także w jubileuszach bratnich klubów. Współpracuje z przedszkolami i szkołami w Luboniu.

Klub posiada następujące odznaczenia i nagrody: Zasłużony HDK III stopnia dla sztandaru; Honorową Odznaką PCK IV stopnia, Medal 50-lecia Miasta Lubonia oraz honorowe odznaczenia resortowe i wojewódzkie. Wielu członków ma indywidualnie wysokie odznaczenia państwowe i resortowe.



Jedna z akcji krwiodawczych zorganizowanych przez HDK „Luboniana”



ZWIĄZEK HARCERSTWA POLSKIEGO – największa organizacja wychowawcza dzieci i młodzieży w Polsce powstała w 1911 r. na podstawie wzorca skautingu sir Roberta Baden-Powella (Anglia). Działa wg zasad wychowania: Służba – czynna, pozytywna postawa wobec świata i drugiego człowieka, służba Bogu, Polsce i bliźnim; Braterstwo – przyjacielska i serdeczna postawa wobec innych; Praca nad sobą – nieustanne kształtowanie i doskonalenie własnej osobowości.

Struktura ZHP zmieniała się wielokrotnie. Obecny ośrodek w Luboniu zarejestrowany jest pod adresem komendanta. Jest nim od 1987 r. phm (podharc mistrz) Aleksandra Lorenc. Luboński ośrodek ZHP skupia 153 członków. W jego skład wchodzi: 2 gromady zuchowe, 3 drużyny harcerskie, 2 kręgi seniorów, 1 krąg instruktorski oraz komendant ośrodka. Wysokość składki rocznej – 24 zł.

- 5 LUBOŃSKA DRUŻYNA HARCERZY (LDH) IM. TADEUSZA KOŚCIUSZKI w Żabikowie, powstała w 1932 r. (obecnie nie działa).

- 7 LDH IM. KAROLA CHODKIEWICZA utworzona 21.03.1933 r. przy Szkole Podstawowej w Luboniu (obecnie działa przy SP 3, drużynowa dh Patrycja Plank).

ZGODA – spółdzielnia handlowa powstała przed II wojną światową. Miała siedzibę w domu na skrzyżowaniu ul. Kościuski i Skóry. Prowadziła teni handel bez pośredników.



Siedziba ZGODY

- **6 LD HARCEREK IM. MARII KONOPNICKIEJ** utworzona 01.04.1933 r. przy Szkole Podstawowej w Luboniu (obecnie nie działa). Tradycje 6 i 7 LDH kontynuuje Harcerski Krag Seniorów 7 LDH im. Karola Chodkiewicza.

- **18 LDH IM. KSIĘCIA JÓZEFA PONIATOWSKIEGO** powstała w 1935 r. w Lasku (obecnie działa przy SP 4, drużynowy dh Waldemar Wawrzyniak).

- **17 LD HARCEREK IM. MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ** powstała w 1935 r. w Lasku. Tradycje 17 i 18 LDH kontynuuje Harcerski Krag Seniorów 18 LDH im. ks. Józefa Poniatowskiego.

W latach 1975-80 działała w Luboniu Harcerska Ekspedycja Poznawcza (HEP) – klub o charakterze turystycznym, związany z PTTK.

Wybuch II wojny zahamował pracę drużyn. W 1945 r. reaktywowano harcerstwo w innych warunkach ustrojowych. Jego siedzibą był budynek przy ul. Okrzei (później PZPR, obecnie przychodnia lekarska), następnie dom na ul. Ogrodowej zajęty przez Związek Młodzieży Polskiej, któremu podporządkowano organizację. Kolejną siedzibą był barak przy ul. Pułaskiego. W końcu harcerstwo przeniesiono do szkół.

Obecnie działają też:

- **34 LDH „DRACO”** powstała w grudniu 2003 r., skupia młodzież gimnazjalną i licealną. Spotykają się w SP 1. Drużynowym – dh Łukasz Krystkowiak.

- **GROMADY ZUCHOWE: LEŚNE DUSZKI** w Lasku przy SP 4 (dh Barbara Wawrzyniak) i **SŁOWIANIE** w Żabikowie przy SP 1 (dh Patrycja Plank).

W czasie roku szkolnego raz w tygodniu we wszystkich jednostkach organizacyjnych odbywają się zbiórki tematyczne. Harcerze zdobywają sprawności oraz stopnie, a zuchy – gwiazdki i sprawności wynikające z praw harcerskich i zuchowych. Podniosłym wydarzeniem jest przyrzeczenie harcerskie i obietnica zuchowa. Organizowane są także złazy, zloty, rajdy oraz obozy letnie i zimowiska.



Harcerze Lubońscy na obozie w latach 70.



Ministranci parafii św. Barbary

Koło w parafii pw. św. Jana Bosko skupia ponad 50 ministrantów (w tym 14 panów) pod prezesa Tadeusza Góralskiego.

Laskowskie koło przy parafii św. M.M. Kolbego liczy 126 ministrantów (18 superseniorów). Prezesem Koła jest Mieczysław Wojciechowski. Opiekunami duchowymi ministrantów są księża wikariusze.

KOLA MINISTRANTÓW – najstarsze założone 13

listopada 1944 r. przez 14-osobową grupę młodych ludzi przy kościele wirowskim z którego wywodzą się wszystkie lubońskie parafie. Powstało w tajemnicy przed okupantem hitlerowskim pod przewodnictwem Jana Musielaka (późniejszego księdza pochodzącego z Lasku). Po wojnie stało się organizacją masową (niektóre rodziny były w tej organizacji reprezentowane przez kilku przedstawicieli) i odegrało istotną rolę wychowawczą. Wyrosło z niego 9 księży oraz inicjatorzy powołania parafii św. Maksymiliana Kolbego w Lasku.

Dziś koła ministranckie działają przy wszystkich parafiach w kilku grupach wiekowych. W żabikowskiej pw. św. Barbary jest 84 członków (w tym 5 panów – superseniorów), których prezesem jest Przemysław Czapracki (równocześnie prezes ministrantów dekanatu lubońskiego).

KATOLICKIE STOWARZYSZENIE MŁODZIEŻY

Pierwsze organizacje tego typu pod nazwą Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej powstały już w czasie zaborów. Poznań stał się ich krajową centralą.

Na terenie dzisiejszego Lubonia najwcześniej KSM założono w Żabikowie należącym wówczas do parafii w Wirach (16.01.1927 r.). Zrzeszało 35 członków, opiekunem był ks. Tomasz Samulski, a prezesem Jan Kubiak. Spotkania odbywały się początkowo w szkole żabikowskiej, a po utworzeniu w 1928 r. parafii św. Barbary – w salce parafialnej. Na początku lat 30. organizację podzielono na męską i żeńską. Po utworzeniu w 1935 r. parafii pw. św. Jana Bosko członkowie z tego rejonu przeszli do KSM w nowo utworzonej parafii.

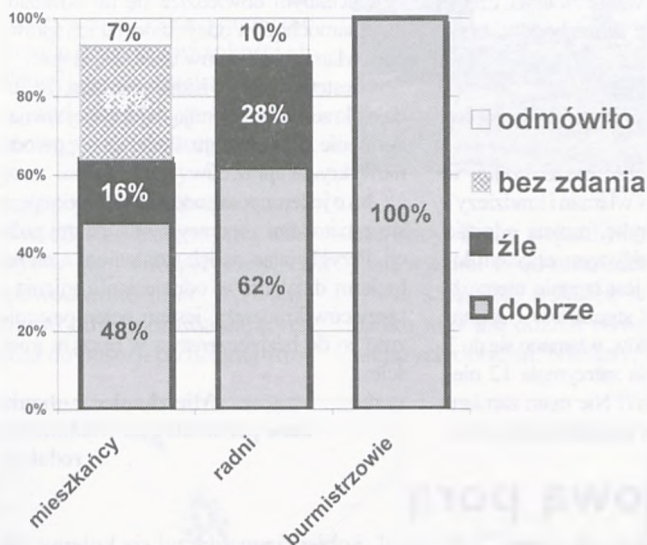
Organizacje rozwijały się prężnie do II wojny światowej. Istnieją pamiątki świadczące o działalności lubońskiego KSM tuż po wojnie. W warunkach ustroju komunistycznego zlikwidowano tę organizację. Istnienie ogólnopolskiego Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży formalnie wznowiono dopiero na początku lat 90. XX w. Lubońskie oddziały parafialne wchodzą w jej strukturę diecezjalną.



SONDAŻ

Gorącym niedawno tematem było ujawnienie list osób, których teczki pochodzą z archiwum SB (Służb Bezpieczeństwa) i znajdują się w IPN (Instytucie Pamięci Narodowej). Ciekawi byliśmy, co lubonianie myślą na temat ujawnienia indeksu tych osób.

Czy dobrze się stało, że ujawniono nazwiska osób z list SB?



Omówienie sondażu należy rozpocząć od najczęściej wypowiedzianej uwagi, niezależnie od tego, czy opowiadano się „za” ujawnieniem, czy przeciw. Komentarz ten dotyczył sposobu ukazania się owych list oraz tego, że na tej samej liście znaleźli się oprawcy i poszkodowani. Takie uwagi padały też z ust niektórych radnych oraz Burmistrza Lubonia.

Statystycznie wszyscy, do których zwrócili się ankieterzy „WL”, w większości odpowiedzieli twierdząco na pytanie: Czy dobrze się stało, że ujawniono nazwiska osób z list SB? Mieszkańcy w 48%, radni w 62% a burmistrzowie wszyscy uznali, iż dobrze, że tak się stało. Inne najczęściej wypowiedziane komentarze w grupie pozytywnie oceniających zjawisko ujawnienia listy to: „przynajmniej prawda wyszła na jaw”, „bać się mogą jedynie ci, i co mają coś na sumieniu”, „dlaczego nie zrobiono tego 15 lat temu”, „może się dowiemy wreszcie, kto Polskę sprzedał”, „będzie wreszcie wiadomo, kto jest (był) esbekiem”.

Mieszkańcy, którzy uznali ujawnienie list za niewłaściwe, komentowali najczęściej: „po co grzebać w przeszłości”, „są ważniejsze sprawy”, „po co teraz komuś szkodzić”, „niepotrzebny bałagan”, „temat zastępczy, bo tak naprawdę dzieją się w Polsce ważniejsze rzeczy”

Tradycyjnie w sondażu wzięło udział ok. 1% mieszkańców Lubonia, których w pięciu najbardziej ruchliwych miejscach na terenie całego miasta pytano o zdanie. Radnych i burmistrzów pytano głównie w przerwie sesji. Sondaż przeprowadzili: Karolina Gąsiorowska, Przemysław Kwiatkowski, Piotr P. Ruszkowski, Alicja Tomczak, Mateusz Tritt, (PPR)

Jedna literka, a tyle znaczy

Miejski nie Luboński

Podczas nadzwyczajnego walnego zgromadzenia członków odbytego w dniu 18 lutego 2005 r. zdecydowano o likwidacji Lubońskiego Klubu Sportowego (LKS) i powołaniu nowego tworu o nazwie Miejski Klub Sportowy (MKS) Luboń.

LKS zniknął z piłkarskiej mapy dokładnie o godzinie 19.48. W posiedzeniu dotyczącym likwidacji klubu wzięło udział 21 członków: Stanisław Butka, Ryszard Dolata, Jerzy Tomkowiak, Paweł Dybczyński, Andrzej Piotrowski, Piotr Bral, Marek Krakowiak, Przemysław Kwiatkowski, Andrzej Kowalkiewicz, Zbigniew Franiak, Henryk Wróbel, Aleksander Bilewicz, Robert Tomkowiak, Edward Bodziński Janusz Kaczmarek, Jerzy Różański, Grzegorz Dembiński, Michał Nowacki, Grzegorz Liminowicz, Jerzy Wiśniewski, i Franciszek Zielewicz. Podczas pierwszego głosowania nastąpił błąd w liczeniu głosów. Po krótkiej przerwie przeprowadzono drugie głosowanie. Wniesiony przez prezesa Ryszarda Dolatę wniosek o likwidację klubu wymagał bezwzględnej większości – przewagi 2/3 głosów. Osta-

tecnie 15 zgromadzonych było za likwidacją LKS-u, 3 osoby przeciwnie (Jerzy Różański, Jerzy Tomkowiak, Franciszek Zielewicz), a 3 się wstrzymały (Marek Krakowiak, Robert Tomkowiak i Jerzy Wiśniewski). To zdecydowało o rozwiązaniu stowarzyszenia. Warto dodać, że kilka dni wcześniej Zarząd Lubońskiego Klubu Sportowego na swym spotkaniu jednogłośnie przegłosował wniosek o rozwiązaniu klubu, co przedstawił podczas walnego zgromadzenia. Następnie zdecydowano się wybrać likwidatora klubu, którym został Paweł Dybczyński dotychczasowy członek Zarządu klubu. Powołano także Komitet Założycielski nowego Stowarzyszenia, w skład którego weszli: Edward Bodziński, Ryszard Dolata oraz Janusz Kaczmarek. Ostatnie głosowanie dotyczyło nowej nazwy klubu. Z sali padły

dwie propozycje: Towarzystwo Sportowe Luboń oraz Miejski Klub Sportowy. Większym poparciem zgromadzonych obdarzono tę drugą nazwę i tak będzie się oficjalnie nazywać dotychczasowy LKS.

Te zmiany w żadnym wypadku nie mają wpłynąć na pierwszą drużynę, której trenerem nadal jest Zbigniew Franiak. Zespół będzie kontynuować grę w IV lidze, ale już pod innym szyldem.

Przemysław Kwiatkowski

Od redakcji. Czemu służyć miała zmiana nazwy klubu można się jedynie domyślać. Do tematu powrócimy.

Z ostatniej chwili

8 marca odbyło się walne zgromadzenie Miejskiego Klubu Sportowego (dawniej LKS), na którym przyjęto nowy statut klubu oraz wybrano nowy zarząd stowarzyszenia. Oto jego skład: prezes – Ryszard Dolata, wiceprezes – Edward Bodziński, skarbnik – Janusz Kaczmarek, członkowie zarządu: Stanisław Butka i Piotr Bral. (P.K.)

Bez rozgłosu

8 lutego, na żądanie spółki PTK Centertel w Warszawie, wszczęto w lubońskim Urzędzie Miasta kolejne postępowanie administracyjne w sprawie budowy stacji bazowej telefonii komórkowej „Poznań Żabikowo 2” przy ul. Granicznej 63. Na obiekt składać się mają: 27,5-metrowy maszt, anteny nadawczo-rozsyłcze i kontener techniczny (3,9 x 2,5m).

Zamiast skorzystać np. z lokalnej prasy („Informator Miasta Luboń”, „Echo Lubonia”, „Więści Lubońskie”), zgodnie z praktyką lubońskich władz, poinformowano mieszkańców o tej ważnej publicznej sprawie wywieszając ogłoszenie jedynie na tablicy w holu Urzędu Miasta. Dzięki takiemu sposobowi komunikowania się z mieszkańcami, tablica ta od dawna jest miejscem, gdzie ważne decyzje władz nabierają urzędowej mocy.

Sprzeciwu i uwagi na temat lokalizacji anteny przy ul. Granicznej można było zgłaszać w urzędzie przez 21 dni od 9 lutego (data wywieszenia ogłoszenia). O tym, że treść ogłoszenia dotarła do mieszkańców, zdecydował przypadek. Z inicjatywy radnego Stefana Krukowskiego w ostatnim dniu odwołań złożono w Urzędzie nie pierwszy w tej sprawie protest podpisany przez blisko 100 mieszkańców terenu, na którym planowane jest ustawienie

urządzenia. Urząd zna stanowisko mieszkańców w sprawie lokalizacji podobnej inwestycji w tym rejonie miasta. Lubonianie z Żabikowa niejednokrotnie protestowali w tej kwestii i stosunkowo niedawno doprowadzili do likwidacji anteny z dachu Urzędu Miasta. Dziwi więc fakt kolejnego uruchamiania maszyny urzędniczej w tej samej sprawie.

W Luboniu ustawionych jest 5 anten telefonii komórkowej. (S)

KRÓTKO

Plany do wglądu

W Urzędzie Miasta wyłożono do publicznego wglądu projekty dwóch miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego: „Żabikowo-Północ” i „Luboń Północ”. Z pierwszym lubonianie mogą zapoznawać się od 4 do 24 marca. Dyskusja publiczna nad projektem odbędzie się **21 marca, o godz. 16.00**, a uwagi można składać do 7 kwietnia. Ponownie wyłożony do wglądu projekt planu „Luboń-Północ” dostępny był dla mieszkańców od 10 lutego do 2 marca. Dyskusja odbyła się 28 lutego, ale uwagi można jeszcze składać do 18 marca. (S)

Sercem na serce

Ks. Henryk Kamiński – polski misjonarz z Ukrainy z wielką charyzmą, zebrał 20 lutego w parafii św. Barbary podczas niedzielnych mszy świętych aż 12 305 zł na budowę kościoła katolickiego w Czernichowie (niedaleko Czarnobyli). Każdy parafianin z Żabikowa przekazał więc na czernichowską świątynię średnio złotówkę. (H)

Dla niewidomych

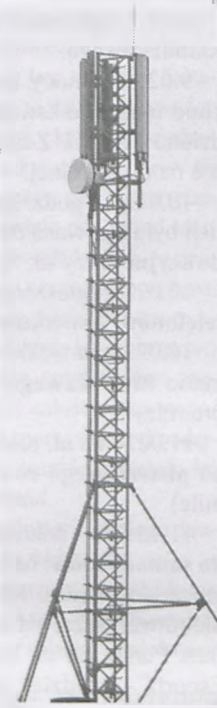
Signalizacja świetlna na skrzyżowaniu ul. Kościuszki i Poniatowskiego została uzbrojona w dźwiękowy sygnał. (H)

Wyróżniona

Prezes Fundacji „Lepsze Jutro”, lubonianka Izabella Chodorowska znalazła się w gronie Wielkopolanek pretendujących do tytułu „Być kobietą prawdziwą” w plebiscycie „Gazety Poznańskiej”. (S)

Sprzątamy brzegi Warty

Na 16 kwietnia zaplanowano sprzątanie nabrzeża Warty od stadionu na ul. Rzecznej do Kocich Dołów. Organizatorem jest koło Polskiego Związku Wędkarskiego „Lubonianka”. Zbiórkę zaplanowano na godz. 8.00 przy boisku. (P.K.)





POLICJA

TEL. 8 130 997

1.02. – na ul. Sobieskiego i 11 Listopada zatrzymano **dwóch nietrzeźwych rowerzystów** (obaj powyżej 1 promila).

1.02. – zatrzymano mieszkańca Lubonia posiadającego przy sobie **środki odurzające**.

1/2.02. – między 10.00 a 8.00 rano dnia następnego z ul. Sikorskiego **skradziono samochód** marki Fiat Seicento.

2.02. – **kradzież pieniędzy** z szuflady lady w sklepie przy ul. Armii Poznań.

2/3.02. – w nocy, poprzez odgięcie drzwi **uszkodzono samochód** marki Opel Corsa.

3/4.02. – między 19.00 a 11.00, uszkodzono zamek, **włamano się do samochodu** marki Opel Astra i skradziono zestaw świateł.

3.02. – **nietrzeźwy kierowca** trabanta (2,5 promila) był sprawcą kolizji drogowej.

3.02. – wyważono okno i **włamano się do firmy** przy ul. Przemysłowej, skąd skradziono laptopa.

4.02. – na ul. Powstańców Wlkp. zatrzymano **dwóch nietrzeźwych rowerzystów** (1 i 1,5 promila).

3/4.02. – między 19.40 a 10.30 dnia następnego z ul. Żabikowskiej **skradziono samochód** marki Fiat Seicento.

4/5.02. – w nocy na ul. Kurowskiego, włamano zamek drzwi i **uszkodzono samochód** marki Renault Thalia.

7.02. – nad ranem z ul. Dworcowej **skradziono samochód** marki Volkswagen LT.

7.02. – **kradzież telefonu** komórkowego ze stoiska PAJO.

7/8.02. – z ul. Kościuszki **skradziono samochód** marki Fiat Punto.

8.02. – między 19.10 a 22.10 z ul. Walki Młodych **skradziono samochód** marki Seat Ibiza.

8.02. – zgłoszono **kradzież telefonu komórkowego**.

9.02. – w nocy **uszkodzono samochód** marki Volkswagen Tauran i skradziono kołpaki. Zdarzenie miało miejsce na ul. Szkolnej.

10.02. – o godz. 22.00 jednostka policji była wzywana do **pożaru hali produkcyjnej** przy ul. Spokojnej.

10.02. – zgłoszono **kradzież dwóch telefonów** komórkowych.

10.02. – na węźle dębieckim zatrzymano **nietrzeźwego rowerzystę** (1,2 promila)

11.02. – na ul. Kościuszki zatrzymano **nietrzeźwego rowerzystę** (1,2 promila)

11-13.02. – dokonano **serii włamań do samochodów**: na ul. Szkolnej do samochodu Daewoo Matiz – kradzież radioodtwarzacza, na ul. Kościuszki do fiata Punto, na ul. Leśmiana do forda Escorta – kradzież radioodtwarzacza

Pionier. Wszystkie te włamania charakteryzowała jednakowa metoda – odgięcie drzwi.

14.02. – wszczęto postępowanie w sprawie **łamania praw pracowniczych** w jednej z lubońskich firm.

13/14.02. – z ul. Kasprzaka **skradziono samochód** marki Renault Megane.

15.02. – zgłoszono **kradzież telefonu** komórkowego na przystanku autobusowym przy ul. Żabikowskiej.

15.02. – z ul. Rutkowskiego **skradziono samochód** marki BMW.

15/16.02. – na ul. Sikorskiego, wyłamano stacyjkę i **uszkodzono samochód** marki Seat Cordoba.

16.02. – zatrzymano **posiadacza środków odurzających** – najprawdopodobniej marihuany.

17.02. – na ul. Wschodniej o godz. 1.20 po włamaniu zamka drzwi **włamano się do samochodu** marki Citroen C3 i skradziono gaśnicę samochodową.

18.02. – między 19.40 a 22.00 z parkingu przy SP 3 **skradziono samochód** marki Honda Civic.

19.02. – na ul. Sienkiewicza **skradziono lustro** z samochodu marki Opel Astra.

19.02. – na ul. 11 Listopada, Sobieskiego, Armii Poznań zatrzymano **trzech nietrzeźwych rowerzystów**. Wszyscy mieli ok. 1,5 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

21.02. – zatrzymano młodego mieszkańca Lubonia, który **posiadał narkotyki**.

22.02. – na ul. Sienkiewicza **uszkodzono samochód** marki Volvo (porysowanie karoserii).

22.02. – między 1.00 a 7.00 z ul. Sobieskiego **skradziono samochód** marki Opel Omega.

28.02. – na ul. Wojska Polskiego **zatrzymano nietrzeźwego** rowerzystę (1 promil).

28.02. w nocy z ul. Wschodniej **skradziono samochód** marki Opel Astra.

Opracowała: Katarzyna Frąckowiak

Wtargnął na drogę

W poniedziałek 21 lutego na ul. Ogrodowej w Lasku samochód marki Lublin potrącił pieszego. Jak się dowiedzieliśmy od obecnych na miejscu zdarzenia strażników miejskich, kierujący furgonem zapewniał, że pieszy wkroczył na jezdnię. Potwierdzili to również świadkowie wypadku. Mężczyzna był prawdopodobnie pod wpływem alkoholu. Poszkodowany z niedużymi obrażeniami trafił do szpitala Hipolita Cegielskiego w Poznaniu. (S)

Zajmijcie się przestępcami

Szanowna Redakcjo

Jako stały czytelnik Waszego miesięcznika czytam między innymi rubrykę POLICJA. Lektura ta skłania mnie do nieswoich refleksji, gdyż zwraca uwagę rosnąca ilość kradzieży samochodów i włamań do nich. Rośnie również liczba rabunków w domach mieszkańców Lubonia. Można zauważyć też dużą zuchwałość złodziei, czego dowodem są kradzieże samochodów z posesji i garaży.

Czas zadać pytania:

- co robi lubońska policja, aby zapobiec takim zdarzeniom?

- jaka jest skuteczność naszej policji w wykrywaniu sprawców włamań i kradzieży?

Czytając ww. rubrykę, można odnieść wrażenie, że ostatnio głównym zajęciem lubońskich policjantów jest łapanie nietrzeźwych rowerzystów. W styczniu w Luboniu skradziono 7 samochodów, włamano się do 3 domów. Dzielną policja zatrzymała 12 nietrzeźwych rowerzystów?! Nie mam zamiaru bronić ludzi, którzy po pijanemu jadą rowe-



rem, stanowiąc zagrożenie dla ruchu drogowego. Odnoszę jednak wrażenie, że z powodu braku sukcesów w walce z bandytami i złodziejami, nasi policjanci chcą poprawić swój wizerunek i statystykę wykrywalności przestępstw, łapiąc pijaczków na rowerach.

Panowie policjanci, apeluję, zajmijcie się przede wszystkim walką z przestępcami stanowiącymi zagrożenie życia i mienia mieszkańców Lubonia!

Chciałbym dowiedzieć się ile skradzionych samochodów odzyskano, jakich sprawców włamań i napałów udało się złapać.

Niestety, rzeczywistość jest taka, że ludzie okradzeni otrzymują najczęściej zawiadomienie o umorzeniu śledztwa z powodu niewykrycia sprawców.

Jako jeden z poszkodowanych zetknąłem się z metodami „operacyjnymi” naszej policji. Przeglądając się ich działaniom a raczej brakiem działania w odnalezieniu mienia i sprawców kradzieży, jestem pełen pesymizmu co do bezpieczeństwa w naszym mieście.

Mieszkaniec Lubonia
dane personalne do wiadomości
redakcji

Wieczorową porą

We wtorek, 1 marca, ok. godz. 22.00, na ul. Sobieskiego zdarzył się kolejny już (w ciągu niedługiego czasu – trzeci w tym rejonie Lubonia) wypadek. Tym razem do kolizji doszło na wysokości ul. Walki Młodych.

Oba pojazdy uczestniczące w zdarzeniu jechały od strony Poznania.

Gdy pierwszy z nich – samochód BMW – zwolnił, aby skręcić w lewo, najechał na niego jadący z tyłu fiat 126p. W wyniku wypadku kierowca „malucha” doznał obrażeń głowy i po opatrzeniu przez lekarza pogotowia został zabrany na obserwację do szpitala.

(J)



STRAŻ MIEJSKA TEL. 8 131 986

Sporadycznie, szczególnie w okresie wiosenno-letnim, spotykamy się z sytuacją mycia pojazdów mechanicznych i wprowadzania powstałych ścieków do kanalizacji deszczowej.

Wykroczenie to należy rozpatrzyć na gruncie ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (Dz.U. Nr 72, poz. 747 z późn. zm.). Zgodnie z art. 9 ust. 1 cytowanej wyżej ustawy, zabrania się wprowadzania ścieków przemysłowych do urządzeń kanalizacyjnych przeznaczonych do odprowadzania wód opadowych.

W sposób decydujący reguluje przedmiotowe zagadnienie również ustawa z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz.U. Nr 132 poz.62 z późn. zm.) Na jej podstawie Rada Miasta Luboń w „Regulaminie utrzymania czystości i porządku”, wprowadziła zapis &16 p.1 mówiący o zakazie mycia samochodów na chodnikach, drogach miejskich.

W związku z powyższym strażnik miejski w Luboniu może nałożyć na sprawcę tego wykroczenia mandat karny w wysokości stu złotych.

Komendant Straży Miejskiej
Miasta Luboń Paweł Dybczyński



OCHOTNICZA STRAŻ POŻARNA TEL. 998 8 130 998

W lutym lubońska OSP odnotowała 10 interwencji: 5 pożarów oraz 5 miejscowych zagrożeń. Interwencje te miały miejsce w Luboniu. Najważniejsze to:

1) Pożar w pomieszczeniu gospodarczym jednej z firm budowlanych na ul. Wschodniej (5.02). W akcji uczestniczyły dwa zastępy. Oprócz nas obecna była JRG 4, karetka pogotowia ze Szkoły Aspirantów Pożarnictwa oraz policja.

2) Pożar magazynu krawieckiego na ul.

Spokojnej (10.02), gdzie spaleni uległo 300 kg walców materiału oraz 7 maszyn krawieckich. Straty ok. 150 tys. zł. W akcji tej uczestniczyła także JRG 4, Szkoła Aspirantów Pożarnictwa oraz karetka i policja.

3) Zerwanie gazociągu przez firmę wykonującą roboty ziemne na ul. Wschodniej (15.02). Obecne było także pogotowie gazowe.

Sekretarz OSP w Luboniu
R. Sobociński

W samo południe

W środę, 23 lutego, ok. godz. 12.00, na ul. Sobieskiego doszło do poważnej w skutkach kolizji drogowej, w której uczestniczyły dwa pojazdy firmowe, jadące od strony Lubonianski. Podczas, gdy kierowca samochodu przewożącego pieczywo zaczął wyprzedzać na luku drogi (na wysokości ul. Nowej), prowadzący przed nim pojazd skręcił w lewo nie upewniwszy się, czy ten manewr jest możliwy. W wyniku tego pojazd dostawczy marki Mercedes ze znaczną siłą uderzył w słup energetyczny, co spowodowało m.in. wyrwanie przewodów doprowadzających prąd do posesji po drugiej stro-



Wypadek na ul. Sobieskiego

nie ulicy. Drugi pojazd marki Fiat, wjechał w tył mercedesa.

Na szczęście wskutek wypadku nikt nie doznał poważniejszych obrażeń. Niestety, do

końca tego dnia część Lasku była pozbawiona prądu, a prace służb energetycznych trwały do dnia następnego. (J)

foto: Paweł Jankowiak

Ofiara Butelka maszynki gazowej

45-letni mężczyzna – kierowca tira z okolic Złotowa pod Poznaniem, zjechał 28 lutego wieczorem (według wskazań tafografu) na teren Zakładów Chemicznych w celu załadunku. W oczekiwaniu na swoją kolejkę mężczyzna najprawdopodobniej postanowił się zdrzemnąć i ogrzać maszynką przyłączoną do butli gazowej. Na swoje nieszczęście kabinę tira szczelnie pozamykał. 2 marca nieruchomy samochód zaniepokoił dyspozytora zakładów. Po nieudanej próbie dodzwonienia się do kierowcy auta, dyspozytor postanowił zawiadomić policję i pogotowie – stwierdzono zgon mężczyzny. Na miejsce zdarzenia został wezwany prokurator. Dokładne przyczyny zgonu kierowcy tira ustali sekcja. Można jednak przypuszczać, że śmierć nastąpiła z powodu zaczadzenia. (K.F.)

9 lutego, ok. godz. 13.00 miała miejsce przy ul. Żabikowskiej brutalna napaść. Dwóch nietrzeźwych mężczyzn zakłócało spokój na przystanku autobusowym. Nagle wtargnęli na jezdnię, uniemożliwiając przejazd kierowcy opla. Kierowca wyszedł z samochodu, lecz pertraktacja z pijanymi zakończyła się dla niego fatalnie – otrzymał cios w głowę butelką. Rana wyglądała bardzo groźnie. Do zakrwawionego mężczyzny wezwano pogotowie. Sprawca schronił się w autobusie. Dzięki przytomności świadków, kierowca autobusu zablokował drzwi do czasu przyjazdu policji. Napastnika doprowadzono na komisariat. Niestety, z bliżej nieznanymi przyczynami uszkodzonymi nie wniósł oskarżenia, niemniej sprawcę może czekać kara z paragrafu o naruszenie spokoju publicznego. (K.F.)

(K.F.)

W depresji

4 marca na terenie kolonii PZNF, w piwnicy swego domu powiesił się 50-letni mężczyzna. Zwłoki znalazła rodzina o godz. 23.00.

Z nieoficjalnych źródeł dowiedzieliśmy się, że przyczyną tego desperackiego kroku była pogłębiająca się depresja mężczyzny. (K.F.)



Zniszczenie słupa energetycznego spowodowało wyrwanie fragmentu muru wraz z przyłączem energetycznym posesji leżącej naprzeciwko

Spór o zieleni

List do redakcji

Wycinka drzew w byłym obozie w Żabikowie

Z niepokojem obserwujemy rozpoczęte w połowie grudnia ubiegłego roku prace porządkowe na terenie byłego obozu karnolekcyjnego w Żabikowie.

W związku z budową w najbliższym sąsiedztwie odcinka autostrady A-2 znacznie pogorszyły się warunki życia w okolicy. Dotyczy to zresztą znacznej części Lubonia. Żabikowo, jako stara, miejscami wręcz malownicza dzielnica miasta, obecnie przeżywa autostradą, bezpowrotnie straciła swój charakter. Uznając, że autostrada przebiega kilka metrów poniżej poziomu, nie podjęto w ogóle kwestii zabezpieczenia przed hałasem i spalinami. W rejonie ulic Poniatowskiego, Kościuszki i Niezlomnych, w związku z budową, wycięto sporą ilość starodrzewu, nie sadząc nic w zamian. Wobec tych faktów, oczywistym wydaje się poszanowanie każdego drzewa, które produkuje ogromne ilości tlenu i stanowi naturalną ochronę przed hałasem.

Na wycinkę drzew na terenie żabikowskiego obozu wydana została zgoda przez Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, któremu muzeum podlega. Na pytania mieszkańców ul. Niezlomnych skierowane do dyrekcji obozu, jaki jest powód wycinki drzew i zakres prac, uzyskaliśmy odpo-

wiedź, że w związku z obniżeniem się poziomu wód gruntowych drzewa usychają i ich usuwanie jest konieczne. Tego nie kwestionujemy. Żal nam, że przez lata, mając w perspektywie bliskie sąsiedztwo autostrady, nie prowadzono sensownej i celowej gospodarki istniejącym drzewostanem. Stanowią go w większości topole (*Populus alba*), posadzone tam tuż po wojnie. Gatunek ten należy do względnie odpornych i szybko rosnących drzew. Nie są jednak długowieczne. Działając w sposób przemyślany i celowy, można znacznie przedłużyć żywotność topoli i poprawić ich kondycję. Wystarczy co kilka lat wykonać odpowiednie cięcia pielęgnacyjne korony i usuwać regularnie posusz. Dzięki temu drzewo staje się silniejsze, wzmacnia się jego pień, woda łatwiej dociera do końcówek gałęzi. Myśląc perspektywicznie, można było też sukcesywnie dosadzać szlachetne gatunki drzew i krzewów, pozwalając im rosnąć tak, aby w przyszłości wyparły topole, a te systematycznie wycinać. Teren byłego obozu mógł stać się ciekawym, kameralnym, sprzyjającym refleksji miejscem.

Obecnie ustalamy z Konserwatorem Zabytków, który wydał zgodę na wycinkę

drzew, czy wycięto zgodnie z planem tylko 74 drzewa (wydaje się, że znacznie więcej).

Na nasze prośby i tłumaczenia, że drzewa dałyby sobie radę, gdyby je fachowo przyciąć i prześwietlić korony zamiast wycinać, dostaliśmy odpowiedź, że *historycznie* rzecz biorąc, na tym obszarze nigdy nie rosły drzewa, więc nie ma problemu. To, że z ulicy widać obecnie przejeżdżające autostradą tiry, nie

3 lub 4-metrowe drzewa. Standardowe nasadzenia miejskie krzewów liściastych, które dorosną do wys. 50 cm, mijają się z celem.

W związku z rozbudową budynku muzeum w roku 2001 wycięto kilka olbrzymich topoli, stanowiących malowniczy szpaler drzew. Nie posadzono nic w zamian, chociaż takie są zasady. Najbliższe otoczenie muzeum od pięciu lat wygląda jak plac budowy, wokół rosną okresowo koszone chwasty. Wzdłuż ogrodzenia postawiono natomiast betonowe słupy, chociaż *historycznie* ich tam nie było. Zastanawiamy nas, jak to jest, że pracownicy Urzędu Miasta, z którymi niejednokrotnie kontaktowaliśmy się w tej sprawie, tłumaczą, że muzeum podlega bezpośrednio pod Urząd Marszałkowski i wygląda na to, że miasto Lubonia nie ma żadnego wpływu na poczynania dyrekcji muzeum.

Urbanistycznie i krajobrazowo rzecz ujmując, teren ten jest częścią większej całości, jaką stanowi (całkiem spore) miasto i podejmując jakiegokolwiek decyzje, należało by myśleć tymi kategoriami.

Z poszanowaniem historii, ekologii, krajobrazu i ludzi tu mieszkających.

W imieniu grupy mieszkańców ul. Niezlomnych Anna Maselkowska, architekt krajobrazu

cd. tematu – str. następna



W obozie usunięto wiele drzew, niektóre drastycznie przycięto, pozostawiając kikuty

foto: Piotr Paweł Bonkowski

mówiąc o hałasie i spalinach, też nie stanowi problemu. I że niedługo nawet babcie z wnuczkami nie będą spacerować w tym miejscu, bo nie zachęca ono do spacerów ani tym bardziej historycznej refleksji. Uzyskaliśmy od dyrekcji zapewnienie, że planowane są nasadzenia na terenie obozu. Jeżeli ma mieć to sens, to zamiast wyciętych topoli należałoby posadzić

Specjaliści od ekologii

We czwartek, 3 lutego odbył się w Szkole Podstawowej nr 1 finał kolejnej edycji Miejskiego Konkursu Ekologicznego. Z powodu epidemii grypy nie doszło tego dnia do zmagania gimnazjalistów, którzy przystąpią do konkursu w innym terminie. Rywalizację podjęło jedynie 10 z 12 laureatów etapu szkolnego z podstawówek – uczniów piątych i szóstych klas.

Każdy z uczestników, oprócz rozwiązania zadań pisemnych, musiał zaprezentować przygotowaną przez siebie w domu pracę twórczą – album, makietę, projekt na jeden z



Zwycięzca – Mateusz Piaskowski podczas prezentacji makiety – projektu ogrodu szkolnego z funkcją edukacyjno-rekreacyjną



Uczestnicy konkursu, organizatorzy i jury

zaproporowanych przez organizatorów temat. Za obie części konkursu można było zdobyć maksimum 50

pkt. Autorkami pytań były nauczycielki przyrody z SP 1, panie Małgorzata Pajkert i Anna Polak. Zadania polegały m.in. na rozpoznaniu zaznaczonych na mapie Polski parków narodowych i wykazaniu się wiedzą na ich temat; rozpo-

znaniu chronionych gatunków zwierząt i roślin, ułożeniu z rozsypanki gatunków – łańcuchów pokarmowych. Wśród prac przygotowanych przez dzieci znalazły się projekty ogródków przyszkolnych z możliwością prowadzenia w nich zajęć

edukacyjnych, albumy o parkach narodowych i krajobrazowych, prezentacje dotyczące recyklingu w naszym mieście oparte na analizie przeprowadzonych przez uczniów ankiet na temat segregacji odpadów.

Do Krzesin

14 lutego odbyło się kolejne spotkanie społecznego komitetu w sprawie uciążliwości lotniska w Krzesinach. Na korytarzu SP nr 3 zebrało się ok. 100 osób zainteresowanych odszkodowaniami w związku z wprowadzeniem przez Wojewodę pod koniec 2003 r. stref ograniczonego użytkowania dla lotniska wojskowego znajdującego się z drugiej strony Warty. Przypomnijmy, że w obszarze tym, w trzech strefach znalazło się około 70% zamieszkałej części Lubonia. Zgodnie z ustawą, ostateczny termin rozszczeń odszkodowawczych mija z końcem br.

Na spotkaniu krótko podsumowano działania, jakie podjęto od ostatniego zebrania (latem ub.r.) oraz zapoznano obecnych z opinią rzeczoznawców majątkowych, którzy z ramienia komitetu zajmowali się wielkością wpływu ograniczenia sposobu korzystania z nieruchomości w obszarach ograniczonego użytkowania. Przedstawiono też koszty, jakie będzie musiał ponieść właściciel nieruchomości, który zdecyduje się na ostateczne dochodzenie sądowe. Teraz mając w ręku opinię rzeczoznawcy, należy wysłać pismo

o odszkodowanie do Dowództwa Wojsk Lotniczych. Dopiero kolejnym krokiem będzie złożenie sprawy w sądzie. Zwracający się do DWL-otu wcześniej, otrzymują tę samą odpowiedź o niemożności wypłat przez wojsko, które nie ma w budżecie pieniędzy na ten cel.

Z płatnych opinii rzeczoznawcy (50 zł), jak dotąd skorzystało ok. 30 osób, i ciągle zgłaszają się nowi.

Zaproponowano dalsze wspólne działania, m.in. dla obniżenia dalszych kosztów, w mniejszych od kilku do kilkunastoosobowych grupach sąsiedzkich.

Przyznano, że bardzo ważnym dla wszelkich działań indywidualnych byłyby wyniki poczynań miasta w kierunku rozszczeń dla szkół, przedszkoli itd., które prawie wszystkie znajdują się w obszarze ograniczonego użytkowania. Niestety, jak dotąd brak konkretnych informacji na temat oszacowania przez biegłych spadku wartości nieruchomości z jednej strony i koniecznych działań, by zabezpieczyć te obiekty publiczne przed hałasem z drugiej strony. Przypomnijmy, że hałas będzie dokuczliwy dopiero od 2006 r., kiedy to w Krzesinach pojawią się na stałe F16, lecz wówczas będzie za późno na cokolwiek.

Termin składania rozszczeń w sądach mija 31 grudnia 2005 r.!

(PPR)

Cisza wokół Krzesin

List otwarty do Burmistrza i Rady Miasta Luboń

Zainspirowani niezwykłą ciszą, jaka zapanowała wokół spraw związanych z lotniskiem w Krzesinach i uciążliwościami, jakie nas mieszkańców Lubonia czekają, zwracamy się z prośbą o informację, czy prowadzone są negocjacje na temat zmiany torów lotów?

Zapewne Pan Burmistrz i Rada Miasta wiedzą, że jesteśmy gotowi do wszczęcia postępowań sądowych. Czekamy jednak na wyniki rozmów władz miasta z władzami wojskowymi. Czyż nie byłoby wskazane, by zmienić przynajmniej dwa tory lotów, te najbardziej uciążliwe: mianowicie pierwszy tor nad Lubonianką, gdzie jest duże zagęszczenie ludności, gdzie znajdują się placówki oświatowe oraz drugi tor – nad Szkołą Podstawową nr 1 i kościołem pw. św. Barbary.

Prosimy zatem o bieżące, systematyczne informowanie na ww. temat w „Informatorze Urzędu” i gazecie „Więści Lubońskie”.

Z poważaniem
Czesława Maruszyńska

List otrzymało również Dowództwo Wojsk Lotniczych
Poznań Krzesiny

Z ostatniej chwili

A co (NATO) Luboń?

F-16 – tak nazywać się będą samoloty, które niebawem wylądują w największej Bazie Lotniczej NATO w Krzesinach. Wojskowi nie przewidzieli jednak problemu, jakim lotnisko stanie się dla mieszkańców osiedli i miast położonych wokół Krzesin. Ludzie na własną rękę walczyli z hałasem, wygłaszając ściany oraz okna. Teraz domagają się wysokich odszkodowań.

Sprawą zajął się program „INTERWENCJA”, w którym burmistrz Lubonia – Włodzimierz Kaczmarek sygnalizował problemy mieszkańców. Reportaż wyemitowała Telewizja Polsat 7 marca.

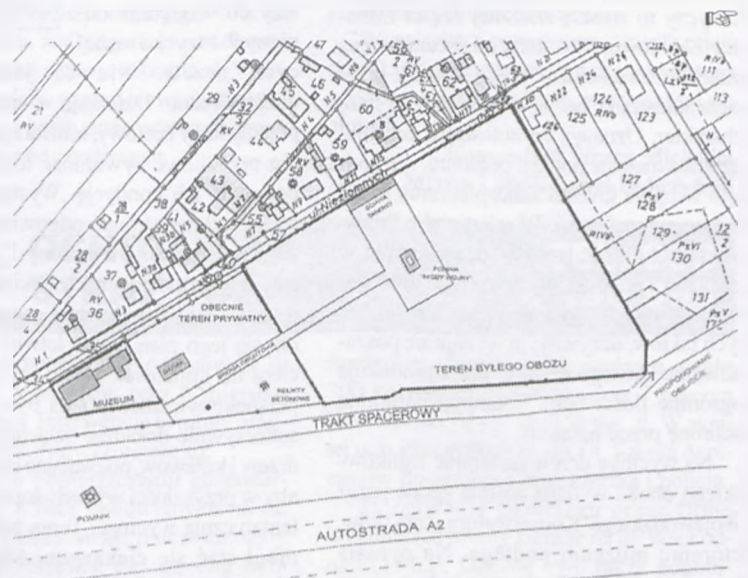
(AB)

Spór o zielenie – c.d.

Wielkopolski Wojewódzki Konserwator Zabytków, sprawujący opiekę nad terenem byłego obozu hitlerowskiego, zezwolił na ścięcie 74 drzew (59 topoli i 15 wierzb). Zrobił to na wniosek dyrektora muzeum. Jak czytamy w pozwoleniu, usunięcie zieleni było „zabiegiem pielęgnacyjnym, mającym na celu poprawę warunków fitosanitarnych, estetycznych oraz względów bezpieczeństwa...” Przeznaczone do usunięcia drzewa jako gatunki krótkowieczne, zaczęły obumierać. Proces ten przyspieszyła budowa autostrady,

która spowodowała obniżenie poziomu wód gruntowych. W zamian usuniętych drzew, konserwator zaleca posadzenie roślinności niskiej – krzewiastej.

Jak dowiedzieliśmy się od dyr. Andrzeja Beryta, dokonana wycinka zieleni jest wstępem do realizacji planu kompleksowego zagospodarowania terenów poobozowych, którego wykonanie zlecił muzeum, Departament Kultury i Sztuki Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego. Zalecenia departamentu są pokłosiem interwencji w sprawie nieprawidłowego użytkowania terenu obozu.



Projekt kompleksowego zagospodarowania terenów poobozowych. W przyszłości obiekt zajmować będzie cały klin między ul. Niezłomnych i autostradą.

Największą ilość punktów zgromadził i pierwsze miejsce zajął uczeń kl. VI c ze Szkoły Podstawowej nr 3 – **Mateusz Piaskowski**. Za nim uplasowała się **Joanna Lenartowicz** z kl. V a (SP 1). Trzecie miejsce przypadło **Weronice Czajce** – kl. VI (SP 2).

Nagrody, ufundowane przez Miasto, Stowarzyszenie Ekologiczne „Luboń dla Środowiska” i Okręgową Dyрекcję Lasów Państwowych w Poznaniu, prócz laureatów miejskiego etapu konkursu, otrzymali również zwycięzcy etapu szkolnego (traf sprawił, że były to te same dzieci, które wygrały konkurs miejski), a także wszyscy pozostali laureaci zmagają szkolnych.

W jury konkursu zasiadli przedstawiciele Stowarzyszenia Ekologicznego „Luboń dla Środowiska”: prezes – Cezary Biderman, wiceprezes – Jan Błaszczak (Wydział Ochrony Środowiska Politechniki Poznańskiej) i Wiesław Nowakowski (Okręgową Dyрекcję Lasów Państwowych). Obecny był również zastępca burmistrza Lechosław Kędra.

(HS)

W trybie pilnym sugeruje on więc różne zabezpieczenie terenu, utrzymanie porządku, uniemożliwienie dewastacji i wprowadzenie skutecznego systemu ochrony. Docelowo, po wykupie gruntów pomiędzy byłym obozem a terenem muzeum (ok. 0,6 ha), należących do właścicieli prywatnych, cały obszar ma stanowić odpowiednio zagospodarowany i zabezpieczony (ogrodzony) kompleks. Obok przedstawiamy plan wykonany przez muzeum, który uwzględnia zalecenia departamentu. W najbliższym czasie dyrekcja chce naprawić i uzupełnić ogrodzenie oraz wytyczyć obejście między obozem i autostradą, co wykluczyć ma skracanie drogi przez teren obozu. Planuje też zamontowanie 2 kamer sprzężonych z systemem ochrony budynku muzeum.

Trudno się dziwić sąsiadom b. obozu, na dodatek miłośnikom i profesjonalistom w dziedzinie zieleni, że występują w obronie drzewostanu, który od kilkudziesięciu lat pełni dla tej części miasta rolę płuc. W obliczu nowo wybudowanej autostrady, zieleni w tym miejscu ma dodatkowo niebagatelne znaczenie.

Zapowiadane zmiany, mające doprowadzić do scalenia i zabezpieczenia terenów poobozowych, cieszą. Ten historycznie związany z Luboniem obszar, któremu grozi oderwanie od naszego miasta, ma szansę godnie pełnić rolę przestrzeni upamiętniającej tragiczne wydarzenia, które rozegrały się w tym miejscu.

(HS)

Z notatek obywatela

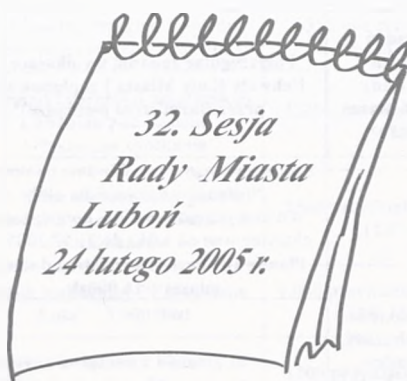
Potrzebne dokumenty Środowisku naturalnemu poświęcone były dwa najważniejsze punkty obrad

Przyjęto oddzielnie uchwały w sprawie programu ochrony środowiska dla miasta Luboń i plan gospodarki odpadami. Zagadnienia te szczegółowo opisano w dwóch opasłych tomach. Potrzeba posiadania takich dokumentów wynika z ustawy, a termin ich przyjęcia minął w połowie ub. roku. Spóźnienie (wiele gmin jeszcze tego nie zrobiło) spowodowane było m. in. terminami przyjęcia uchwał na szczeblach powiatu i województwa, z którymi gminne programy muszą być spójne oraz uwagami wnoszonymi w listopadzie przez Komisję Komunalną RML. Choć niektóre kwestie potraktowane zostały mało szczegółowo jeżeli chodzi o realizację poszczególnych zapisów (kwoty i terminy), to takie zbiorcze opracowanie ma swoją wartość. Wyszło m. in., że na 3000 podmiotów gospodarczych zarejestrowanych w Luboniu jedynie 12 (dwanaście) złożyło w stosownych urzędach deklaracje na wytwarzanie odpadów w tym odpadów niebezpiecznych (zalicza się do nich np. zużyty olej samochodowy czy przepalony jarzeniówki).

Podczas dyskusji padło pytanie, czy programy były poddane konsultacji społecznej i czy zaciągnięcie takiej opinii to wymóg obligatoryjny, czy fakultatywny. Dla wyjaśnienia tej kwestii zarządzone przerwę gdyż ani autor opracowania, radca prawny Urzędu, burmistrz czy przewodniczący Rady nie znali jednoznacznej odpowiedzi. Wyjaśnienia w przypadku uchwalania programu ochrony środowiska były jasne. Wynikało z nich, że nie potrzeba takich formalności. Dla planu gospodarki odpadami konieczność konsultacji społecznej nie była już jasna.

Nie do przyjęcia

Powyższe pytanie przerodziło się we wnioski, by opracowania te poddać jednak pod konsultację społeczną. Ciekawie zinterpretował ten pomysł radca prawny. Uznał, że nie wolno głosować takiego wniosku, gdyż może doprowadzić to do sytuacji, że nie odbędzie się głosowanie nad uchwałą, co, zdaniem radcy, nie może mieć miejsca, gdyż nie zostanie wykonany punkt programu sesji. W poprawnym rozumieniu mechanizmu spełnienia wymogu programowego nie pomogły argumenty przytaczane z sali czy fragmenty Statutu miasta, gdzie w par. 46 mówi się, że „Przewodniczący Rady udziela głosu poza kolejnością w sprawie wniosków natury formalnej, w szczególności dotyczących: np. 6) odesłania projektu uchwały do komi-



sjii”. Tak więc twierdzenie, że propozycja uchwały, która jest w porządku obrad, musi być głosowana jest nadinterpretacją. Wykładnię radcy podtrzymał przewodniczący Rady. Nie dopuścił do głosowania wniosku, zarządzając jednocześnie głosowanie nad samą uchwałą. Kilku radnych, głównie na znak protestu przeciwko takiej metodzie prowadzenia obrad i

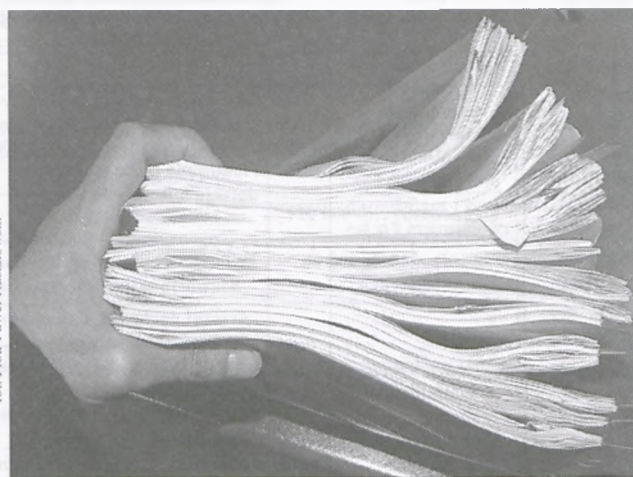


foto: Piotr Paweł Ruszkowski

Ilość papieru przeznaczona na materiały dla radnego na sesje i komisje w 2004 r. Dla tych, którzy nich nie zaglądają, nie notują na marginesach swoich uwag, nie zaznaczają zmian, propozycji, pytań, pomysłów itd. to z pewnością sterta nieprzydatnej makułatury.

naginania prawa, nie zaś merytorycznej stronie uchwał, głosowało przeciw ich przyjęciu.

SA zamiast z o.o.

Zmiana formy prawnej ma umożliwić dostanie się firmy na giełdę.

Aquanet – spółka z ograniczoną odpowiedzialnością – przekształca się w spółkę akcyjną. Ten proces musiał zyskać akceptację dotychczasowych udziałowców, m.in. niektórych podpoznańskich gmin. Przypomnijmy – Luboń, który sieć wodociagową i kanalizacyjną przekazał Przedsiębiorstwu Wodociągów i Kanalizacji, przekształconemu później w Aquanet, posiada ok. 7% udziałów. Teraz wszystkie gminy mają mieć w Radzie Nadzorczej jednego przedstawiciela, jego kandydatura nie jest jeszcze znana. Zamiana formy prawnej nie będzie miała, zdaniem burmistrza, wpływu na dotychczasowy sposób podejmowania decyzji dotyczących np. ustalania ceny za wodę i ścieki.

Rutynowo

Dalsze uchwały to formalności. Dwie dotyczyły kryteriów i regulaminów nagradzania nauczycieli w

szkołach i przedszkolach. Zapisy znajdujące się w nich funkcjonowały już wcześniej. Zostały przyjęte uchwałą jako propozycje kilka miesięcy temu.

Pozwolono też burmistrzowi na bezprzetargową sprzedaż energetyce małej działki pod trafostację przy ul. Rydla.

Na zakończenie

W wolnych głosach i wnioskach wystąpił prezes Stowarzyszenia Społecznego Funduszu Ludzi Dobrej Woli – Adam Gabler (jednocześnie radny powiatowy), który zwrócił się do władz miasta z apelem o większe pieniądze na funkcjonowanie Taniej Jądlodajni przy ul. Jagielly. Zaznaczył, że dotacja miasta w bieżącym roku jest o połowę niższa niż w 2004, a biednych i głodnych w Luboniu przybywa. Koszty eksploatacyjne (prąd, gaz) potrzebne do przygotowania posiłków też nie maleją.

Papieru!

Przewodniczący Rady Miasta oświadczył, że zbyt dużo papieru kserograficznego zużywa się na materiały dla radnych na sesje i komisje. Zaproponował, by projekty dokumentów przysyłać radnym pocztą elektroniczną lub na nośniku, a pomiesz-

czenia, gdzie odbywają się posiedzenia, uzbroić we wspólny komputer. Nie przedstawiono jednak, jak ma wyglądać praca kilku lub kilkunastu radnych jednocześnie na jednym czy dwóch monitorach. Padł wniosek, by sprawą zajęła się Komisja Organizacyjno- Prawna. (Trochę danych! Zadałem sobie trudu, i obliczyłem, że średnio rocznie dla jednego radnego zużywa się ok. 700 karetek papieru. Ryza, czyli 500 arkuszy po cenie detalicznej, kosztuje ok. 15 zł. Odejmując VAT, który można odliczyć i rabat przy zakupach hurtowych, to należy jeszcze odjąć kilka złotych. Tak więc rocznie papier na dokumenty dla 1 radnego to wydatek ok. 20 zł. Budżet Urzędu Miasta co roku jest wyższy. W 2005 o 125 tys. zł w stosunku do 2004. Diety radnych w 2004 r., dzięki zastosowanym wcześniej zasadom, wzrosły o kilkadziesiąt złotych miesięcznie. Rocznie każdy radny, jeżeli tylko jest obecny, otrzymuje na rękę co najmniej 12 tys. zł.)

PPR

Sesja trwała do 20.40

Z pieniędzy miejskich

Co roku władza samorządowa Lubonia część budżetu – poniżej 1% (z roku na rok coraz mniej) przeznacza na wsparcie dla zadań prowadzonych przez różne organizacje.

Choć ustawa przewiduje bardzo szerokie spektrum, to w Luboniu Burmistrz proponuje Radzie Miasta i ogłasza konkurs jedynie dla wybranych zadań. W większości jednak jest to nadal, może bardziej sformalizowane i zbiurokratyzowane, wspieranie działalności dla poszczególnych organizacji, które z przyzwyczajenia otrzymują pieniądze z budżetu od dziesiątków lat. Dalekie jest to od ideału faktycznego wspierania, szukania czy stymulowania zadań dla dobra wspólnego, możliwych do realizowania siłami organizacji pozarządowych.

Gdy przeglądamy dotacje przyznane na ten rok (patrz tabela), nasuwają się wnioski:

- Tego, czego nie można było zrobić, zdaniem Burmistrza, w ub. roku (patrz komentarz „WL” z ub.r.) w tym roku już się dało. Mam na myśli dotacje do imprez organizowanych przez lubońskie parafie. W br. jedna parafia św. Maksymiliana Kolbego z Lasku skorzystała i to w 2 zadaniach, otrzymując tyle dotacji, ile wnioskowała. Dwie pozostałe parafie nie złożyły stosownych wniosków.

- Skrytykowane w „WL” również przed rokiem pominięte niepełnosprawnych, w tym zaowocowało wprowadzeniem autopoprawki Burmistrza: **Zadań z zakresu działania na rzecz osób niepełnosprawnych.** Co prawda z pieniędzy (25 tys. zł) skorzystało jedynie stowarzyszenie powstałe (przy udziale burmistrza Olszewskiego) we wrześniu ub. r. „Wspólna Droga”, ale to już coś.

- Na 44 złożone wnioski wsparcie finansowe przydzielono dla 30 zadań, w zdecydowanej większości w pełnych kwotach, o jakie się ubiegano. Jedynie 8 zadań otrzymało okrojone od wnioskowanych dotacje. 13 wniosków odrzucono, jeden ZHP zrezygnował w trakcie z dotacji na zorganizowanie obozu nad morzem i w Zakopanem. Żadna organizacja nie zgłosiła się do wystawionego w konkursie zadania: **Zorganizowania przeglądu młodzieżowych zespołów muzycznych.**

Dotacje do zadań otrzymało tym razem 13 organizacji (przed rokiem 11). Tylko jedna organizacja lubońska składająca wnioski – Stowarzyszenie Kulturalno- Oświatowe „Forum Lubońskie” (nie licząc przedsiębiorstwa z Ostrowa), nie otrzymała wsparcia do żadnego wniosku. (Na marginesie: Wielkim sukcesem i wyrazem zmiany obyczajów oraz kultury Urzędu Miasta jest fakt otrzymania, pierwszy raz od 10 lat, oficjalnego pisma zawiadamiającego o negatywnym rozpatrzeniu wniosków. Może następnym krokiem powinno być danie równych szans obrony wniosku przed jego odrzuceniem przed Komisją Sfery Społecznej Rady Miasta Luboń i specjalną komisją utworzoną przy Burmistrzu?).

Zakres zadań wynikających z Uchwały Rady Miasta (z 26 marca 2004 r.)	Poszczególne zadania wynikające z Uchwały Rady Miasta I zaplanowane przez Burmistrza pieniądze	Złożone wnioski przez:	Zadania z wniosku	Wnioskowana kwota i przydzielona dotacja (w nawiasie % udział finansowy miasta w zadaniu)
Zadania w zakresie pomocy społecznej, w tym pomocy rodzinom i osobom w trudnej sytuacji życiowej oraz wyrównywania szans tych rodzin i osób	Przygotowywanie i wydawanie minimum 20 obiadów dziennie dla osób wskazanych przez MOPS i organizacje charytatywne od 1.01. do 31.12.2005r. - Planowana przez Burmistrza dotacja miasta - 16 000zł	Stowarzyszenie Społecznego Funduszu Ludzi Dobrej Woli	Przygotowywanie i wydawanie 20 obiadów dziennie dla osób wskazanych przez MOPS i organizacje charytatywne	16 000 przydzielono 100% (55%)
	Zorganizowanie obozu lub kolonii letnich (lipiec-sierpień 2005 r.) dla grupy 50 dzieci i młodzieży z rodzin skierowanych przez MOPS, pedagogów szkolnych i organizacje charytatywne - Planowana przez Burmistrza dotacja miasta - 25 000zł	Parafia Rzymskokatolicka pw. św.M.M.Kolbego	Zorganizowanie kolonii letnich dla 80-90 dzieci z parafii pw.św. M.M.Kolbe	5 000 przydzielono 100% (19,8%)
		Przedsiębiorstwo Usługowo-Turystyczne "Omega" M. Słowik Ostrów Wielkopolski	Organizacja - obozu kolonii 25.000,00zł	25 000 nie przydzielono dotacji (0%)
		Towarzystwo Miłośników Miasta Lubonia	Zorganizowanie obozu wypoczynkowego dla dzieci i młodzieży dla około 100 uczestników	10 000 przydzielono 100% (13,3%)
Zadania w zakresie działań na rzecz osób niepełnosprawnych	Zorganizowanie dla osób niepełnosprawnych z terenu miasta Luboń zajęć rehabilitacyjno-terapeutycznych w okresie od 1.01 do 31.12.2005 r. - Planowana przez Burmistrza dotacja miasta - 25 000zł	Związek Harcerstwa Polskiego Chorągiew Wielkopolska Komenda Ośrodka w Luboniu	Zorganizowanie obozu nad morzem i w Zakopanem	3 500 - ZHP zrezygnowało z dotacji
		Stowarzyszenie Pomocy Osobom Niepełnosprawnym "Wspólna Droga"	Zorganizowanie dla osób niepełnosprawnych z terenu miasta Luboń zajęć rehabilitacyjno-terapeutycznych w 2005 r.	25000 przydzielono 100% (94,3%)
Zadania w zakresie promocji zatrudnienia i aktywizacji zawodowej osób pozostających bez pracy i zagrożonych zwolnieniem z pracy	Stworzenie miejsc pracy i zatrudnienie 6 osób pozostających bez pracy z terenu Lubonia w okresie od 1.01 do 31.12.2005 r. - Planowana przez Burmistrza dotacja miasta - 36 000zł	Stowarzyszenie Towarzystwo Samopomocy "Bieda"	Tworzenie miejsc pracy i zatrudnienie osób pozostających bez pracy	62 600 przydzielono 36 000 -58% (38%)
Zadania w zakresie działalności wspomagającej rozwój wspólnot lokalnych	Przygotowanie 3 wystaw (w holu Urzędu Miasta Luboń) o tematyce związanej z historią, teraźniejszością oraz mieszkańcami miasta Luboń w miesiącach: marcu, czerwcu i październiku 2005 r. - Planowana przez Burmistrza dotacja miasta - 2 400zł	Towarzystwo Miłośników Miasta Lubonia	Wystawa "Walki o Luboń"	800 - przydzielono 600zł - 75% (69%)
			Wystawa "Z działalności sekcji historycznej TMML"	800 nie przydzielono dotacji (0%)
			Luboń na starych mapach i zdjęciach	800 - przydzielono 600zł - 75% (69%)
		Stowarzyszenie Społecznego Funduszu "Ludzi Dobrej Woli"	Wystawa "Dawni mieszkańcy Lubonia"	800 - przydzielono 600zł - 75% (53,3%)
			Wystawa "Dzieci naszego miasta"	800 - nie przydzielono dotacji (0%)
			Wystawa "Czy znasz to miasto?"	800 - przydzielono 600zł - 75% (53,3%)
Zadanie w zakresie krajoznawstwa oraz wypoczynku dzieci i młodzieży	Zorganizowanie 10 (jednodniowych) imprez turystycznych i wypoczynkowych (rajdy piesze, rowerowe, wycieczki autokarowe) dla dzieci i młodzieży, związanych z historią społeczności lokalnej i regionalnej; okres realizacji zadania od 1.01. do 31.12.2005 r. - Planowana przez Burmistrza dotacja miasta - 25.000,00zł	Towarzystwo Miłośników Miasta Lubonia	Zorganizowanie IV Lubońskiego Rajdu Rowerowo-Pieszego "Śladami Historii"	2 580 przydzielono 100% (71,9%)
			Zorganizowanie II Lubońskiej Wycieczki Historycznej	2 200 przydzielono 100% (74,6%)
		Stowarzyszenie Społecznego Funduszu Ludzi Dobrej Woli	Zorganizowanie imprezy turystycznej pod nazwą "Rajd gwiazdzisty po Luboniu"	2 205 przydzielono 100% (68,8%)
			Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe "Forum Lubońskie"	Rajd zimowy z okazji jubileuszu Lubonia pod hasłem "Z Wartą warto"
		Polskie Towarzystwo Turystyczno- Krajoznawcze Oddział Luboń	Rajd Szlakiem C.Ratajskiego	3125 -nie przydzielono dotacji (0%)
			Rajd Królewski do Gniezna	1600 -nie przydzielono dotacji (0%)
			Rajd Szlakiem Czarnej Madonny	2260 -nie przydzielono dotacji (0%)
			Rajd na Wytrwałość	1115 przydzielono 100% (55,3%)
			Rajd Szlakiem Powstania Wielkopolskiego	1 855 przydzielono 100% (73,3%)
			Szlakami Przeszłości	1 845 przydzielono 100% (67,2%)
			Rajd Szlakiem Pamięci Narodowej	1 225 przydzielono 100% (57,6%)
		Związek Harcerstwa Polskiego Chorągiew Wielkopolska Komenda Ośrodka w Luboniu	Wielkopolski Rajd Przyrodniczy XI Złota Jesień w WPN	3 900 przydzielono 100% (60,9%)
			Wielkopolski Rajd Przyrodniczy "Cztery pory roku" - cztery etapy	8 075 przydzielono 100% (66,1%)
Zgromadzenie Sióstr Służebniczek NPNMP Dom Generalny	Zorganizowanie imprez turystycznych (złazów) dla dzieci i młodzieży - Obozowa Akcja Letnia 2005	2 000 przydzielono 100% (100%)		
	Nieobozowa akcja letnia dla dzieci i młodzieży z terenu miasta Luboń	2 000 przydzielono 100% (50,3%)		

Zadania w zakresie kultury, sztuki, ochrony dóbr kultury i tradycji	Zorganizowanie przeglądu twórczości amatorskiej mieszkańców Lubonia w miesiącu kwietniu 2005 r. - Planowana przez Burmistrza dotacja miasta - 1 500zł	Towarzystwo Miłośników Miasta Lubonia	V Wiosenny Przegląd Twórców Nieprofesjonalnych Luboń 2005	6350 -nie przydzielono dotacji (0%)
		Stowarzyszenie Społecznego Funduszu Ludzi Dobrej Woli	Przegląd twórczości amatorskiej Lubonian pod hasłem "Artystyczne spotkania"	1500 przydzielono 100% (50%)
	Zorganizowanie 3 festynów dla mieszkańców miasta w miesiącach marcu, sierpniu, października 2005 r. - Planowana przez Burmistrza dotacja miasta - 4 500zł	Parafia Rzymskokatolicka pw. św.M.Kolbego	Festyn dla mieszkańców parafii, sąsiednich parafii i okolicznych mieszkańców	2000 przydzielono 100% (12,5%)
		Towarzystwo Miłośników Miasta Lubonia	Piknik wakacyjny "Pożegnanie Lata" - 4.000,00zł	4 000 przydzielono 1 300zł -33% (52%)
		Związek Harcerstwa Polskiego Chorągiew Wielkopolska Komenda Ośrodka w Luboniu	Impreza związana z historią 18 LDH w Luboniu w 70. rocznicę powstania	1200 przydzielono 100% (100%)
Zorganizowanie przeglądu młodzieżowych zespołów muzycznych w miesiącu wrześniu 2005 r. - Planowana przez Burmistrza dotacja miasta - 3 000zł	nikogo	brak wniosków	0	
Zadanie w zakresie upowszechniania kultury fizycznej i sportu	Prowadzenie dla dzieci i młodzieży całorocznego szkolenia sportowego (do wieku juniora) z udziałem w rozgrywkach sportowych - Planowana przez Burmistrza dotacja miasta - 108 000zł	Uczniowski Klub Sportowy „Jedynka”	Treningi piłkarskie, organizacja życia sportowego w szkole, rozgrywki WZPN w Poznaniu (piłka nożna), turnieje własne i wyjazdowe, obozy sportowo przygotowawcze, pogadanki i konkursy wiedzy sportowej, spotkania integracyjne dzieci i rodziców, promocja szkoły i miasta	12 000 -przydzielono 100% (55,8%)
		Towarzystwo Młodzieży Sportowej „Stella” Luboń	Prowadzenie rozgrywek piłkarskich dla trzech drużyn (juniorzy, tramkarze, halowy zespół młodzieżowy)	57 400 -przydzielono 30 000zł -52% (100%)
		Luboński Klub Sportowy	Prowadzenie dla dzieci i młodzieży całorocznego szkolenia sportowego z udziałem w rozgrywkach sportowych	120 000 -przydzielono do dyspozycji Urzędu Miasta 66 000 zł -55% (brak danych)
	Organizacja imprez sportowych w terminach wynikających z kalendarza imprez sportowych - Planowana przez Burmistrza dotacja miasta - 17 000zł	Szkolny Związek Sportowy	Organizacja Miejskich Igrzysk Sportowych oraz udział młodzieży Miasta Luboń w finałach powiatowych i wojewódzkich Igrzysk Młodzieży Szkolnej	17 000 przydzielono 100% (100%)
	Udział dzieci i młodzieży w międzyszkolnych rozgrywkach sportowych w terminach wynikających z kalendarza imprez sportowych - Planowana przez Burmistrza dotacja miasta - 8 000zł	Szkolny Związek Sportowy	Udział dzieci i młodzieży w międzyszkolnych rozgrywkach sportowych wynikających z kalendarza imprez sportowych	8 000 przydzielono 100% (100%)
Zadanie w zakresie działań na rzecz integracji europejskiej oraz rozwijania kontaktów i współpracy między społecznościami	Utrzymywanie współpracy i zorganizowanie wymiany grup mieszkańców miasta i gmin partnerskich dla 30 osób (mieszkańców miasta) - Planowana przez Burmistrza dotacja miasta - 8 000zł	Stowarzyszenie Centrum Współpracy z Zagranicą "Luboń bez Granic"	Utrzymywanie współpracy i zorganizowanie wymiany grup mieszkańców miasta i gmin partnerskich - 8.000,00zł	8 000 przydzielono 100% (36,4%)
Zadania które uznano, że nie były przedmiotem ogłoszonego konkursu i które rozpatrzono negatywnie		Towarzystwo Miłośników Miasta Lubonia	Powiatowy Przegląd Chórów - 12.000,00zł	12000 -nie przydzielono dotacji (0%)
		Fundacja "Bieda"	Gminne Centrum Informacji w Luboniu - poradca, doradca i konsultantem na lubońskim rynku pracy i pomocy społecznej - 39.900,00zł	39 900 -nie przydzielono dotacji (0%)
		Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe "Forum Lubońskie"	Współdziałal w wydaniu w formie książkowej "Wademecum Lubonia"	31 400 -nie przydzielono dotacji (0%)
			Współdziałal w opracowaniu i wydaniu książki pt."Lubońskie kto jest kim" - 24.700,00zł	24 700 -nie przydzielono dotacji (0%)
		Przywrócenie szpalt Rady Miasta i Burmistrza w ramach wydzielonych stron "Więści Lubońskich"	wariantowo od 6 450 do 16 400 -nie przydzielono dotacji (0%)	

- Wiele różnych, często sprzecznych informacji, jest na temat finansowania Lubońskiego Klubu Sportowego. Zawarte w tabeli dane pochodzą nie z zestawienia otrzymanego w Urzędzie Miasta, wg którego LKS nie otrzymał dotacji, tylko finansowany jest bezpośrednio z budżetu, lecz z wypowiedzi uzyskanych od Burmistrza podczas sesji budżetowej. Luboński Klub Sportowy zmienia nazwę w jakim celu?

- Przeglądając zadania, które otrzymały wsparcie finansowe, należy stwierdzić, że niewiele jest takich, które mają wymiar materialny (obiady, wystawy). Większość ma charakter edukacyjny, turystyczny, konsumpcyjny bądź przeznaczana jest wprost na doskonalenie umiejętności uczestników zadania (sport) lub ich weryfikację (zawody). Co ciekawe, jedynie rozwijający tężyźnię fizyczną w Luboniu uczniowie w klubie „Jedynka” prawie w połowie partycypują w kosztach związanych z graniem w piłkę. SKS, Stella, czy wcześniej LKS w 100% opłacani są z pieniędzy miejskich.

- Stowarzyszenie Społecznego Funduszu Ludzi Dobrej Woli dopiero co otrzymało 100% wnioskowanych w tym roku pieniędzy (16 tys. zł) Na ostatniej sesji RML prezes wystąpił z apelem o drugie tyle. O co chodzi? Czy wniosek był składany „na kolanie”, czy to pomyłka, czy może ktoś wymusił na składających obniżenie wartości wniosku.

- Niektóre samorządy powołują specjalne komisje jedynie z udziałem przedstawicieli władz a składające się z różnych środowisk lokalnych do rozpatrywania grantów. Nie podejmują decyzji przed wnikliwym jego przeanalizowaniem, sprawdzeniem dokumentów, przedyskutowaniem z wnioskodawcą wielu kwestii, nieujętych w papierach. Może w Luboniu też kiedyś wyjdzie się z gabinetów i ... rozpisze się konkursy na nowe zadania, które naprawdę służyć mogą wielu mieszkańcom.

- Najwięcej pieniędzy idzie z budżetu na wsparcie jednej dyscypliny sportu – piłki nożnej (ponad 1/3 wszystkich środków). Może warto pomyśleć o innych. Mam na myśli wykorzystanie potencjału Warty i chociażby tradycji Lubonia w sportach wodnych. Trzeba spróbować i miasto powinno takie (albo inne) zadanie wystawić do konkursu. Pomyśleć jest wiele, nie można zatrzymać się przy jednej odpowiedzi braku środków. Może trzeba przeznaczyć tysiąc, by inni dołożyli dwa i coś więcej zaczęło się dziać oddolnie.

To niektóre tylko zachęty i prowokacje do refleksji przed przyszłorocznymi dotacjami.

(PPR)

Inny punkt widzenia

Władza

„Obowiązkiem obywatela polskiego jest wierność Rzeczypospolitej Polskiej oraz troska o jej dobro wspólne” (Art.82. Konstytucji RP)

Czym właściwie jest władza i kto ją sprawuje? Część społeczeństwa nie zdaje sobie sprawy z istoty postawionych pytań. Tymczasem odpowiedź na nie jest prosta – to naród, czyli my sprawujemy władzę przez

swoich przedstawicieli lub bezpośrednio wpływając na decyzje państwowe, np. dzięki instytucji referendum (art. 4. Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej). Zgodnie z tą zasadą reprezentacji udzielamy prezydentowi, parlamentarzystom, burmistrzowi i radnym pełnomocnictwa do sprawowania w naszym imieniu władzy i ponosimy tego konsekwencje...

Na co więc liczymy? Skoro ktoś przez...X lat rządzi miasteczkiem, wsia, a wszystkie kadencje „wioną” nudą, to można domniemywać, że w przyszłości będzie podobnie. Znałe są przypadki, że rządzący wpadają na nowe

i ciekawe pomysły krótko przed wyborami, fundując społeczeństwu „kielebasę wyborczą”. Wtedy niemożliwe staje się możliwe...

Nie musi tak być. Ze rządzący biorą się za „robotę” dopiero przed opuszczeniem „stołków”. To my motywujemy ich do działań, zgłaszajmy ciekawe pomysły, przypatrzmy się, jak wydawane są nasze pieniądze, walczmy o swoje interesy. Mamy przecież radnych, powinno im zależeć na naszym zadowoleniu. Każdy radny musi nas wysłuchać w trakcie swojego dyżuru dla mieszkańców. Jego praca jest przecież wynagradzana. Poprzez

udział w demokratycznych wyborach daliśmy im pełnomocnictwo do reprezentowania nas. Obywatelskim prawem jest domaganie się wyjaśnień od rządzących, a także składanie skarg i zażaleń na działania, które uznajemy za niewłaściwe.

Mani też media. Jak pokazuje najnowsza historia, obnażając złe funkcjonowanie władzy, środki masowego przekazu są nie tylko niezawodnym, a często jedynym narzędziem upominania się o swoje prawa przez społeczeństwo.

Adam Błaszczak

Niepokojąca sytuacja w „TRANSLUBIE”

Planuje się podwyżkę cen biletów oraz likwidację linii L5 i nocnej w dni powszednie!

Linia L5

Od wielu lat duża grupa mieszkańców Lasku nie mogła bez przesiadki dojechać komunikacją miejską do Luboniani oraz na rynek żabikowski. Jakże były przyczyny braku kursującego autobusu na tym odcinku, wie chyba tylko sam dyrektor „Translubu” – Czesław Lepiesza. Przy braku inicjatywy powyższego, by uruchomić połączenie na tej trasie, musiała interweniować Rada Miasta. Wreszcie po licznych perturbacjach i przeznaczeniu dodatkowych pieniędzy z budżetu miasta, „Translub” wyznaczył przebieg nowej linii i ruszyła L5.

Linia nocna

Nie jest tajemnicą, że Luboń ma opinię „sypialni Poznania”. Brakuje miejsc związanych z rekreacją (hala sportowa – za kilka lat?, pływalnia), kulturą (kino, teatr), rozrywką (dyskoteki, puby). Zgodnie z obowiązującą *Strategią Rozwoju Społeczno-Gospodarczego*, by zaspokoić potrzeby „ponadpodstawowe” mieszkańców, miasto powinno zapewnić komunikację z Poznaniem. W związku z powyższym, około 3 lata temu uruchomiono komunikację nocną.

Wprowadzono ją głównie z myślą o tych, którzy nie zamierzają nudzić się w Luboniu w porze wieczorno-nocnej (a nie stać ich na taxi). Możliwość korzystania z transportu publicznego w nocy miała być formą taniego, bezpiecznego poruszania się pomiędzy Luboniem i Poznaniem.

Likwidować, podwyższać i... nic nie zmieniać

Tymczasem, zgodnie z ostatnimi wyliczeniami dyrektora „Translubu”, należy zlikwidować linię L5 oraz kursy linii nocnej w dni powszednie, ponieważ są nieopłacalne. Oprócz tego, proponowana jest podwyżka cen biletów. Dlaczego? W kasie „Translubu” pojawiło się widmo dziury budżetowej ogromnych rozmiarów. Lecz nawet przy proponowanej podwyżce cen biletów o 12,63% prawdopodobnie trzeba będzie znaleźć w budżecie miasta aż ponad 500 tys. zł. Szacuje się, że aby załatać dziurę „Translubu”, do planowanej kwoty na jego dofinansowanie w 2005 r. (1 mln 685 tys.), miasto (czytaj: mieszkańcy) dołoży ok. 800 tys. zł (1/2 kwoty obecnej dotacji)!

Co w tym wszystkim jest jednak najbardziej poruszające, to utrzymywanie obecnego „stanu niemocy” w „Translubie”. Według dyrektora, w jego firmie nie potrzeba podejmować żadnych poważniejszych zmian. Pan Lepiesza wyklucza jakąkolwiek restrukturyzację firmy bądź reorganizację funkcjonowania komunikacji. Cóż, może nie powinno to dziwić, gdyż już wcześniej brakowało dobrych rozwiązań koncepcyjnych oraz działań zmierzających do racjonalizacji wydatków i oszczędności. Wyraznym tego przykładem jest funkcjonowanie choćby tylko linii nocnej i L5.

Choć od 3 lat(!) autobusy nocne w dni powszednie „wożą powietrze”, nic nie zrobiono, żeby stan ten zmienić (nie pomyślano o mikrobusach lub kursach tylko do Dębca).

Trasa L5 natomiast została tak wyznaczona przez kierownictwo „Translubu”, że od pół roku głównie „wozi powietrze”.

Wszyscy za to płacimy

Przy braku działań w samym „Translubie”, do oszczędzania zmuszeni są wszyscy inni. Żeby ratować „Translub”,

trzeba będzie ograniczać coraz mniejsze środki na inwestycje, a pasażerowie zapłacą z własnej kieszeni za droższe bilety (czemu jestem przeciwny). „Translub” pochłania coraz większe kwoty z budżetu i zawsze są one za małe. Nawet pracownicy „Translubu”, dla których dyrektor już rok temu obiecywał podwyżkę wynagrodzeń (była to główna przyczyna podwyżki biletów weszłym roku), podwyżki nie otrzymali. Jednocześnie pogarsza się jakość oferowanych usług. Gdy zaś pojawiają się nowe rozwiązania, wynikające z potrzeb mieszkańców, są źle przygotowane i przynoszą nieuzasadnione straty (L5, nocna)...

Adam Dworaczek

Po nakreśleniu sytuacji, pozostaje poinformować, że planowane podwyżki cen biletów będą głosowane najprawdopodobniej na najbliższej Sesji Rady, tj. 24.03, o godz. 13.00.

Przy okazji wspomnę o wniosku radnych, skierowanym do dyrektora „Translubu” (zgłoszonym przez osoby poruszające się na wózkach inwalidzkich), żeby na rozkładach jazdy autobusów oznaczono godziny odjazdów autobusu niskopodłogowego. Niestety, wniosek pozostał bez odzewu...

Autor jest radnym RML

Scheda po Ziemiakach

Może już w kwietniu rozstrzygnie się przyszłość Zakładów Ziemiaczanych w Luboniu. Znaleźli się potencjalni nabywcy zlikwidowanej fabryki, którzy złożyli miastu ofertę.

Solingen-Wald, 15 grudnia 2004 r.
Szanowny Panie Burmistrzu i Władze Miasta Lubonia

Przed kilku tygodniami otrzymaliśmy z Polski wiadomość, że była krochmalnia Koechlsmanna z dniem 1 stycznia

dzień przemysłu spożywczego a także sale sportowe i pływalnia dla miasta.

B – Tu może powstać nowy zakład przemysłowy wykorzystujący dobre połączenia komunikacyjne, jak np. autostrada, własna bocznica czy wreszcie

ciepła. Liczbę zatrudnionych określamy wstępnie na około 800 osób, w tym ok. 500 osób pierwszej zmiany.

Takie są nasze wstępne warunki. Mamy nadzieję, że władze lubońskie w przeciągu trzech miesięcy (licząc od 1 stycznia 2005 r.) rozważą naszą propozycję i w dniu 1 kwietnia 2005 r. przekażą nam odpowiedź.

Z szacunkiem

Alfried Zipfer, Jörg Adamek
pełnomocnicy Autounion-Werke

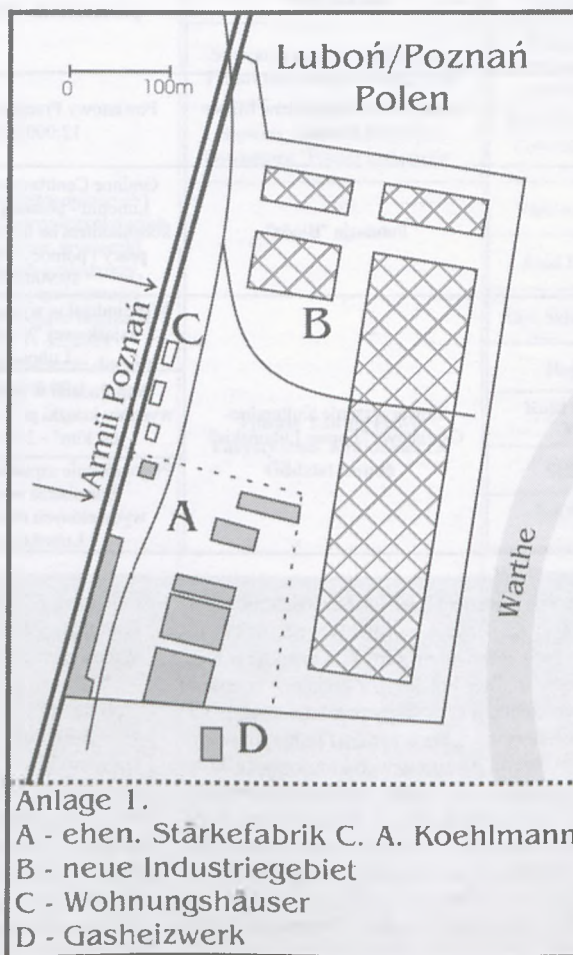
AUTOUNION - WERKE
 Kraft - Metallbearbeitungs u. Baumaschinen
 Solingen - Wald Bachumerstr. 142-150

16-373
 tlx 004950024010 tel. 004950144687 www.au-werke.de

Zch. 16750/II/A/04 Solingen-Wald 15 Dezember 2004

**Sehr geehrte Herr
 Bürgermeister u. Behörde
 der Stadt Lubon/Polen**

Vor einigen Wochen bekommen wir eine Nachricht von Polen, das die ehemalige Koechlmanns-Stärkefabrik ab 1 Januar 2005 endet seine Tätigkeit und dann stillgelegt wird. Weil wir mit diesen Fabrik jahrelang zusammenarbeiteten, hoffen, das jetzt besteht für uns seine Möglichkeit diesen Fabrik einkaufen und einrichten zu andere Produktionsprofil.



2005 r. zakończy swoją działalność i zostanie zamknięta. Ponieważ współpracowaliśmy z tą fabryką od wielu lat, mamy nadzieję ją nabyć i przeznaczyć dla innej produkcji. Chcielibyśmy zakupić cały teren ze wszystkimi budynkami i pozostałymi urządzeniami. Jednak ze względu na wymogi Urzędu Głównego Konserwatora Zabytków w Polsce oraz nasze potrzeby pragniemy obszar należący do zakładu podzielić następująco (wg załączonego szkicu):

A – Strefa zabytkowa. Część krochmalni może zostać przez nas przeznaczona na pomieszczenia muzealne, w których znajdują się zbiory maszyn i urzą-

rzezka Warta. Planujemy zgodnie z naszym profilem masową produkcję foteli samochodowych wszelkich typów oraz podzespołów hamulcowych. Byłaby to produkcja ekologiczna i czysta.

C – Domy mieszkalne, po podwyższeniu standardu zostaną przeznaczone dla naszych niemieckich inżynierów i techników.

D – Kotłownia gazowa da niezbędną ilość

Inwestycje komunalne – luty 2005 r.

1. Kanalizacje sanitarne:

- ProCorol s.c. z Kobylnicy wygrała przetarg nieograniczony na wykonanie projektu budowlano-wykonawczego przepompowni (tłoczni) ścieków sanitarnych w rejonie ulic: 3 Maja, Nad Strumykiem, Spadzistej.

- Rozpoczęto prace przygotowawcze do ogłoszenia postępowania o udzielenie zamówienia publicznego na budowę kolejnego odcinka kolektora sanitarnego fi 800 mm w ul. Dworcowej. Z uwagi na prognozowane wysokie koszty inwestycji, planuje się wykonanie odcinka ok. 425 mb (od ul. Słonecznej do ul. ks. Streicha) w cyklu dwuletnim.

2. Mieszkania komunalne:

- Firma Usługi Budowlane Piotr Giera z Dzieżyczyny zakończyła adaptację budynku poszkolnego przy ul. Sobieskiego 59 na lokale mieszkalne. Obiekt jest przygotowywany do zasiedlenia – uzgodnienia z dystrybutorami mediów.

3. Modernizacja nawierzchni ulic i chodników:

- Rozpoczęto prace przygotowawcze do ogłoszenia postępowania o udzielenie zamówienia publicznego na modernizację nawierzchni odcinka ul. Chopina.

Leszek Michalik – Biuro Majątku Komunalnego

Solidarni mają siedzibę

W sobotę, 26 lutego, w odnowionym pomieszczeniu pensjonatu „Villa Montana” przy ul. Poniatowskiego odbyło się uroczyste spotkanie Stowarzyszenia „Solidarni w Prawdzie i Miłosierdziu”, na którym poświęcono siedzibę organizacji.

Pomieszczenie poświęcił proboszcz parafii pw. św. Barbary ks. Bernard Cegła. Życzył członkom Stowarzyszenia zapału i zaangażowania w działalność.

Pierwsze spotkanie nowej lubońskiej organizacji odbyło się przed rokiem – 28 lutego. Do kolejnych doszło w kwietniu i październiku 2004. Jesienią stowarzyszenie zarejestrowano. W jego skład weszło 18 członków założycieli. Prezesem zarządu został **Edmund Kostrzewski**, przewodniczącym Rady Nadzorczej – **Rajmund Krusiński**, członkami zarządu: **Małgorzata Pokrywka** i **Joanna Kostrzewska**.

Na spotkaniu przypomniano „Deklarację Programową” Stowarzyszenia, którą napisał Edmund Kostrzewski oraz genezę nazwy organizacji: „(...) sięgamy do etosu patriotycznej Solidarności opartej na prawdzie, zaufaniu, bezinteresownej ofierze dla Polski oraz miłości miłsiemiej w stosunku do ludzi i Boga, który nigdy nas nie opuścił”.

„Solidarni w Prawdzie i Miłosierdziu” to stowarzyszenie ludzi zatroskanych o dobro człowieka, rodziny, narodu, wiary. To program ludzi ufających Bogu, ludzi cichych i pokornego serca, którzy mają moralne prawo czuć się spadkobiercami głęboko patriotycznych elit czasu minionego, niszczonego przez wrogów polskości i Kościoła. (...) Jest oddolnym ruchem społeczno-politycznym zreszającym ludzi zaniepokojonych ciągłym pogarszaniem się warunków ekonomicznych, rozrostem biurokratycznych przepisów hamujących rozwój przedsiębiorczości i oddolnych inicjatyw obywateli, łamaniem prawa i coraz to nowymi przykładami wszechobecnej korupcji.

W celu przezwyciężenia tych i innych niepokojących zjawisk, Stowarzyszenie, bazując na chrześcijańskich wartościach, zajmie się promowaniem mądrych, uczciwych ludzi, świadomych odpowiedzialności przed Bogiem i Ojczyzną, gotowych wziąć na swe barki obowiązek wyprowadzenia Polski z zapaści.



fol. Robert Wrzesiński

W dniu poświęcenia siedziby Stowarzyszenia. Obok ks. prob. B. Cegły siedzą członkowie Zarządu: E. Kostrzewski, M. Pokrywka i R. Krusiński.

przywrócenia nadziei i godności narodowi.”

Edmund Kostrzewski przedstawił program ekonomiczny oparty na podniesieniu konkurencyjności polskich podmiotów gospodarczych. Jego niezbędnym warunkiem jest odzyskanie majątku przejętego niezgodnie z prawem i zapewnienie kontroli państwa nad strategicznymi działami gospodarki oraz reprivatyzacja na uczciwych warunkach

mienia zawłaszczonego przez system komunistyczny a także prywatyzacja majątku odzyskanego i niesprywatyzowanego. Zdaniem autora programu Stowarzyszenia przyspieszonemu wymieraniu narodu można się przeciwstawić tylko, tworząc warunki do powstawania nowych miejsc pracy poprzez: niskie, stabilne obciążenia podmiotów gospodarczych; maksymalnie uproszczone zasady prowadzenia małych firm rodzinnych; ułatwienia w tworzeniu instytucji charytatywnych bazujących na pracy wolontariuszy jak i

personelu etatowego; zwiększenie dochodowości gospodarstw rodzinnych. Edmund Kostrzewski wyraził pogląd, że podstawowym warunkiem zwiększenia dochodowości oraz łatwiejszego dostępu do środków niezbędnych dla utrzymania rodziny, jest w pierwszej kolejności wypromowanie międzyludzkiej solidarności opartej na przykazaniu miłości Boga i bliźniego. Wpajane od najmłodszych lat zasady moralne, odpowiedzialność za dru-

giego człowieka, satysfakcja z udzielanej pomocy potrzebującym spowodują ograniczenie biedy materialnej oraz wzrost życzliwości i zaufania między ludźmi jak i między rządzącymi i rządzo-

nym.

Prezes Stowarzyszenia odniósł się do uwarunkowań międzynarodowych. Stowarzyszenie akceptuje uczestnictwo Polski w obronnym Pakiecie Północno-Atlantyckim. Pomimo działań nie zawsze zgodnych z naszymi oczekiwaniami, uważa, że jest to jedyny system militarny gwarantujący Polsce względne bezpieczeństwo. Dominujący aktualnie udział Stanów Zjednoczonych w sojuszu leży w najlepiej pojętym interesie Polski i Polaków. Odwołanie do Boga w amerykańskiej konstytucji, publiczne przysięganie na Biblię, zwiększanie nacisku na przestrzeganie chrześcijańskich wartości moralnych, stwarza przesłanki odwrócenia zgubnej tendencji odchodzenia od wiary również w bliskich nam krajach europejskich.

Podkreślono, że do Stowarzyszenia mogą należeć osoby z całego kraju.

Jeśli dla promowania przyjętych zasad pozyska się odpowiednią ilość wartościowych ludzi, to nie wyklucza udziału w wyborach lokalnych, parlamentarnych czy innych.

W dyskusji wskazano na potrzebę dotarcia do młodzieży oraz współpracy z nauczycielami. Wskazywano na negatywny wpływ na młodych ludzi niewydolnej wychowawczo rodziny. Padły głosy, że media stanowiące czwartą władzę, odgrywają negatywną rolę, propagując niewłaściwe wartości. Skrytykowano ataki na Radio Maryja. Zebrani mówili też o dostępie do odpowiedniej prasy. Żałowali, że w Bibliotece Miejskiej nie ma „Naszego Dziennika”.

Robert Wrzesiński

Andrzej Grzyb o polskich problemach

Do Lubonia zawitał kolejny polityk. Tym razem w pensjonacie „Villa-Montana” z mieszkańcami spotkał się Andrzej Grzyb, poseł na sejm z ramienia Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Gościa w imieniu koła PiS „Praworządny Luboń” i klubu dyskusyjnego Polskich Partii Patriotycznych „Orły Białe” im. Generała Władysława Sikorskiego powitał przewodniczący – Zygmunt Kukula. Posłowi towarzyszył Andrzej Bendkowski – dyrektor Biura Zarządu Wojewódzkiego PSL w Poznaniu. W spotkaniu brał udział Tadeusz Turkot – nestor polskich ludowców, który w czasie dyskusji podzielił się swoimi wspomnieniami i krytycznymi uwagami.

Poseł omówił stanowisko PSL w najważniejszych dla kraju kwestiach. Odniósł się do najgłośniejszych afer, które wskazują na negatywne powiązanie polityki z biznesem. Zaprezentował poglądy dotyczące Unii Europejskiej, krytykując

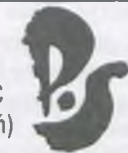
projekt Konstytucji Europejskiej. Wskazał, że Polska powinna starać się prezentować w Europie właściwą interpretację historii. Uznał, że Polska jest karana za własną, niezależną politykę. Krycznie odniósł się do lewicowych pro-

jektów usankcjonowania małżeństw homoseksualnych, wprowadzenia aborcji i eutanazji jako niezgodnymi z fundamentalnymi zasadami moralnymi. Wy-

raził ogłąd, że nie należy wywłaszczać działkowców. Zebrani podjęli dyskusję z posłem. Przede wszystkim wyrażali niezadowolenie z populizmu wszystkich partii, a tymczasem żyje się coraz gorzej. Pytano także o sytuację w PSL, poruszono problemy służby zdrowia, oświaty.

Nie zabrakło też odniesienia do lubońskich realiów. Wyrażono pogląd, że na spotkaniu zabrakło Burnistrza, pod adresem którego kierowano krytyczne uwagi. Jeden z rozmówców wyraził po-

PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ
(Praworządny Luboń)



nieobecni we władzy Lubonia

gląd, że to, jakie są władze w Luboniu, jest winą starszego pokolenia, które źle wychowało młodych ludzi nieprawidłowo głoszących podczas wyborów samorządowych.

Poseł Andrzej Grzyb starał się odpowiedzieć na większość skierowanych do niego pytań, wyraził zadowolenie, że mógł spotkać się z mieszkańcami Lubo-

nia. Zygmunt Kukula przypomniał, że w Luboniu są sympatycy PSL, tworzy się też koło tej partii.

Robert Wrzesiński



fol. Robert Wrzesiński

Poseł A. Grzyb podczas dyskusji



fol. Robert Wrzesiński

Zaproszenie

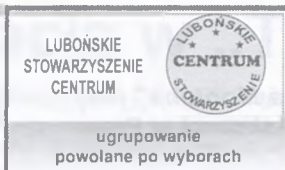
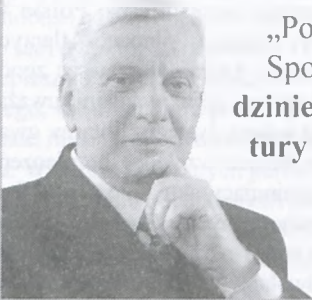
Publiczna debata z udziałem burmistrza Włodzimierza Kaczmarka

Lubońskie Stowarzyszenie „Centrum” zaprasza mieszkańców Lasku – okręgu wyborczego nr 4 do wzięcia udziału w debacie pt.

„Porozmawiajmy o naszych problemach”.

Spotkanie odbędzie się **8 kwietnia o godzinie 17.00 w Lubońskim Ośrodku Kultury (Klubie Rolnika) przy ulicy Sobieskiego 97.**

Telefon kontaktowy z organizatorem 810-51-15, w godz.: od 19.00 – 20.00.



Koszmar z ulicy Poznańskiej

Lasek – tu diabeł mówi dobranoc...

Mieszkańcy ul. Poznańskiej od lat zabiegają o utwardzenie drogi. Na nic zdają się petycje i prośby do Rady Miasta o podjęcie działań w tej kwestii. To zupełnie jak walka z wiatrakami...

Chcąc dojechać do ulic takich jak Skośna, Górna czy Mokra w Lasku, trzeba skorzystać, niestety, z przejazdu przez ul. Poznańską, a tym samym uzbroić się w nie lada cierpliwość. *Ta ulica to nasz koszmar* – podkreślają zgodnie mieszkańcy tego rejonu.



foto Magdalena Woźniak

To jest XXI wiek?!

Wszędzie błoto, ogromne dziury i kałuże – tak w skrócie można opisać Poznańską. Na przejście suchą nogą nie ma co liczyć. Ulica ta ma co prawda chodnik, jednak jest on nieustannie rozjeżdżany przez kierowców, którzy próbują uratować resory swoich samochodów. Trudno im się dziwić, skoro wyrwy w drodze są tu tak potężne, że nie da się przejechać ulicy bez uderzenia podwozów o nawierzchnię. Co jednak mają zrobić piesi, którzy próbują dojść na przystanek autobusowy, do sklepów czy też wyjść z psem na spacer? Jedno, co można im doradzić, to by nie czyszcili butów przed wyjściem.

W Lasku panuje średniowieczne zafocowanie...

Co przyniesie wiosna...?

Jest zima, a mimo to droga wygląda strasznie. Ziemia jest zamrznięta – co będzie jak zaczną się wiosenne roztopy? Mieszkańcy skarżą się, że woda z ulicy przelewa się na podwórka, błoto mają więc również i u siebie na posesji. Na nic zdają się równania ulicy spychaczem i walcem – odbywają się zdecydowanie za rzadko, a poza tym ich efekt widoczny jest jedynie przez kilka dni.

Takich ulic jest więcej!

Lasek pełen jest nieutwardzonych dróg. Wystarczy przejechać się ulicą

Jana Panka, Łąkową, Ratajczaka, Wawrzyniaka, Łączną, Kurowskiego oraz wieloma innymi, aby zauważyć niekończące się pasma kałuż i dziur. Ulice te nie tylko uprzykrzają życie mieszkańcom, ale także stają się niechlubną wizytówką miasta

w oczach przyjezdnych, którzy zmuszeni są z nich korzystać. Trzeba bowiem wiedzieć, że przy tych drogach ma swoje firmy wielu przedsiębiorców, do których przyjeżdżają ludzie

z innych miast. Nic więc dziwnego, że Lasek powszechnie kojarzony jest z ubóstwem i nędzą!

Burmistrz – spojrz na Lasek!

W Luboniu bardzo łatwo da się zauważyć przepaść dzielącą Żabikowo (siedzibę Burmistrza i władz miasta) i Lasek. Podczas, gdy pierwsza dzielnica jest pod szczególną „opieką”, druga umiera ze starości, szarości i nudy. W Lasku nie ma nic – nawet porządnych dróg, nie wspominając już o jakichkolwiek miejscach godziwej rozrywki. Można śmiało powiedzieć, że tutaj diabeł mówi dobranoc!

Zaproszenie

Mieszkańcy Poznańskiej i innych ulic serdecznie zapraszają Burmistrza Lubonia na uroczą wycieczkę po Lasku. W planie zwiedzania przewidziano wiele atrakcji, między innymi niszczenie samochodu oraz butów. Poza tym będzie można przeskakiwać przez liczne przeszkody, a także trochę się ponudzić. Wycieczka z pewnością przyda się Burmistrzowi i jego podwładnym, gdyż sądząc po stanie Lasku, nigdy nie postawili tutaj swojej stopy. Może nie zrobili tego przez prawie 15 lat swego urzędowania, gdyż nie chcieli wpaść w... kałuże!

Magdalena Woźniak

Od redakcji: Czytaj też „Tajemnicze wykopy” na str. 19

O godny dojazd do domów

Mieszkańcy ul. Rutkowskiego wystosowali do Wydziału Budownictwa i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta Lubonia pismo w sprawie fatalnego stanu swojej drogi i apel o jej utwardzenie. Treść listu otrzymały również „Więści Lubońskie” oraz radny z Dolnego Lasku – Andrzej Sobilo.

My, mieszkańcy ulicy Rutkowskiego, zwracamy się do Urzędu Miasta w Luboniu z prośbą o położenie twardej nawierzchni na naszej ulicy (asfaltowej lub z kostki brukowej).

W chwili obecnej dojazd do naszych domów jest dużym wyczynem. Stan drogi powoduje liczne uszkodzenia pojazdów. Zimą, gdy dziury i koleiny są zamrznięte, niszczymy amortyzatory i zawieszenia samochodów. Natomiast podczas roztopów i w deszczową pogodę toniemy w błocie, a zalewanie świec

czeń ze strony Urzędu, ale i w XXI wieku pewnie się tego nie doczekamy, bo jak zwykle Urząd Miasta Lubonia boryka się z „trudnościami finansowymi”. Natomiast problem kanalizacji, choćby burzowej, jest bardzo ważny. Działki kilku naszych sąsiadów zalewane są wodą z ulicy. Ogromna kałuża zalewa nawet chodnik, który miał umożliwić dotarcie mieszkańcom do domów. Koszty związane z wywozem wód zalewających posesje i ulicę są znaczne. W ciągu tych lat, kiedy jeździ beczkowóz, urosły pewnie do pokaźnych kwot.

Prosimy o godny dojazd do domów. Nasza ulica Rutkowskiego jest wąska i krótka. Przez tyle lat wydawania pieniędzy na wyrównywanie równiarki piasek czystej drogi i utwardzanie jej walcem dwa razy w roku, można było utwardzić asfalem



Ul. Rutkowskiego

co roku jedną ulicę w Dolnym Lasku. Wyrównywanie dotychczasowym sposobem naszej ulicy to wyrzucanie pieniędzy. Przy tak natężonym ruchu ciężkich pojazdów, po tygodniu (a czasem krócej) ulica wraca do poprzedniego stanu, a po wyrównaniu powierzchni nie ma śladu.

My, mieszkańcy ulicy Rutkowskiego

i instalacji elektrycznych unieruchamia pojazdy i powoduje kosztowne naprawy. Kto nam zwróci te koszty?

W roku 1995 zwróciliśmy się z prośbą do Urzędu o chodnik, który został wykonany. Niestety, obecnie jest on rozjeżdżany nie tylko przez samochody osobowe, ale również przez pojazdy ciężarowe, w tym wysokotonowe tiry. Samochody te jeżdżą po naszej ulicy codziennie w dużej liczbie. Docierają do zakładowo produkcyjnych zlokalizowanych przy naszej ulicy, a niewątpliwie z nich podąża na koniec ulicy, gdzie zlokalizowany jest największy zakład. Konsekwencją tego jest codzienne rozbijanie nawierzchni gruntowej.

Chcemy także zwrócić uwagę na to, że na naszej ulicy mieszkają również osoby starsze oraz bardzo chore (m.in. ze schorzeniami kręgosłupa, osteoporozą – po operacjach panewek biodrowych), które wymagają opieki i leczenia. Konieczność dotarcia do lekarza po tak dziurawej drodze powoduje dodatkowy ból i zbędne cierpienia.

Od kilkunastu lat czekamy cierpliwie na skanalizowanie naszej drogi. Wysłuchujemy różnych argumentów i tłumac-

co roku jedną ulicę w Dolnym Lasku.



Pomimo odwodnienia ulicy, chodnik, po lewej stronie drogi, całkowicie zalany; po prawej usypany przez mieszkańców nasyp jako przejście.

W Luboniu-Lasku, zwracamy się do Urzędu Miasta Lubonia o znalezienie środków finansowych umożliwiających położenie nawierzchni asfaltowej (ewentualnie z kostki brukowej) na naszej małej, wąskiej ulicy.

Aktualnie obowiązujący plan zagospodarowania przestrzennego zakłada na naszym terenie jako priorytetowe – funkcje mieszkalne. Wobec tego prosimy o poważne potraktowanie naszej sprawy.

Pismo podpisał 25 mieszkańców ul. Rutkowskiego

Chodzi lisek koło drogi...

I chyba jeszcze sobie pochodzi...

W lutowym numerze „Więści Lubońskich” komendant Straży Miejskiej Miasta Luboń, pan Paweł Dybczyński instruuje mieszkańców, jak zachować się wobec coraz liczniej pojawiających się w naszym mieście lisów. Samo zalecenie pana komendanta nie rozwiązało problemu. Natomiast zaoranie fragmentu pola przy ul. Fabrycznej pomogło tyl-

broni pneumatycznej (...). My nie jesteśmy władni usypiać zwierzęta, tzn. musimy to robić w porozumieniu z weterynarią i to weterynarz dozjuje leki usypiające oraz strzela ze strzelby pneumatycznej.”

Tadeusz Gierczyk – Wydział Zagospodarowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta: *W ostatnich czasach zwierzęta dzikie, takie jak: lisy, wiewiórki, sarny, dziki zbliżają się do nieruchomości. Przepuszczam, że za jakiś czas będzie to stały element naszego krajobrazu. Odstrzału w miastach prowadzić nie wolno – takie są przepisy (...). Jedyne, czym możemy się posilko-*

wać, to zawiadomienie powiatowego lekarza weterynarii [...]. Jeżeli byłoby zagrożenie wścieklizną, zostałyby podjęte zdecydowane kroki z jego strony.

Tak więc mieszkańcom rejonów nawiedzanych przez lisy nie pozostaje nic innego, jak wiara w skuteczność zastosowanych już środków zaradczych. Powiatowy lekarz weterynarii twierdzi bowiem, że w rejonie wścieklizny nie ma. A skoro nie ma wścieklizny, nie ma też problemu...

Mieszkańcy terenów otwartych już mogą zatem godzić się z myślą, że za parę lat pojawi się w Luboniu nowy „stały element naszego krajobrazu” – dzikie zwierzęta...

Mateusz Tritt



fol. Piotr Paweł Ruszkowski

ko w niewielkim stopniu. Lisy nadal nawiedzają domostwa w okolicach ulic Pułaskiego, Konarzewskiego, Żeromskiego, Fabrycznej. Mieszkańcy tych rejonów nie zamierzają pogodzić się z sąsiedztwem hałaśliwych i, co gorsza, być może wściekłych zwierząt. Postanowiliśmy sprawdzić, jakich jeszcze środków mogą użyć władze miasta, aby narastającemu problemowi przeciwdziałać.

Paweł Dybczyński, komendant Straży Miejskiej Miasta Luboń: *Ostatecznym sposobem jest usypienie zwierzęcia, gdy zagraża bezpieczeństwu ludzi. Może się to odbyć w dwojaki sposób: poprzez wyłożenie karmy albo poprzez użycie*

Zapraszamy do wspólnej zabawy!

Już po raz piąty Towarzystwo Miłośników Miasta Lubonia będzie organizatorem Przeglądu Twórców Nieprofesjonalnych. Do wspólnej zabawy zapraszamy wszystkich, którzy zechcą podzielić się wiedzą o swoich zainteresowaniach czy hobby w ulubionej przez siebie dziedzinie, np. rzeźba, malarstwo, grafika, haft, poezja, filatelistyka, numizmatyka, muzyka, śpiew czy gra na różnych instrumentach. Zapraszamy osoby

zainteresowane osobliwościami przyrodniczymi a także technicznymi i modelarskimi.

Swój udział można już zgłaszać w siedzibie naszego Towarzystwa przy ul. Jazda III Sobieskiego 97 (Ośrodek Kultury), od poniedziałku do piątku, w godz. od 15.00-18.00 lub tel. 810-55-33 (tylko wieczorem).

Antoni Przybylski – prezes TMML

Żółty Tydzień

Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Poznaniu informuje, że w dniach **od 14 do 25 marca** trwać będzie kolejna edycja akcji szczepień przeciwko żółtacze typu A i B – Żółty Tydzień. Jest to okazja do wykonania szczepień zalecanych i skorzystania z cen promocyjnych szczepionek.

Podczas Żółtego Tygodnia wytypowane punkty będą oferowały szczepienia przeciwko WZW typu A, WZW typu B oraz WZW typu A i B dostępnymi na miejscu szczepionkami wraz z poprzedzającymi je niezbędnymi badaniami lekarskimi. Więcej informacji można uzyskać pod numerem infolinii: **Wszystko o Szczepieniach 0-801 109 509** (poniedziałek – piątek w godz. 10.00-19.00 oraz w soboty w godz. 10.00-15.00 – koszt połączenia lokalnego) oraz na stronie: www.zoltytydzien.pl
Inspektor Sanitarny w Poznaniu – lek. Mariusz Stawiński

Tajemnicze wykopy

Temat dziurawej ulicy Poznańskiej w Lasku (gdzie diabeł mówi dobranoc) poruszaliśmy niejednokrotnie. Tym razem też będzie o dziurach, ale nie na drodze, tylko obok niej.

Mieszkańcy ul. Poznańskiej już od pewnego czasu spostrzegają, że samochody ciężarowe lubońskiej firmy PAJO regularnie rozjeżdżają tę drogę. Auta te, zamiast jeździć równoległą ulicą Sobieskiego, wybierają nieutwardzoną Po-

Poznańską, właściciel nie widzi nic złego, gdyż droga jest, jego zdaniem, publiczną, a nie prywatną. Twierdzi ponadto, że ulica nie jest w złym stanie. Jak nas jednak zapewnił, od teraz ciężarówki będą dojeżdżały do miejsca wykopów od strony Wir, a nie Lubonia.

Nie wiadomo, dlaczego PAJO wymienia ziemię na głębokości ponad 2 m. Na wydobywanie kruszywa (piasku), według naszej wiedzy, niezbędna jest koncesja wydana przez Wojewodę Wielkopolskiego. Jak do tej pory, posiada ją tylko jedna firma w Luboniu – INVESTOR Polska.



fol. Piotr Paweł Ruszkowski

Wyrobisko przy ul. Polnej, skąd wywozi się piasek

znańską, niszcząc ją. Postanowiłam sprawdzić, dlaczego PAJO woli jeździć ciężarówkami po dziurach, zamiast po asfalcie?

Otóż przyczyną są tajemnicze wykopy przy ul. Polnej, prowadzone przez tę firmę. Nietrudno zauważyć, że ciężarówki podążające ulicą Poznańską w stronę tego miejsca są puste, natomiast wyjeżdżają z niej pełne piasku! Dodatkowy ciężar na tych samochodach skutecznie przyczynia się do rozjeżdżania i tak już fatalnej nawierzchni ul. Poznańskiej.

Na wydobywanie kruszywa (piasku), według naszej wiedzy, niezbędna jest koncesja wydana przez Wojewodę Wielkopolskiego.



fol. Magdalena Woźniak

Ul. Poznańska

Magdalena Woźniak

Możesz sobie pomóc

Miejsca na terenie Lubonia, w których można uzyskać pomoc, poradę i informację dotyczącą problemu alkoholowego.

1. **Pełnomocnik Burmistrza ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.** Urząd Miasta, pl. E. Bojanowskiego 2, tel. 813-00-11, wew. 56; pon. 9.00 – 17.00, wt. – pt. 8.00 – 15.00

2. **NZOZ Poradnia Terapii Uzależnień i Współzależnienia.** ul. Poniatowskiego 20 (budynek Poradni Lekarza Rodzinnego – II piętro), tel. 813-09-33; czynna: pon., wt., czw: 8.00 – 19.00, śr. 10.00 – 19.30, pt. 8.00 – 16.00.
Porad udzielają: psychologowie, lekarz psychiatra, anonimowy alkoholik.

3. **Świetlice socjoterapeutyczne dla dzieci,** czynne od poniedziałku do piątku, w godz. 14.00 – 18.00:
Szkoła Podstawowa nr 2, ul. Żabikowska 40
Szkoła Podstawowa nr 3, ul. Dąbrowskiego 2 A
Szkoła Podstawowa nr 4, ul. 1 Maja 10
Dom przy Parafii św. Barbary, pl. E. Bojanowskiego 6

4. **Grupa AA,** ul. Armii Poznań 51 a (budynek Ośrodka Kultury); środy w godz. 18.00 (ostatnia środa miesiąca mityng otwarty dla zainteresowanych członków rodzin alkoholików).

Jedna Wschodnia, a dwa światy

Dziennikarze „Więści Lubońskich” już po raz drugi odwiedzili nowo powstałe osiedle przy ul. Wschodniej. Tym razem obiektem naszego zainteresowania były bloki 29 A i 29 B (wjazd od ulicy Pułaskiego). Akcją pod nazwą „Chcemy być bliżej Ciebie” objęliśmy mieszkańców, którzy na Wschodniej mieszkają najkrócej. Jak im się żyje w Luboniu, co ich trapi, jakie są ich problemy, a co ich cieszy – opowiedzieli naszej gazecie.

Zasiedlanie bloków 29 A i 29 B rozpoczęło się w czerwcu ubiegłego roku. Do dziś nie wszystkie mieszkania mają swych lokatorów. Wciąż trwają prace nad ukończeniem kolejnego budynku. Są to już bloki o nowoczesnej architekturze, wyposażone w windy.

je na Pułaskiego. Auto jest zbyt wysokie, aby wjechać pod poprzeczkę. Stamtąd – czy to deszcz czy śnieg – kierowca przynosi mi towar, który, gdy pada deszcz, jest zmoknięty – opowiada pani Krystyna Majchrzak.

Także osoby, które się tutaj wprowadza-

jest brak telefonów, a wraz z nim również dostępu do Internetu. Oprócz tego dokuczają owady, szczególnie muchy, których tutaj latem była plaga. W blokach nie ma piwnic. Ich rolę często spełniają korytarze, gdzie zobaczyć można rowery, wózki, a także stare meble. Mieszkańcy mają pretensje do władz Lubonia, że nie są informowani o przyszłości miejsca, w którym mieszkają, gdzie powstać ma nowe centrum miasta. *Kupując to mieszkanie, nie wiedziałem, że ma tu być centrum. Dowiedziałem się o tym dopiero, gdy tu zamieszkałem* – opowiada pan Mirek.

Większość ludzi z bloków 29 A i 29 B to osoby młode, mające dzieci. *Latem jest tutaj problem, gdyż nasze pociechy nie mają się gdzie bawić. Brakuje placu*



Do anonimowych mieszkań w nowych blokach na Wschodniej 29A i 29B można dojechać windą.

zabaw. Musimy korzystać z miejsca na sąsiednim osiedlu – żali się pani Monika.



„Brama” do nowego osiedla. Za nią rozpoczyna się droga prowadząca do kilkudziesięciu mieszkań, wybudowana nie przez miasto a przez dewelopera

Jak tutaj trafić?

Do bloków dojechać można dwiema drogami. Jedna z nich prowadzi ulicą Wschodnią. Jest nieutwardzona i liczne dziury mogą spowodować jedynie awarię samochodu. Alternatywą jest wjazd na osiedle od ulicy Pułaskiego. Jednak i tutaj czują problemy... Pierwszym jest brak tabliczki z nazwą ulicy. Nie ma żadnej informacji, że tą drogą można dojechać do osiedla na Wschodniej. Dlatego wiele osób nie może tutaj trafić. *Często tłumaczę znajomym, że mają wjechać w ul. Pułaskiego i na wysokości Pogotowia Ratunkowego skrócić w wąską uliczkę* – wyjaśnia pani Magda. *Od tej strony bowiem nie ma żadnej tablicy z nazwą naszej ulicy!* – dodaje. Na uwagę zasługuje jednak fakt, że droga jest wyłożona kostką brukową. Piesi mogą dojść suchą nogą do domów, lecz samochody mają kłopot. Wjazd w uliczkę utrudnia poprzeczka, którą ustawiono zbyt nisko nad ziemią.

Wysokim wstęp wzbrońony!

Ostatnio byłem świadkiem, jak karetka pogotowia próbowała wjechać na nasze osiedle. Uderzyła „kogutem” w poprzeczkę ustawioną przy wjeździe. Aż strach pomyśleć, co stanie się, gdy wybuchnie tutaj pożar, jak wjedzie straż? – martwi się pani Ida.

Utрудniony dojazd do bloków mają nie tylko służby ratunkowe, lecz także dostawcy osiedlowego sklepu spożywczego. *Codziennie do sklepu dostarcza nie jest pieczywo. Jednak samochód nie może podjechać pod sklep, tylko parku-*

dzają, zmuszone są wnosić meble do swych mieszkań od ul. Pułaskiego, gdyż kierowcy pojazdów wynajętych do przeprowadzki nie decydują się staranować przeszkód. Nierzadki jest widok ludzi niosących meble, łóżka czy krzesła przez dziedziniec.

Bezpieczeństwo kosztuje

W porównaniu z blokami 22 i 24, gdzie niebezpiecznie jest nawet w dzień, tutaj sytuacja wygląda inaczej. Osiedle ma swoją ochronę, którą mieszkańcy dodatkowo opłacają. Stawka uzależniona jest od wielkości lokalu. *Za moje mieszkanie, o powierzchni 43,5 m, na rzecz ochrony, dopłacam do czynszu 50 zł* – wyjaśnia pani Katarzyna.



Pani Katarzyna w rozmowie z dziennikarzem „Więści”

Poza tym osiedle jest oświetlone i ogrodzone.

Nasze problemy

Największym mankamentem, z jakim borykają się mieszkańcy ul. Wschodniej,



Pan Mirek ocenia „Więści”

Na zakończenie

Odnieśliśmy wrażenie, że większość mieszkańców chce zachować anonimowość, a Luboń traktują jak „sypialnię”, nie wiedząc o niej zupełnie nic. Na domofonach brakuje nazwisk, a nawet, w wielu przypadkach, także numerów mieszkań na drzwiach. Nadzieję na zintegrowanie nowego środowiska budzi Klub Młodej Matki (patrz str. 3).

Magdalena Woźniak,
Adam Błaszczak

Potrzebna krew

79,2 litry krwi – to efekt 24 akcji zorganizowanej w niedzielę 6 lutego przez Klub Honorowych Dawców Krwi PCK „Lubonianka” im. Błogosławionego Edmunda Bojanowskiego.

Przy 6 stanowiskach przygotowanych tradycyjnie w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 1 krew oddało 176 osób, w tym 56 kobiet. W przeprowadzenie akcji zaangażowało się 30 pracowników Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolęcznictwa z Poznania.

Wśród oddających krew jak zwykle nie zabrakło osób robiących to po raz pierwszy. Jedną z nich była uczennica klasy maturalnej – Marta Strzelczyk z Lubonia, która zdecydowała się na ten gest, by pomóc innym. Po zejściu z fotela z uśmiechem na ustach zapowiedziała, że zamierza uczestniczyć w następnych akcjach.

Prezes Klubu HDK PCK „Lubonianka” – Jerzy Zieliński podkreślił, że także tym razem krwiodawcy przychodzili całymi rodzinami. Był zadowolony z faktu,

że do „Lubonianki” wstąpiło 6 nowych członków.

W organizację ostatniej akcji włączyli się szczególnie: Jerzy Stoiński, Stanisław Sobkowski, Zbyszko Wojciechowski i Janusz Kukulski.

Tradycyjnie już oddający krew otrzymali upominki. Ufundowali je sponsorzy: Spółdzielnia Pracy „Ziololek” – Poznań, Przedsiębiorstwo Farmaceutyczno-Chemiczne „Synteza” Sp. z o. o. „Kulpol” – Komorniki, „Carlsbreg” – Poznań, Grupa Handlowa „Żywiec”, „Gazeta Wyborcza”, „Novol” – Komorniki, TVP 3 i Radio 88,4 FM.

Jerzy Zieliński składa też podziękowania dyrektorowi SP nr 1 Zbigniewowi Janowskiemu za udostępnienie sali gimnastycznej.

Robert Wrzeński



Niewidoczne dla oczu

Choć pożar gasiło kilka jednostek straży pożarnej, od strony ulicy trudno dostrzec ślady dramatu, który rozegrał się tu w noc sylwestrową.

Ogień wybuchł nad ranem w holu na piętrze budynku. Strawił zgromadzony tu sprzęt do ćwiczeń, ściany, sufit i okno. Od żaru popękały szyby w sąsiednich pomieszczeniach. Pani Ewa spała wtedy na parterze, kiedy Adasiowi, po parokrotnych próbach, udało się obudzić mamę. Dorosła córka i 13-letni syn, którzy zajmowali pokoje na piętrze, schronili się przed pożarem na balkonie. Nastolatek z poparzeniami trafił do szpitala, do dziś jest pod kontrolą lekarzy.

Od frontu okazała willa, za którą ciągnie się spora polać zadbanego gospodarstwa, nie zdradza udręki jej domowników. Może dlatego nikt tu nie zagląda, by spytać, jak radzą sobie pogorzeli. Dom jest pusty i zimny. Pani Ewa wraz z dziećmi przeniosła się do budynku gospodarczego. W wybudowanym przez nieżyjącego od 2,5 roku męża, ekskluzywnym, dużym domu hula wiatr, który wpada przez niezabezpieczone okna. Willi nie sposób ogrzać, brakuje środków i sił, by naprawić wyrządzone przez pożar szkody. Gospodarstwo obciążone

jest zaległościami finansowymi. Na życie 4 osób wystarczyć musi nieduża renta rodzinna. Konieczność ciągłego zajmowania się Adasiem, który urodził się obarczony zespołem Downa, odbiera matce możliwość zaradzenia trudnej sytuacji. Jako dziecko wrażliwsze od innych, chłopiec szczególnie źle znosi obecne warunki.

Dramatyczną sytuację wdowy dostrzegła mieszkanka sąsiedniej ulicy. Już 10 dnia od pożaru zawiadomiła o niej Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej. Niestety, mimo obietnic, do dziś nikt z tej instytucji nie zjawiał się, by zarządzić ewidentnej biedzie. Po wyczerpaniu własnych możliwości pomocy, sąsiadka zainteresowała sprawą naszą redakcję.

Na nasz apel zareagował pan **Edmund Kostrzewski – właściciel firmy budowlanej KOS-DOM**. Pojechał, ocenił sytuację i zaoferował pomoc. Niebawem wymieni wypalone okno i popękane szyby w pozostałych. Obiecał też zabezpieczyć zniszczony strop. To nie jedyna trudna sprawa, w którą się angażuje.

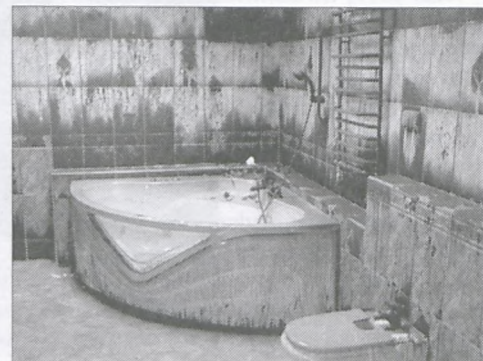
W domu pani Ewy jest jeszcze wiele do zrobienia. Każdy może pomóc. Tej biedy nie widać, ale słysząc o niej, nie bądźmy głusi! (SR)

Imiona osób zostały zmienione.

To okno nie nadaje się do użytku. Żeby uchronić dom przed dalszym wyiębianiem, trzeba wstawić nowe lub zabezpieczyć otwór.



Tu wybuchł pożar



Łazienka na piętrze budynku

Rodzina

Należę do tych szczęśliwych ludzi, którzy mieli dobrych, kochających rodziców. Jak już można było przeczytać w „Wieściach Lubońskich” z marca ubiegłego roku, ojciec mój Józef Nowicki poznał swoją przyszłą żonę Teresę Stronkę w roku 1924.

Po ślubie kościelnym zawartym w kościele św. Jana Jerozolimskiego na Komandorii w Poznaniu, nowożeńcy Teresa i Józef wyjechali do Uzdowa w powiecie działowskim, nad samą granicą z Prusami Wschodnimi, gdzie ojciec pracował w Korpusie Straży Granicznej na stanowisku funkcjonariusza Straży Celnej. Tam też się urodziłem w 1926 roku.

Mój pierwszy kontakt z Żabikowem

W roku 1928, na skutek redukcji etatów Straży Celnej, ojciec stracił pracę i nie było widoków na znalezienie innej na tym terenie. Wrócili zatem do Wielkopolski, a konkretnie do Żabikowa, gdzie w obrębie istniejącej wówczas cegielni Fechnera znaleźli chwilowe schronienie w mieszkaniu dziadka Józefa Stronki, który był majstrem w tej cegielni.

W następnym 1929 r. zamieszkaliśmy w nowym domu zbudowanym przy ul. Marszałka Piłsudskiego (dziś Okrzei) przez ówczesnego kierownika Szkoły Powszechnej w Luboniu pana Luberskiego.

Dla przypomnienia chciałbym dodać, że ulica Marszałka Piłsudskiego była wtedy zabudowana tylko po swej zachodniej stronie, łącznie z ulicą Pułaskiego. Po wschodniej stronie były jeszcze uprawne pola należące do władz Uniwersytetu Poznańskiego, a które w

Moje lubońskie wspomnienia (część I)

Zamiast wstępu

„Wieści Lubońskie” – Niezależny Miesięcznik Mieszkańców nastawiony jest przede wszystkim na informacje, relacje, zdarzenia, opinie itp. z Lubonia. Wspomnienia to jedna z ciekawszych i poszukiwanych dziś form literackich. Jesteśmy wdzięczni tym, którzy znajdują czas na spisanie uciekającej historii i w zaufaniu do nas chcą się podzielić swoimi przeżyciami związanymi z naszą małą ojczyzną.

Ostatnio otrzymaliśmy 70 – stronicowe „Wspomnienia” spisane przez Stanisława Józefa Nowickiego, długoletniego mieszkańca Lubonia z prośbą o ich wykorzystanie na łamach „Wieści Lubońskich”. Ponieważ są one interesujące, a autor należy od lat do grona moich przyjaciół, z przyjemnością podjąłem się przystosowania „Wspomnień” do potrzeb czasopisma. Ze względu na obszerność, tekst pod wspólnym tytułem „Moje lubońskie wspomnienia” ukaże się w kilku odcinkach.

Stanisław Malepszak



Autor wspomnień – Stanisław Nowicki

następnych latach zostały podzielone na działki budowlane. Na tych polach wymierzono ulice: ks. Piotra Skargi, Cieszkow-

gana, wróżki, kominiarza, diabła, Heroda i śmierci zbierali datki od mieszkańców. Towarzyszyła im zawsze hałaśliwa gromada dzieci i młodzieży. Taką grupę spotkaliśmy niespodziewanie na ulicy Piłsudskiego, gdy byłem z ojcem na spacerze. Ojca pobrudzili sadzami i pogrozili widłami, a mnie dali kolorowe jajko i wiecheć słomy z ogona „diabła”.

skiego, Matejki, Konopnickiej, Jagielly i ks. Stanisława Streicha.

Pierwszego w życiu silnego odczucia strachu doznałem w Żabikowie, gdy miałem cztery lub pięć lat, a powodem był „pochód niedźwiedzi”. W każdy poniedziałek wielkanocny chodziła grupa przebierańców – niedźwiedzi, którzy w strojach: szlachcica, żyda, cy-



Dziadkowie – Katarzyna i Józef Stronkowie z 8 córkami

Budowa domu

W tym czasie ojciec nosił się z zamiarem wybudowania własnego domu. Okazją do nabycia działki była rozpoczęta parcelacja pól uniwersyteckich rozciągających się po wschodniej stronie ulicy Piłsudskiego. Wkrótce staliśmy się właścicielami działki przy ul. Prezydenta Ignacego Mościckiego (obecnie J. Matejki) po jej północnej stronie.

Z dokumentów wynika, że ojciec złożył wniosek o udzielenie zezwolenia na budowę 15 sierpnia 1930 roku, a już w grudniu tego samego roku wprowadziliśmy się do własnego domu. Ukończony był tylko parter i to nie w całości. Ściany niedostatecznie osuszono i trzeba było mieszkanie intensywnie ogrzewać oraz wietrzyć. Służył do tego żelazny piecyk, tzw. gnom.

W tym czasie w Polsce wystąpiły pierwsze objawy kryzysu gospodarczego, między innymi podrożały materiały budowlane i to znacznie (30 – 40%), zaczęto zwalniać ludzi z fabryk i biur oraz obniżono emerytury. Ojciec w tej krytycznej sytuacji gospodarczej, pomimo zaciągniętej pożyczki w rodzinie, otrzymywanej emerytury i sezonowej pracy w administracji Powszechnej Wystawy Krajowej (Targi Poznańskie), popadł w długi. Ciężko było, martwił się, ale budowę trzeba było kontynuować.

Dziadek Józef Stronka, jak już wspomniałem majster w Cegielni Fechnera i babcia Katarzyna, pomagali nam, jak tylko mogli. Mimo tych kłopotów, cieszyłem się bardzo z nowego naszego domu. Ojciec uprawiał ogródek i jak sobie przypominał, robił to bardzo fachowo, wspierając się literaturą profesjonalną i radą sąsiadów.

Tylko Bogu dziękować...

W nocy z 21 na 22 lutego 1972 r. doszło do największej po wojnie, tragedii w Luboniu. Wybuch dekstryny w Zakładach Ziemniaczanych to jedno z najstraszliwszych wydarzeń w historii miasta.

W tym roku przypada 33 rocznica tego zdarzenia. Do dziś żyją świadkowie, którzy bezpośrednio uczestniczyli w tym dramacie. Jednym z nich jest Władysław Dominiak, którego wspomnienia z tamtego okresu chciałabym teraz przybliżyć.

To miała być zwykła nocka...

Tego wieczoru nic nie zapowiadało tragedii. O godzinie 22.00 zaczęła pracę nocna zmiana – 24 osoby, w tym także ja. Każdy rozpoczął wykonywanie swoich obowiązków. Wszystko odbywało się tak, jak zwykle – wspomina pan Władysław, który był brygadzystą zmianowym w Zakładach Ziemniaczanych.



Ofiara wybuchu sprzed 33 lat – Wł. Dominiak z żoną Ireną



Świadectwo kwalifikacji w zawodzie dekstryniarza uzyskane w 1967 r.

Okolo godziny 23.00 zszedłem do piwnicy, aby wytłumaczyć pracownikowi, jak ma obsługiwać jedną z maszyn w naszym budynku. Znajdowaliśmy się w miejscu pod suszarnią bębnową, gdzie stropy były najmocniejsze i dodatkowo wzmocnione. W pewnym momencie zobaczyliśmy błysk...

To była sekunda

Pan Władysław dobrze pamięta czas, w którym doszło do eksplozji. W jednej chwili usłyszałem potężny huk. Siła wybuchu przewróciła mnie, jednak nie straciłem przytomności. Niebawem wszędzie było pełno żarzących się iskier od ognia, popękały rury z parą. Całe szczęście, że znajdowałem się akurat w tym pomieszczeniu, pod suszarnią bębnową, tu było najbezpieczniej. Wraz z pracownikiem udało mi się wydostać przez okno piwnicy. Natychmiast udałem się na portiernię Zakładów, aby wezwać pomoc.

Odgłosy eksplozji słyszało wielu mieszkańców Lubonia. Wśród nich była także pani Irena, żona pana Władysława. Właśnie kładłam się spać, gdy nagle usłyszałam potężny huk, zupełnie jakby bomba wybuchła. Spojrzałam w stronę Zakładów Ziemniaczanych i zobaczyłam ogień. Wiedziałam, że stało się coś niedobrego – wspomina.

Trzy długie miesiące

Gdy wydostałem się z piwnicy, moje ciało było prawie całe poparzone. Nie czekając na przyjazd pogotowia, wraz z innymi dwoma pracownikami, wybiegliśmy na ulicę Armii Poznań i zatrzymaliśmy przypadkową furgonetkę, która zawiozła nas do szpitala im. H.

Cegielskiego. Później dowiedziano do nas pozostałych, którzy przeżyli ten wybuch – opowiada pan Władysław.

Stan pacjentów, pracowników Zakładów Ziemniaczanych, był ciężki. Już po kilku godzinach przewieziono ich do szpitala przy ul. Długiej w Poznaniu. Tam znajdował się jedyny w mieście specjalista, który pomógł mi w złagodzeniu moich obrażeń. Dr Jerzy Sikorski leczył mnie przez 3 miesiące. W tym czasie robiono mi liczne przeszczepy skóry. Pobierano skórę z różnych części ciała i przyklejano na twarz oraz ręce – opowiada pan Władysław. Były trudności w pozyskiwaniu medykamentów, które wspomogłyby gojenie się ran. Albuminę, lek, którym spryskiwano ciało chorych, sprowadzono z apteczki z poznańskiego lotniska, gdyż tylko piloci mieli do niego dostęp.

Obrażenia pana Władysława były tak ciężkie, że żona poznała go z ogromnym trudem. Zobaczyła go dopiero 23 lutego, gdyż wcześniej było to niemożliwe. Gdy



Pomnik poświęcony ofiarom wybuchu na terenie zakładów

W sobotę, 16 kwietnia o godz. 7.00, w kaplicy Siostr Służebniczek (Sanktuarium bł. E. Bojanowskiego – patrona ubogich) w Żabikowie zostanie odprawiona msza św. w intencji pracowników WPPZ w Luboniu. Będziemy modlić się za tych, którzy już odeszli, za pracujących i tych, którzy pracę utracili – aby Pan dał im błogosławieństwo nadziei, a Jego i nasza Matka – pocieszycielka strapiionych – otaczała każdego swą opieką.

Serdecznie zapraszam

Roman Harenza – przewodniczący NSZZ Solidarność przy WPPZ

weszłam do sali, w której mąż leżał, nie mogłam go rozpoznać. Przez cały okres jego pobytu w szpitalu jeździłam do niego każdego dnia. Gotowałam mu specjalne zupki, gdyż nic innego nie mógł jeść. Jedzenie podawałam mu przez słomkę – wspomina.

Widok po tragedii

Po budynku, w którym doszło do wybuchu, zostało niewiele. Gdy go zobaczyłam, nie mogłam uwierzyć, że tu stała kiedyś potężna dekstryniarnia. Cała konstrukcja była powyginana – stwierdza pani Irena. Od siły wybuchu mury piwnicy przesunęły się o 1,5 metra! Tylko Bogu dziękować, że się z tego wyszło... – dodaje pan Władysław.

Za odniesione obrażenia otrzymał odszkodowanie w wysokości rocznej pensji. W tragedii, mającej miejsce w Zakładach Ziemniaczanych, zginęło 17 osób. Do dziś, w tym miejscu stoi pomnik upamiętniający to wydarzenie.

Kosztom wytworzenia większej ilości produktów spadała ich jakość. Nie czyszczono sprzętu, który służył do produkcji. Jednym z nich była suszarnia bębnowa. To właśnie przez zaniedbania, wynikające z braku oczyszczania suszarni, doszło do wybuchu dekstryny. Przeszłam do czystości i higieny, postawiono na zysk za wszelką cenę. Niektórzy zapłacili za to życiem... Zapach, wydobywający się z Zakładów Ziemniaczanych także i teraz, jest efektem braku oczyszczania maszyn – stwierdza pan Władysław.

Całe życie w jednej firmie

Niewielu może się poszczycić taką znajomością historii największej fabryki w Luboniu jak pan Władysław. Pracował w tej firmie 40 lat. Rozpocząłem pracę 1 października 1953 r. jako pomocnik maszynisty. Później wspinałem się coraz wyżej. Po wypadku, przez pół roku, przebywałem na rencie. Po tym



Miejsce bezpośredniej tragedii – 1972 r.

Kto zwinął?

W latach 60. ubiegłego stulecia Zakłady Ziemniaczane wytwarzały najlepsze produkty. Należały do nich, między innymi, drożdże, syropy, krochmal. Nie mieliśmy żadnych problemów ze zbytem. Towary trafiały na światowe rynki. Wysyłaliśmy je do Anglii czy też do Izraela. Dekstryna, którą wytwarzaliśmy, używana była do znaczków pocztowych, klejów szweskich, a nawet papierów wartościowych. To właśnie ona stała się przyczyną wybuchu w budynku – dodaje pan Władysław. Stało się tak dlatego, iż od początku lat 70. fabryka zaczęła przekraczać normy. Pracownicy pracowali przez cały czas – maszyny również.

czasie wznowiłem pracę – najpierw na pół etatu, następnie na cały. 1 października 1993 r. byłem już na emeryturze.

Żal serce ścisza...

Dziś, gdy spaceruję nad Wartą i spoglądam w stronę mego byłego miejsca pracy, serce mi pęka. Patrzę, jak takie wielkie zakłady, zatrudniające niegdyś wiele osób, niszczej i popadają w ruinę. Dawniej, na ich terenie była ochronka, organizowano kolonie, można było zjeść obiad w stołówce, a teraz nie ma tam nic – z żalem mówi pan Władysław. Wspomina również, że w przeszłości okolice Zakładów Ziemniaczanych były centrum kulturalnym Lubonia. Tutaj tętniło życie. Mieliśmy salę taneczną, zwaną Bettejemką, boisko sportowe – w miejscu, gdzie dziś stoi nowa kaplica cmentarna. Było kino „Pod Kominem”. W wigilię św. Jana puszczano wianki na Wartę. Z Zakładów nie wydobywały się żadne nieprzyjemne zapachy. Tu było serce miasta...
Magdalena Woźniak

Wspomnienie o Janie Anderszu

Jan Bogdan Andersz zmarł 25 lutego 2005 po długiej i wyczerpującej chorobie.

Dzieciństwo i wojna

Urodził się 11 maja 1937 r. w Poznaniu. Był chłopcem z Jeżyc, z Przechyńscy dzisiejszej ul. Zeylanda. Z czasów wojny zapamiętał naloty bombowców na miasto, walki uliczne w lutym 1945 r. toczące się obok domu, a także potajemne zbiórki i ogniska harcerskie organizowane w mieszkaniu. Po wojnie utkwili mu w pamięci niebezpieczne zabawy chłopięce porzuconym na ulicach i na Cytadeli sprzętem wojskowym.

Miał szczęście należeć – jako zuch do Harcerstwa – tego z dawnymi, przedwojennymi tradycjami, które komuniści zniszczyli po 1947 r.

Wzorem dla Ojca pozostał na całe życie jego Wujek Sławek – patriota, harcerz, który brał udział w obronie Warszawy, a następnie w walce podziemnej w Poznaniu, w 1953 r. katowany przez UB.

Szkoła powszechna

Uczęszczał do szkoły na Jeżycach, przy ul. Słowackiego. W tym czasie zaczęła się wielka miłość Ojca – miłość do muzyki. Kiedy zauważono u niego talent muzyczny, został przyjęty do chóru chłopięcego Poznańskie Słowiki Stefana Stuligrosza. Były to czasy, kiedy młody jeszcze Druh, jak mawiano o Stefanie Stuligroszu, chodził z chórzystami na wycieczki. Próby często urządzał na łęgach nadwarciańskich. Ojciec mając bardzo dobry głos, został wytypowany przez Mistrza dodatkowo do zespołu wokalnego zwanego „Osiem Baków”. Brał udział w koncertach w całym kraju, również w rozgłośni radiowej. Karierę chórzysty skończył, gdy nastąpiła mutacja.

Na zainteresowanie muzyką z pewnością wpływ miał fakt, że w domu

śluchano muzyki Chopina. Często uczestniczył w niedzielnych porankach symfonicznych w Filharmonii. W okresie młodzieńczym, kiedy brakowało pieniędzy na bilet, bywało, że dokonywał wraz z kolegami karłowatych eskapad – przez strych, tajemne przejścia – na salę koncertową Auli UAM.

Liceum Marcinka

– przez Ojca nazywane Gimnazjum. Oprócz nauki angażował się także w sport. Po zajęciach szkolnych brał udział w intensywnych treningach lekkoatletycznych. Zdobył tytuł Mistrza Wielkopolski w pchnięciu kulą. W tym czasie uczęszczał na dodatkowe zajęcia w Szkole Muzycznej. Naukę gry na skrzypcach pobierał u prof. Gintofta Dziwiłła.

Studia

Maturę zdał w 1955 r. Później przez rok pracował w laboratorium chemicznym UAM i stanął przed trudnym wyborem: czy dalsza kariera muzyka, do której gorąco namawiał prof. Dziwiłł?

Wybrał obiecującą wówczas technologię drewna w Wyższej Szkole Rolniczej. Jednym z wykładowców był prof. Perkitny – przedwojenny podróżnik, autor książki „Okraźmy świat raz jeszcze”. W 1961 obronił pracę magisterską pod kierownictwem prof. A. Kubiaka na temat: „Wnikanie fluoru z past impre-

gnacyjnych do drewna”. Podczas studiów kontynuował działalność muzyka; grał w pierwszych skrzypcach w orkiestrze symfonicznej przy zakładach HCP.

Praca zawodowa

Przez całe życie zawodowe związany był z przemysłem drzewnym. Pracował od 1962 w Wielkopolskim Przedsiębiorstwie Przemysłu Drzewnego, w 1972 r. przekształconym w Ośrodek Badawczo Rozwojowy Przemysłu Drzewnego. Przez szereg lat był kierownikiem pracowni wynalazczości.

Jak wspominają koledzy, uosabiał dobre cechy muzyka. Był bardzo pracowity i rzetelny. Często pomagał

legom w redagowaniu opracowań technicznych. Po zapoznaniu się z wynikami badań potrafił in extenso dyktować całą pracę „z głowy”, łącznie z podaniem wniosków. Był też rzecznikiem patentowym – jako jeden z dwóch w branży.

Życie rodzinne

Ożenił się w 1959 r. z Krystyną, córką dr. Walskiego, chirurga, dyrektora szpitala w Gostyniu. W 1960 r. zamieszkał w Luboniu. Miał trójkę dzieci. Owdowiał, mając 47 lat, w 1984 r. Ponownie ożenił się w roku 2000 z Haliną Juszkiewicz, która opiekowała się z całym oddaniem ciężko chorym aż do ostatniej chwili.

Patriota i społecznik

Ojciec zawsze był dobrze zorientowany w bieżącej sytuacji politycznej w Polsce i na świecie. Uczestniczył w Wypadkach Poznańskich. W pracy – „niepoprawny politycznie”. W latach 80. należał do zakładowej komórki „Solidarności”.

W czasie stanu wojennego wspomagał internowanych. Był jednym z pionierów demokracji w Luboniu. W 1990 r. współtworzył Luboński Komitet Obywatelski. Następnie uczestniczył w działalności Stowarzyszenia Kulturowo Oświatowego „Forum Lubońskie”. Kilkakrotnie był członkiem komisji wyborczej. Pełnił rolę męża zaufania Lecha Wałęsy. Zauważył wówczas i uniemożliwił próbę zafałszowania wyników wyborów.

13 grudnia 1981 jego reakcja na ogłoszenie stanu wojennego była błyskawiczna: „Chamy nie mają prawa wstępu do naszego domu, nawet przez okienko telewizora”. Telewizor został usunięty. Od tego czasu był w domu nieobecny – z małymi przerwami na odwilż demokratyczną i przyjazd Papieża.

Był stałym bywalcem Filharmonii i Opery. W domu królowało Radio z Programem II i muzyka klasyczna. Zawsze śledził przebieg konkursów im. Wieniawskiego i chopinowskiego. W domu grał na skrzypcach, pianinie, gitarze, akordeonie. Do końca uczestniczył w spotkaniach z byłymi i obecnymi chórzystami – Słowikami oraz z kolegami z gimnazjum.

Przez wiele lat oddany był turystyce. Należał do PTTK. Uczestniczył w wielu rajdach pieszych i rowerowych – m.in. z kołem związanym przy „Głosie Wielkopolskim”. Cenił sobie „prawdziwych turystów”. Mawiał, że są to ludzie bardzo wartościowi.

Hasłem, które głosił, było, żeby ludzie ze sobą więcej rozmawiali, wszędzie – w domach, w pracy, na ulicy, żeby mieli czas dla siebie.

Modlił się za Ojczyznę do ostatniej chwili swojej świadomości.

Stefan Andersz (syn)

Rodzina

c.d. ze str. 21

Solidarność rodzinna

Dziadkowie Sińfonkowie (babcia Katarzyna urodziła 10 córek i 1 syna Tadeusza) mieli dobre serca dla swej córki a naszej matki.

W zabudowaniach należących do cegielni chowali świnię, kaczki, kury, mieli też krowę. Gdy zbliżały się święta, zapatrywali nas w wyroby wędliniarskie, słoninę i mięso. Zabijali zwykle dwie świnię, jak babcia mówiła, jedną na kielbasę, a drugą na mięso.

Dziadek Józef, gdy memu ojcu skończyła się praca w Poznaniu, wystarał się o pracę w cegielni Fechnera. Odwiedzałem często dziadków i zachodziłem do pracy. Lubilem tam przebywać, bo obok znajdowały się gliniarki (małe stawy po wybraniu gliny). Woda była w nich przezroczysta i obserwowałem pływające małe rybki i żaby, mogłem też zamoczyć nogi lub wykapać się albo położyć się na ukwieconej łące i wylegiwać w słońcu. Lubiliśmy to – znaczy ja i wujek Tadziu,

jedyny brat mamy, starszy ode mnie o 8 lat. Ojciec i dziadek pracowali u Fechnera do 1934 roku, potem przenieśli się do cegielni Ciesielczyka na Ratajach (dziś w tym miejscu znajduje się m.in. szkoła samochodowa i stacja benzynowa).

Nasze dziecięce zabawy

Z chwilą przeprowadzenia się na ulicę Mościckiego, otworzył się dla nas mały raj – miejsce bezprostředniego kontaktu z czystą przyrodą, z tym światem, o którym dzisiejsze pokolenie dzieci ma mgliste pojęcie. Tylko nasza ulica była wtedy wytyczona i powoli powstawały przy niej domy. Cały obszar ziemi aż do obecnej ulicy Powstańców Wielkopolskich był jeszcze wolny od zabudowy.

W pierwszym roku po parcelacji rosło tu zboże, potem były nieużytki poro-

śnięte kwiatami dzikich ziół, modrakami i czerwonymi makami. Na tym uroczym miejscu pały i trykały się kozy należące do okolicznych mieszkańców, a w górze



Rodziny dom na ul. Matejki

frwały i śpiewały ptaki. My dzieci bawiliśmy się w podchody, palanta, sztafki, piłkę nożną, kopaliśmy głębokie doły, wznosiliśmy zamki z piasku, strzelaliśmy z procy i łuku, zaciągaliśmy własnoręcz-

nie wykonane latawce, a jesienią rozpalaliśmy ogniska i piekliśmy ziemniaki.

Latem, podczas upałów, budowaliśmy tamy na krystalicznie czystym Strumieniu Junikowskim i brodziliśmy w wodzie. Podobny obszar przyjazny dla nas niedorostków był we wspomnianych już gliniarkach cegielni Fechnera, dziś spoczywających snem wiecznym głęboko pod asfaltem ulicy Unijnej.

Z tych lat dziecięcych zabaw i nie tylko, bo chodziliśmy do tej samej szkoły, lub mieszkaliśmy blisko siebie, zapamiętałem Stasia Malepszaka, Henia, Włodka i Wandę Adamczaków, braci Polcynów, braci Urbaniaków i Siebertów. Zdaję sobie sprawę, że było jeszcze wielu, ale niestety czas zatarł ich twarze w mojej pamięci.

cdn.

**Stanisław Józef Nowicki
(do druku przygotował Stanisław Malepszak)**

Skazani na Sybir – dlaczego?

W grudniu ub. roku rozpoczęliśmy cykl pod tym właśnie tytułem. W Luboniu żyje jeszcze 7 Sybiraków. Jednym z nich jest autor artykułu. Przedstawiona przez niego pani Regina Auguściak to trzecia osoba z tego grona.

Regina Auguściak urodziła się 16 listopada 1913 r. w Kleczkowie. Była to duża wioska w woj. warszawskim, na trasie kolejowej Ostrołęka – Łomża.

Rodzice moi mieli duże gospodarstwo – wspomina okoliczności poprzedzające wysiedlenie pani Regina. Byłam panną do wzięcia. Zawsze radosna, pracowita i uprzejma, stanowiam nie lada kłosek dla kręcących się wokół kawalerów. Po ukończeniu szkoły podstawowej marzyłam o dalszej edukacji, szkopiłam w tym, że pod koniec lat dwudziestych na gospodarce zostało nas tylko troje. Rodzice starzeli się, byłam więc zmuszona do pracy. Odjazd z domu i nauka w gimnazjum miejskim nie wchodziły w rachubę.

W 1930 r. ukończyłam 17 lat. Po trzech latach ciężkiej harówki stałam się dorosłą, zrównoważoną panną – zbuntowaną na swój sposób, nie chciałam słuchać rodziców, którzy nakłaniali mnie do małżeństwa. Nie mogłam zapomnieć o odmowie dalszego uczenia się. Byli bogaci, stać ich było na parobka i na opłatę bursy przy szkole w Łomży. Mijały lata, na naukę było już za późno. W roku 1936 zaprzyjaźniłam się na potańcówce w wiejskim klubie Młodzieży Polskiej z przystojnym, zaradnym mężczyzną z mojej wioski, na którego nie zwracałam uwagi, ponieważ był o jedenaście lat starszy ode mnie. Ukochany, dojrzały mężczyzna z miłości do mnie pomagał w gospodarstwie mojemu ojcu. Więcej bywał u mnie niż w swoim domu. Został uznany przez moich rodziców za zięcia, skutkiem czego w roku 1938 wyszłam za mąż. W 1938 r. zaczęło się gospodarowanie w dwóch zagrodach (rodzinnej męża i naszej).

Nastąpiły fatalne zmiany w moim życiu. W ciągu roku zmarli moi rodzice. Nie starczyło sił do pracy na dwóch gospodarstwach. Po odejściu szwagra do teściów, przeprowadziliśmy się do rodzinnej sadyby mojego ukochanego. Dom moich rodziców został pusty. Podupałam na zdrowiu, depresja i okaleczone nerwy zrobiły swoje. Tylko dzięki mężowi wytrzymałam z tej zapaści, on był jedyną podporą, na którą mogłam liczyć.

Nastał rok 1939. Nad Polską nie po raz pierwszy w naszej historii zawisły czarne chmury. Jesienią rozpoczęła się II wojna światowa. Po wkroczeniu Sowietów, Kraj Rad wchłonął terytorium, gdzie mieszkaliśmy. Kresy wschodnie z milionami Polaków połknęli bolszewicy. Na ojczyznej ziemi mieszkaliśmy do marca 1940 r. Pech sprawił, że w czasie wywózki na Sybir męża nie było w domu, często sypiał w domu moich rodziców, pilnując, by go nie rozkradli. Drugim powodem jego nieobecności była nocna praca dla rodzącego się wtedy podziemnego Państwa Polskiego. O tej działalności dowiedziałam się od męża po powrocie z Syberii.

Wywieziono mnie pod koniec marca wraz z ośmiomiesięczną córeczką, z siostrą i bratem męża. Wdarli się w nocy – jedni brutalnie, inni z krztyną człowieczeństwa (pomagali brać najbardziej potrzebne rzeczy). Najgorzej było dzieciom, przestraszone płakały, nie chciały wychodzić z domu. Nie rozumiały, co się dzieje, lecz musiały wsiąść w sanie, by dotrzeć do stacji kolejowej Śniadowo. Napchali nas do bydłych wagonów jak ogórki do słoika. Nie było miejsca stojącego, nie mówiąc już o spaniu. Do dzisiaj pamię-



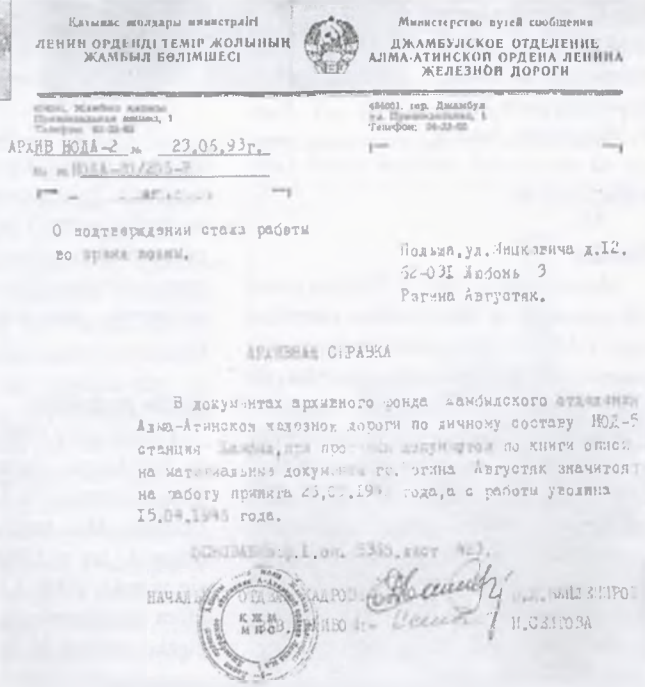
Regina Auguściak

tam okrzyki pędzenia (*skoriej, skoriej*) przy poszturchaniu nas kołbami.

Podróż trwała cały miesiąc. Co trzeci dzień, na większych stacjach dawali nam jeść – zupę zwaną bałandą, bez mięsa i żadnego tłuszczu. Wydawało nam się, że jedziemy do piekła, przez Białystok, Baranowiczę, Mińsk, Ukrainę do wrót Uralu, przez nizinę Altajskiego Kraju. Potem do Kazachstanu. W pociągu było gorąco, brak jedzenia i wody spowodował falę gremialnych zachorowań i śmierci. Po drodze na bocznych torach zestaw zatrzymywał się, by pochować zmarłych w wagonach ludzi. Na stacji Czu, niedaleko dopływu rzeki o tej samej nazwie, która była odnogą Amur-Darii, zmarła moja córeczka. Pochował ją wraz z innymi umarłymi z pociągu wywieziony wraz z nami sąsiad. Starano się nas przerzucić statkami przez Amur-Darię na drugą stronę, gdzie powstawała fabryka gipsu. Ludzie nie chcieli wsiadać na statki, myśleli, że chcą ich potopić. Za karę nie dostaliśmy jedzenia przez parę dni. Ludzie masowo umierali z głodu. Dla upartych Polaków znalaziono miejsce na południu, niedaleko Alma Aty.

Przedłużała się wojna z Niemcami, kolejna pięciolatka wymagała wielu poświęceń. Na stepach powstawały fabryki, a z dostarczeniem materiałów na ich

budowę było kiepsko. Na gwałt budowano wąskotorową sieć kolejową. Co raz bardziej wydłużała się droga do miejsc pracy, którą trzeba było przejść pieszo. Kursowały dwie drezyny, które wozily narzędzia i materiały potrzebne do wzmocnienia trasy budowanej drogi kolejowej. W maju było tu bardzo ciepło, wciąż brakowało wody i jedzenia. W związku z przesuwaną się linią kolejową, ciągle budowaliśmy szałas z miejscowych drzew, krzewów zwanych ściany gęsto przeplatano prętami zaklepywanymi mazią, powstała z mieszaniny gliny oraz odchodów krów i koni. Chciałam zostać motorniczym drezyny, niestety, pomimo zdanego przeze mnie kursu, na szkolenie wybierano tylko mężczyzn.



Potwierdzenia pracy przy budowie torów kolejowych w pobliżu Alma Aty, uzyskane w 1993 r.

Czasu nikt nie mógł zatrzymać. Brakowało jedzenia, ciągle nas ubywało. Niemcy przegrywali wojnę, stawka żywnościowa nie powiększała się. Po ciężkiej pracy w nocy wyruszyliśmy na połów żółwi, które wychodziły po dziennych upałach na żer. Zaryte w dzień w piaskach i w norach saksauł, ginąc, dawały nam życie. Pamiętam, jak jedna kobieta, odchodząc daleko od nas, zagubiła się. Po dwóch tygodniach wróciła zupełnie wycieńczona. Przy życiu utrzymały ją żółwie, ich krew zastępowała wodę. Nie wytrzymał organizm, po powrocie w następnym tygodniu zmarła.

Nastał czas powrotu do ojczyzny. W 1946 r. spotkałam się z mężem w Kleczkowie. Powróciło nas troje: szwagier, szwagierka i ja. Nasze domy rozszabrowano, ale pozostały. Rozpoczęliśmy od nowa żyć. Urodziły nam się dzieci: córka i syn. Mąż też przeżył piekło, ale w PRL-u. Aresztowany za przynależność do AK, po siedmiu latach wrócił z więzienia. Dzieci podrasowały. Miejsce zamieszkania potrzebne było państwu. Dostaliśmy za nie spore wynagrodzenie. Przeprowadziliśmy się do Poznania. Ponieważ syn, służąc w wojsku, znalazł tanie działki w Luboniu, po jego zwolnieniu ze służby wybudowaliśmy tutaj dom. Po wstąpieniu córki i syna w związku małżeńskie – powstał duży dom bliźniak. Rodzina powiększyła się, wychowałam wnuki.

W ciągu całego życia wszystko było na mojej głowie. Dzięki spolegliwemu charakterowi, miłości do rodziny i ludzi, dożyłam tak sędziwego wieku. Mąż zmarł w 1982 r., ja ciągle w porozumieniu z Bogiem mam jeszcze coś do załatwienia. Wierzę, że spełnią się moje plany i wtedy ze spokojem spotkam się z córeczką i wszystkimi najdroższymi mi osobami.

Pani Auguściak ukończy w tym roku 92 lata, mieszka w Luboniu przy ul. Mickiewicza 12.

spisał Romuald Przybylak

Mocne ogniwo

„Moim jedynym celem było nie odpaść w pierwszej rundzie” – wspomina Magdalena Nowak, 25 – letnia mieszkanka Lubonia, która wygrała program „Najsłabsze ogniwo”, emitowany na antenie TVN.

Magda od najmłodszych lat wykazywała się dużą wiedzą i umiejętnościami. Była Omnibusem SP 3 w Luboniu, której to jest absolwentką. Ukończyła Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu, na kierunku etnolingwistyka. Zna 3 języki obce: angielski, niemiecki oraz japoński. Do programu „Najsłabsze ogniwo” zgłosiła się przez przypadek, nie liczyła na wygraną. Przeszła eliminacje i została zaproszona do wzięcia udziału w zabawie. „Najbardziej stresująca była pierwsza runda” – wspomina. Magda okazała się najlepszą, spośród pozostałych siedmiu uczestników. Wygrała 8 500 zł. Pieniądze ma zamiar przeznaczyć na dalszą naukę – chce rozpocząć studia podyplomowe. Spotyka się z licznymi gratulacjami, także od sąsiadów, gdyż wielu lubonian oglądało program z jej udziałem, wyemitowany 1 marca. Jest osobą niezwykle otwartą, sympatyczną i kontaktową. Następnym teleturkiem, w którym zamierza wziąć udział, będzie „Jeden z dziesięciu”. Za Magdę trzymamy kciuki i życzymy powodzenia!



Magdalena Woźniak, Adam Błaszczak

Ludwik Chudziak – powstaniec wielkopolski i górnosławski

Urodził się 21.07.1899 r. Brał udział w Powstaniu Wielkopolskim, w okolicach Kórnika, Śremu i Kościana. Pamiętam to, bo w rocznicę zrywu powstańcy na rowerach zwiedzali te okolice. W każdym miejscu, w którym prowadzili walki, zatrzymywali się i z zadumą opowiadali te czasy. Każdy miał dużo do wspomnienia. Potem ruszali dalej. Pamiętam to, ponieważ Ludwik Chudziak (mój ojciec) zabierał mnie na te wędrowki.

Po zakończeniu Powstania Wielkopolskiego ojciec pojechał na Górny Śląsk, gdzie również brał udział w powstaniu – Górnosławskim.

Zasługi, Niepodległości. Po Powstaniu Górnosławskim przyznano ojcu Krzyż „Za Powstanie Śląskie” i Medal „Bojownikom Niepodległości”. Były jeszcze inne, których nazw nie pamiętam.

Po wyzwoleniu interesowały ojca sprawy społeczno-socjalne. Zorganizował w Luboniu szkołę boks, w której



Z rodzinnych szuflad

Publikacje w „Wieściach Lubońskich” i apele o uzupełnianie informacji o patriotycznej przeszłości osób związanych z Luboniem skłoniły wielu do zajrzenia w rodzinne archiwa. Dzisiejszy materiał jest efektem tych działań. Na publikacje czekają losy kolejnych powstańców, więźniów hitlerowskich, sybiraków itd. Jeżeli lektura artykułów historycznych skłania państwa do rozwinięcia wątków lub uzupełnień, prosimy o kontakt z redakcją.

Najstarsze zachowane zdjęcie Ludwika Chudziaka – 18-letniego młodzieńca wcielonego do armii pruskiej

22 lata mieszkał L. Chudziak (ul. 22 Lipca – przed wojną ul. Białkowskiego) jego na-



A) Przyznany Ludwikowi Chudziakowi w kwietniu 1934 r. za udział w powstaniu śląskim „Krzyż na Śląskiej Wstędze Waleczności i Zasługi”. B) Wśród pamiątek zachował się ustanowiony w 1930 r. przez prezydenta RP Medal Niepodległości przyznawany osobom zasłużonym czynnie dla niepodległości Ojczyzny. Wykonany z brązu przedstawia wyobrażenie 3 hydr (mocarstw zaborczych) przeбитych mieczami: w otoku napis „Bojownikom Niepodległości”. Na rewersie litery „RP”



Fotografia z ok. 1937 r. Rodzina Chudziaków przed domem wybudowanym przez Ludwika na ul. Białkowskiego 15 (obecnie 22 Lipca 13) w Luboniu. Od lewej Stanisław (syn – ur. 1922 r.), Rozalia (żona – ur. 1900 r.), Janina (córka – ur. 1930 r.), Ludwik (ur. 1899 r.) i Jan (syn – ur. 1925 r.)

Po zakończeniu wojny powstało w Luboniu Koło Powstańców Wielkopolskich. Jego prezesem koła był pan Gómiaczyk, a skarbnikiem mój ojciec. Odznaczenia, które otrzymał za udział w powstaniach to: Krzyż Virtutti Militari, Krzyż Walecznych, Krzyż

zawołanego, Krzyż Niepodległości i Medal Niepodległości. W 1939 r., po wejściu wojsk niemieckich do Polski, mój ojciec znalazł się na czarnej liście jako niebezpieczny dla III Rzeszy. Mimo to wstąpił do podziemia, do jednej z tzw. „Szóstek Poznańskich” i został dowódcą tej grupy. Do Szóstki dowodzonej przez ojca należeli: **Józef Kusik**, **Stanisław Kierończyk**, **Stanisław Dwornik** (z ul. Kolejowej – dziś Powstańców Wlkp.), **Stefan Toporski** (z ul. Kościuszki, późniejszy więzień Mathausen, zmarł w 1995 r.) i pan

Latanowicz (ze Świerczewa). Dowódcy następnych Szóstek znali tylko dowódcę pierwszej. Na tym zamykała się dalsza wiedza o organizacji. Po pewnym czasie grupa została aresztowana. Stanisław Dwornik i Toporski po wojnie powrócili do domu. Pozostała czwórka została zamordowana. Józef Kusik zginął w więzieniu we Wronkach, Latanowicz w Dachau, Kierończyk – więziony nie wiadomo gdzie. Natomiast ojciec siedział najpierw przez dwa tygodnie w Domu Żołnierza. Tam był katowany i przesłuchiwany. Potem przeniesiono go do Fortu VII, skąd dowożono nocami na przesłuchania. Trwało to około 3 miesięcy. Ponieważ Niemcom nie udało się uzyskać dalszych informacji na temat organizacji, kolejne aresztowania nie nastąpiły. Potem ojciec trafił do więzienia w Elblągu, gdzie przebywał do 1942 r. Następnie przewieziono go do Poznania na ul. Młyńską. Tam został skazany na karę śmierci i położył głowę pod gilotynę (16.05.1942).

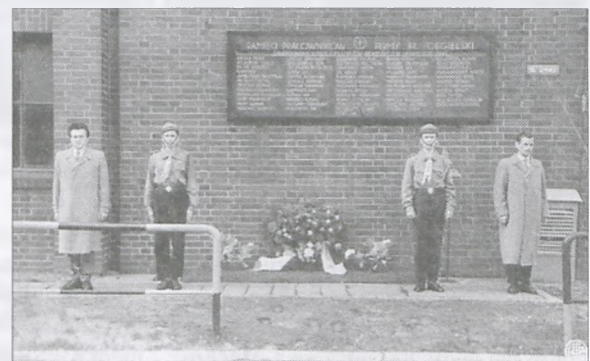
Po wojnie przewodniczący Gminnej Rady w Luboniu, pan Leon Lipiński chciał nazwać ulicę, na której przez

zawołaniem „Solidarności”, stare i nowe związki zawodowe zakładu toczyły spór o zasługi niektórych osób umieszczonych na pomniku. Postulowano dopisywać jednych, a niektórych „mazać”. Główny napis o miłości do zakładu drażnił wielu pozbawionych pracy w latach 90. długoletnich robotników. Ostatecznie w 2. poł. 2000 r. zastosowano złoty środek i skuto wszystkie nazwiska, zastępując je bezimiennym opisem (PAMIĘCI CEGIELSZCZAKÓW; POLEGŁYCH W CZASIE II WOJNY ŚWIATOWEJ, W CZERWCU 1956 R., I NA POSTERUNKU PRACY).

Jedyna zewnętrzna pamiątka, która została po ojcu, to pomnik postawiony koło biurowca Zakładów Hipolita Cegielskiego, gdzie pracował. Miał formę dużego kamienia. Wryto w nim m.in. nazwisko mojego ojca. Pomnik ten przetrwał cały okres władzy komunistycznej, lecz władza obecnej Polski, za którą walczył i zginął, zlikwidowała go. Była to jedyna pamiątka, miejsce, gdzie rodzina mogła złożyć kwiaty i zapalić znicze w Dzień Wszystkich Świętych. Uważam, że sprawą tą powinny zająć się odpowiednie organy.

Jan Chudziak – syn

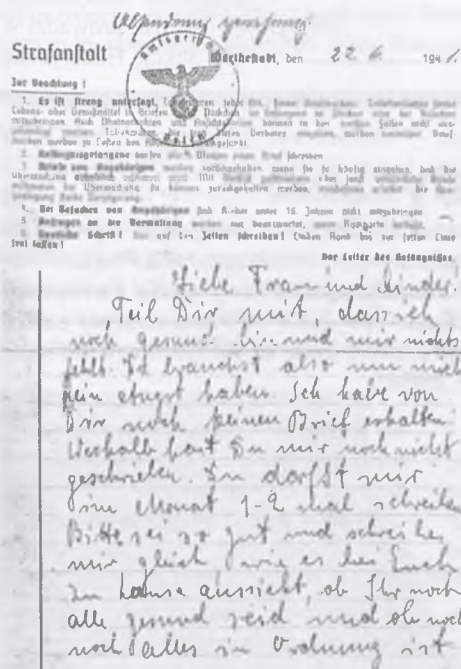
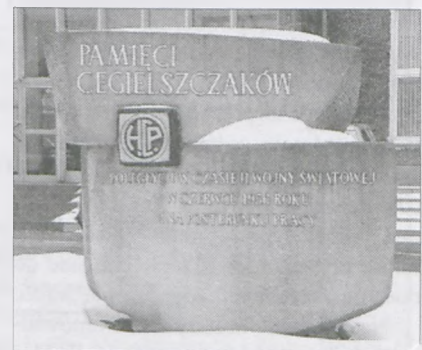
Po wojnie (25.10.1946 r.) z okazji 100-lecia firmy H. Cegielski, na ścianie zakładowej elektrowni, odsłonięto tablicę pamiątkową ku czci pracowników poległych, zamordowanych i zamęczonych przez Niemców w latach 1939-1945. Wśród 60 nazwisk był Ludwik Chudziak z Lubonia (7. napis w 1. kolumnie)



W 1964 r. przed wejściem do dyrekcji zakładu ustawiono głaz z piaskowca, gdzie przeniesiono z tablicy nazwiska ofiar wojny (Ludwik Chudziak – 1. z prawej w 2. wierszu). Później do tego pomnika opatrzonego zawołaniem KOCHAJCIE NASZ ZAKŁAD, JAK MYŚMY KOCHALI, zaczęto dopisywać, na przeciwległej ścianie, nazwiska zasłużonych działaczy ruchu robotniczego. W latach 80.



XX w., gdy całą Polskę ogarnął ruch społeczny „Solidarności”, stare i nowe związki zawodowe zakładu toczyły spór o zasługi niektórych osób umieszczonych na pomniku. Postulowano dopisywać jednych, a niektórych „mazać”. Główny napis o miłości do zakładu drażnił wielu pozbawionych pracy w latach 90. długoletnich robotników. Ostatecznie w 2. poł. 2000 r. zastosowano złoty środek i skuto wszystkie nazwiska, zastępując je bezimiennym opisem (PAMIĘCI CEGIELSZCZAKÓW; POLEGŁYCH W CZASIE II WOJNY ŚWIATOWEJ, W CZERWCU 1956 R., I NA POSTERUNKU PRACY).



List Ludwika Chudziaka do rodziny pisany po niemiecku z więzienia (1941 r.), rozpoczynający się od słów „Kochani żono i dzieci...” Rok później w wieku 43 lat został ścięty w poznańskim więzieniu na ul. Młyńskiej

W 60 rocznicę wyzwolenia...

Z walk o Luboń i okolice w 1945 roku

4 marca br. w Urzędzie Miasta Luboń odbył się kolejny Wieczór Historyczny. Te cykliczne imprezy przygotowywane przez Sekcję Historyczną Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia stanowią nową formułę popularyzowania historii wśród szerokiego grona odbiorców, przede wszystkim mieszkańców naszego miasta.

Do Urzędu Miasta na drugi Wieczór Historyczny przybyło ponad 70 osób. Gościem honorowym był **Władimir P. Kuzniecowa** - Konsul Generalny Federacji Rosyjskiej w Poznaniu. Urząd Miasta reprezentowali **Lechosław Kędra** - zastępca burmistrza, **Janusz Piasecki** - sekretarz oraz **Ewa Szymańska-Swierkiel** - kierownik Wydziału Oświaty, Zdrowia i Kultury. Wśród gości znaleźli się także przedstawiciele wielu zaprzyjanych stowarzyszeń i organizacji kulturalnych m.in. Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Komornickiej, Forum Lubońskiego oraz Klubu Górskiego „Grań”. W imprezie brali także udział uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Luboniu ze swoim nauczycielem historii - **Małgorzatą Kubiak**, traktujący spotkanie jako lekcję historii.



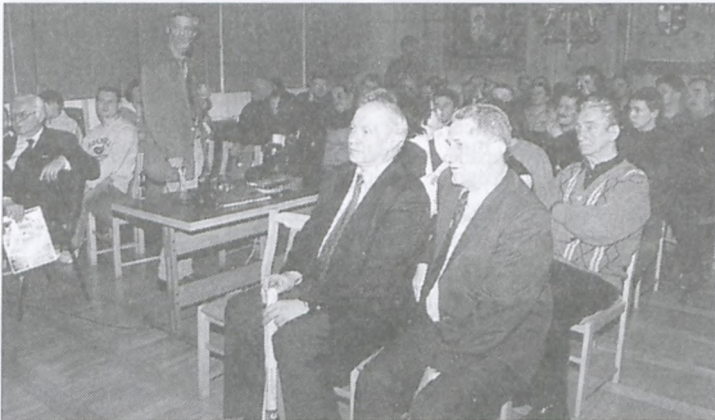
foto. Piotr Paweł Ruskowski

ki, w których funkcjonowały polowe szpitale wojsk radzieckich.

Ekspozycję uzupełniają elementy ekwipunku żołnierza radzieckiego oraz niemieckiego. Na wystawie znalazły się także

fragmenty dwóch samolotów transportowych Ju 52/3 m. Pierwszy został zestrzelony nad terenem Wielkopolskiego Parku Narodowego, drugi

Liczba osób przybyłych na spotkanie potwierdziła, że tematyka historyczna związana zarówno z naszym miastem oraz regionem, jak i z dalszym zakątkami, stanowi doskonały pretekst do interesujących prelekcji i wystaw. Zawsze znajdują się zainteresowani nią mieszkańcy...



Podczas projekcji kronik wojennych sala sesyjna była pełna. W pierwszym rzędzie (drugi z prawej) konsul rosyjski W. Kuzniecowa, obok burmistrza L. Kędra

W pierwszej części wieczoru, w holu Urzędu została otwarta wystawa „Z walk o Luboń i okolice w 1945 roku”, przygotowana przez **Przemysława Maćkowiaka**, **Ryszarda Jaruszkiewicza**, **Magdalenę Karczewską**, **Romana Kopruckiego** i **Henryka Plewę**. Okazją do jej zorganizowania była 60 rocznica wyzwolenia Poznania. Na wielkoformatowych planszach przedstawiono wybrane aspekty walk w 1945 roku. Omówione zostały m.in. okoliczności zatrzymania w Łęczycy niemieckiego pociągu ewakuacyjnego, jadącego w nocy z 22 na 23 stycznia w kierunku Wrocławia. Sprawa ta od 2002 roku cieszy się dużym zainteresowaniem poznających mediów. Prowadzone badania oparte na materiałach archiwalnych oraz relacjach świadków, pozwoliły na rekonstrukcję prawdopodobnego przebiegu wydarzeń, przez co wiele wątpliwości i niedomówień zostało wyjaśnionych.

Ciekawostką prezentowaną na wystawie są zdjęcia żołnierzy radzieckich wykonane w marcu 1945 roku w zakładzie fotograficznym w Żabikowie. Są one dość nietypowe, mają bowiem charakter prywatny, w przeciwieństwie do dość powszechnych zdjęć z pola walki.

Na wystawie zostały także omówione wybrane obiekty związane z działaniami wojennymi, w tym m.in. budyn-

na Dębca, w rejonie ulicy Opolskiej.

W drugiej części spotkania, zorganizowanej wspólnie ze Stowarzyszeniem Kulturalno-Oświatowym „Forum Lubońskie”, w sali sesyjnej można było obejrzeć oryginalne niemieckie kroniki filmowe z lat II wojny światowej. Ich obecny właściciel, **Piotr Paweł Ruskowski** odziedziczył je po dziadku, pasjonacie kinematografii. Filmy były odtwarzane na oryginalnym projektorze firmy Siemens z przełomu lat 30. i 40. XX wieku. W trakcie przerwy osoby zainteresowane mogły również zobaczyć niewielką kamerę, która służyła do kręcenia amatorskich filmów.

W trakcie seansu zaprezentowano cztery filmy, największym zainteresowaniem przybyłych cieszyły się materiały związane z wojną obronną 1939 roku. W prezentowanych kronikach łatwo dostrzec niewątpliwie silne zabarwienie propagandowe. Przedstawiono w nich wojnę zdecydowanie mniej okrutną i krwawą niż była w rzeczywistości, nie widać tutaj rannych ani zabitych żołnierzy Wehrmachtu. Łatwa do odczytania była więc funkcja jaką spełniały te kroniki. Utwierdzały one społeczeństwo niemieckie w zasadności podejmowanych działań, a także podkreślały siłę i wielkość narodu.



Fotografia żołnierza radzieckiego wykonana w 1945 roku w zakładzie fotograficznym w Żabikowie



Zabytkowy projektor sprzed blisko 70 lat spisał się wspaniale

Wystawę „Z walk o Luboń i okolice w 1945 roku” będzie można oglądać w holu Urzędu do pierwszej połowy kwietnia. Z najbliższych przedsięwzięć planowana jest kolejna projekcja kronik oraz wystawa prezentująca tereny naszego miasta na dawnych zdjęciach oraz mapach.

Przemysław Maćkowiak
Wiceprezes TMML, prowadzi w nim Sekcję Historyczną

Dobre, bo nagrodzone

Prasowo i turystycznie

Mieszkaniec Lubonia Przemysław Maćkowiak otrzymał wyróżnienie w V edycji Konkursu Fotograficznego „Wielkopolska Press Photo 2004” oraz III nagrodę w IX Wojskowym Przeglądzie Fotografii Turystycznej i Krajoznawczej „Foto-Tur-2004”. Prace zostały także zakwalifikowane do wystawy pokonkursowej w VII Konkursie Fotograficznym „Budowle Obronne 2004”.

Wojewódzka Biblioteka Publiczna i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu, organizując konkurs „Wielkopolska Press Photo”, nawiązuje do największego i najbardziej prestiżowego konkursu fotografii prasowej „World Press Photo”. O ile jednak wystawa światowa dotyczy wydarzeń absorbujących największe media, tak konkurs wielkopolski skupia się na tym, czym żyją społeczności lokalne. Jest to także doskonała możliwość konfrontacji sposobów postrzegania wydarzeń w poszczególnych regionach. Fotoreportaż prasowy znalazł

się jednak w kryzysie, gdyż redakcje korzystają głównie z materiałów pochodzących z dużych agencji.

Piątą edycję konkursu rozstrzygnięto w grudniu ub.r. w siedzibie WBPi-CAK w Poznaniu. Wzięło w nim udział 34 autorów prezentujących 133 prace. Do wystawy pokonkursowej jury zakwalifikowało zdjęcia 22 autorów. Przemysław Maćkowiak otrzymał wyróżnienie za zestaw „Był sobie Bałtyk”.

Organizatorem konkursów fotograficznych „Foto-tur-2004” i „Budowle obronne 2004” były instytucje Minister-

foto. Piotr Paweł Ruskowski

Rok Drewnianego Koguta

11 lutego w „Galerii na Regale” w Bibliotece Miejskiej odbył się wieczór chiński – spotkanie z Jackiem Krygiem, mistrzem feng-shui, astrologii chińskiej i taoistycznego stylu życia. Gość promował swoją książkę „Rok Drewnianego Koguta”.

Nowe zodiakalne zwierzę horoskopu chińskiego, który będzie sprawował władzę przez kolejny rok, to Drewniany Kogut. Pod jego rządami będziemy się radować i smucić w Polsce od godz. 23.29 dnia 8 lutego 2005 do godz. 15.15

wami i regułami. Nie będzie końca licznym lustracjom, sprawdzaniu ludzi i spraw, procesom czy dziennikarskiemu śledztwu. Żadna z prowadzonych spraw nie powinna skończyć się w dramatyczny sposób, ponieważ Kogut lubi pokojowe współżycie nawet w obliczu podejmowania niepopularnych decyzji.

W książce możemy zapoznać się z prognozą dla poszczególnych znaków zodiakalnych na cały rok 2005. Dotyczy ona pracy, finansów i życia osobistego. Mamy też wskazówki, jak

postępować zgodnie z własnym żywiołem, aby ograniczyć niekorzystne oddziaływanie panującego znaku.

Uczestnicy spotkania zadali autorowi książki wiele pytań dotyczących wydarzeń i życia w 2005 r., na które otrzymali odpowiedzi zgodne z zasadami i znajomością astrologii chińskiej oraz taoistycznego stylu życia. Na zakończenie spotkania można było nabyć książki z autografem Jacka Kryga, talizmany powodzenia Wielkiego Księcia Jowisza oraz oryginalne dzwonki i kulki chińskie przynoszące szczęście.

Jan Błaszczak



Jacek Kryg w towarzystwie lubonianek

– 29 stycznia 2006 r. W astrologii chińskiej na symbol każdego roku składa się zwierzę zodiakalne oraz jeden z pięciu żywiołów. W tym roku panować będzie Kogut w żywiole Drzewo, a ponieważ naturalnym żywiołem Koguta jest Metal, już na wstępie należy oczekiwać pewnych kłopotów, gdyż Metal z Drzewem pozostaje w zależności niszczącej. Kogut jest legalistą, który ustala porządki w kurniku, dba o nie za dnia i w nocy – jego niepokój wywołany wewnętrznym konfliktem może przybrać formę walki o życie zgodne z ustalonymi pra-

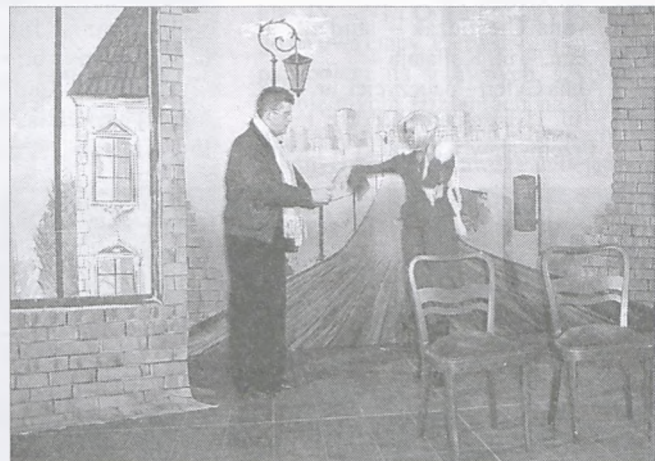
Edukacja teatralna w szkole

W poniedziałek, 21 lutego uczniowie Gimnazjum nr 2 obejrzyli występ aktorów Narodowego Teatru Edukacji. To już trzeci występ wrocławskich artystów w naszej szkole.

Tym razem trupa zaprezentowała spektakl pt. „Dom” w reżyserii Piotra Zaniewskiego. Głównym wątkiem przedstawienia była historia człowieka, który poszukuje swego miejsca w życiu, swej Itaki. Przygodkowe spotkanie z młodą dziewczyną na dworcu staje się początkiem ważnych dla niego wydarzeń, które zaowocują stworzeniem obiecującego związku.

W spektaklu przedstawiono karykaturalny obraz rodziny: skłóconej i niezadowolonej, której członkom trudno odnaleźć to, co liczy się naprawdę. W przedstawieniu pojawiły się liczne nawiązania do znanych młodym widzom utworów literackich, m.in. „Odysei” Homera, utworów Jana Kochanowskiego, „Pana Tadeusza” Adama Mickiewicza, satyr Ignacego Krasickiego, „Opowieści wigilijnej” Karola Dickensa czy „Buszującego w zbożu” Jerome’a D. Salinger’a.

Atutem spektaklu były dekoracje, muzyka oraz doskonałe oświetlenie.



Prawdziwy teatr w szkole

grze aktorów i jak istotna jest publiczność.

Spektakl podobał się młodym widzom. Wierzymy, że skłonił ich do zastanowienia się nad sensem życia. Mamy nadzieję, że Narodowy Teatr Edukacji zaproponuje nam w przyszłości kolejne interesujące przedstawienia.

J. Walczak

Dyrekcja Wielkopolskiego Parku Narodowego uprzejmie informuje, że w okresie od 1 do 30 marca, w holu budynku dyrekcji (pałac w Jeziorach), czynna będzie wystawa fotograficzna pt. „Las w moim obiektywie”.

Prezentowane będą najlepsze zdjęcia z ogólnopolskiego konkursu organizowanego corocznie przez redakcję „Lasu Polskiego” – dwutygodnika leśników i przyjaciół lasu.

Wystawę można oglądać w dni powszednie, w godz. 7:00 – 15:00 oraz w soboty i niedziele, w godz. 10:00 – 16:00. Wystawa będzie nieczynna w pierwszy dzień Wielkanocy, tj. 27 marca.

Wstęp wolny. Serdecznie zapraszamy!

Nowy prezes

Szefem Lubońskiego Stowarzyszenia Historycznego jest od stycznia radna powiatowa (SLD) – Irena Skrzypczak. Zastąpiła Bogdanę Lenarczyka, który ze względu na stan zdrowia zrezygnował z tej funkcji. (red.)

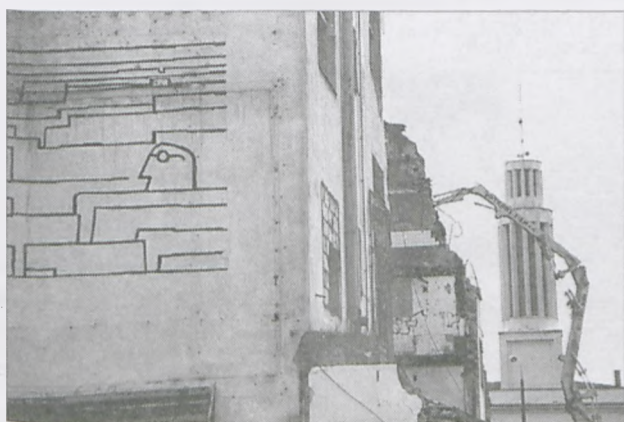
„Cały Luboń Czyta Dzieciom”

22 lutego w kolejnym spotkaniu w ramach ogólnopolskiej akcji przed najmłodszą publicznością wystąpiła lekarz medycyny Joanna Dokowicz, która przeczytała dzieciom m.in. pouczające przygody Misia Remisia i „Lokomotywę” J. Tuwima. (B)

stwa Obrony Narodowej oraz Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego. Na pierwszy z wymienionych konkursów swoje prace (108) zgłosiło 27 autorów, drugi zainteresował 25 twórców (148 prac). Uroczyste wręczenie nagród nastąpiło w styczniu br., podczas otwarcia wystawy pokonkurso-

wej w siedzibie Oddziału Wojskowego PTTK przy Klubie Śląskiego Okręgu Wojskowego we Wrocławiu.

Przemysław Maćkowiak otrzymał III nagrodę za zestaw „Śnieżnik zimą”, natomiast prace „Śluzka Kamienna w Gdańsku”, „Pokazy w trakcie otwarcia Parku Kulturowego w Nysie”, „Marylin Monroe z Kożuchowa”, „Fort III a w Poznaniu”, „Polski schron obserwacyjny z 1939 w Forcie VI a w Poznaniu” oraz zestawy „Twierdza Wisłoujście” i „Baszta Montalemberta w Kędzierzynie Koźlu” zakwalifikowano na wystawy pokonkursowe. (P.M.)



Nagrodzone zdjęcie z zestawu „Był sobie Bałtyk”

W Country Clubie

W Country Clubie „Północ-Południe” często odbywają się imprezy dla dzieci. W niedzielę 6 lutego bawiło się tam ok. 30 młodych ludzi z Lubonia i Poznania. Przygotowano dla nich liczne gry, konkursy.

Członkowie Clubu są od pewnego czasu przyjaciółmi podopiecznych Domu Dziecka w Bninie. Spotkali się przed Wigilią. Teraz kowboje zbierają zabawki i inne przedmioty, które zostaną przekazane wychowankom bnińskiej placówki na Dzień Dziecka. Stąd apel do mieszkańców Lubonia, by przekazali dary na rzecz dzieci z Bnina.

Młodzi ludzie z Domu Dziecka przybędą tu 20 marca na imprezę pod nazwą „Country jajo”, a 3 kwietnia udadzą się do Lubonia na poszukiwanie wiosny.

Robert Wrześniński

Biblioteczny Informator Kulturalny

Biblioteka Miejska w Luboniu zaprasza i informuje:

- 15 III, godz. 17.00 – spotkanie z poseł Anną Górą-Kubacką, członkiem Komisji Finansów Sejmu
- 16 III, od godz. 15.00 – bezpłatne wypełnianie PIT-ów dla mieszkańców Lubonia
- 19 III, godz. 9.00 i 11.00 – Działania plastyczne „Kolorowe malowanie”
- 29 III, godz. 17.00 – z cyklu „Cały Luboń Czyta Dzieciom” – swoje ulubione bajki czytać będzie kardiolog, dr med. Roman Klimas
- 1 IV, godz. 19.00 – „Oto człowiek” – wernisaż Marka Nowaka
- 12 IV, godz. 14.00 – spotkanie w Klubie Ludzi Niewidomych i Słabo Widzących „Promyk”

Radni parafialni

Ukonstytuowała się Rada Duszpasterska parafii pw. św. Barbary. W niedzielę, 13 lutego, w czasie Mszy św. o godz. 18.00 jej członkowie złożyli uroczyste przyrzeczenie.

Skład Rady:

1. Paweł Andrzejczak – technik mechanik, sprzedawca, ur. 1957, zamieszkały – ul. Zielona 38
2. Anna Cieślczak – student, ur. 1985, zam. – ul. Kollątaja 4
3. Anna Cyfert – nauczyciel, ur. 1978, zam. – ul. 11 Listopada 128 E/E 1
4. Przemysław Czapracki – monter

8. Dorota Frąckowiak – nauczyciel, katecheta, ur. 1965, zam. – ul. Kościuski 61
9. Grzegorz Gabler – instalator, ur. 1960, zam. – ul. Skowronkowa 6
10. Joanna Jurga – introligator, ur. 1984, zam. – ul. Kościuski 1
11. Halina Kamińska – inż. technologii żywności, ur. 1953, zam. – ul. 22 Lipca 13

16. Natalia Krakowiak – student, ur. 1984, zam. – ul. Kościuski 70a

17. August Krawiec – technik hotelarz, rolnik, ur. 1952, zam. – ul. 11 Listopada 68

18. Stefan Krukowski – fotograf, ur. 1961, zam. – ul. Graniczna 40



Moment zaprzysiężenia



Rada parafii św. Barbary (członkowie Rady Ekonomicznej i Duszpasterskiej)

RTV, ur. 1974, zam. – ul. Żabikowska 52/16

5. Urszula Drajer – wykształcenie średnie, ur. 1957, zam. – ul. Sikorskiego 43/19

6. Janina Ellmann – technik fotograf, ur. 1942, zam. – ul. Żabikowska 54/7

7. Maciej Fąferek – technik elektryk, ur. 1972, zam. – ul. Wojska Polskiego 56

12. Czesława Kijek – technik analityki medycznej, ur. 1953, zam. – ul. Kościuski 57/13

13. Mirosław Klecz – inż. mechanik, ur. 1959, zam. – ul. Długa 47

14. Bogusława Kocot – księgowa, ur. 1939, zam. – ul. Żabikowska 50/4

15. Grażyna Konieczna – technik poligraf, ur. 1955, zam. – ul. Wojska Polskiego 67/5

19. Danuta Kukuła – nauczyciel, ur. 1941, zam. – ul. Żabikowska 50/1

20. Zofia Neubauer – nauczyciel, katecheta, ur. 1939, zam. – ul. Żabikowska 62K/17

21. Andrzej Okupniak – technik elektroniki, kierowca, ur. 1963, zam. – ul. 11 Listopada 60

22. Bronisław Podzerek – mechanik precyzyjny, ur. 1942, zam. – ul. 11 Listopada 112

23. Paweł Popielas – technik elektryk, organista, ur. 1970, zam. – ul. Boczna 2

24. Elżbieta Radzińska – inż. ekonomista, ur. 1957, zam. – ul. Kościuski 7

25. Maria Raźniak – rejestratorka, szkoła handlowa, ur. 1947, zam. – ul. Kościuski 118

26. Hanna Siatka – dziennikarz, ur. 1960, zam. – ul. Zielona 13

27. Agata Strączkowska – technik elektroradiologii, ogrodnik, ur. 1964, zam. – ul. Wojska Polskiego 7

28. Elżbieta Szwedziak – nauczyciel, katecheta, ur. 1966, zam. – ul. Szkolna 7

29. Siostra Luiza Tylicka – katecheta, ur. 1972, zam. – pl. E. Bojanowskiego 6

30. Małgorzata Zgoła – nauczyciel, ur. 1960, zam. – ul. Wojska Polskiego 110

Rada Ekonomiczna ukonstytuowała się w parafii św. Barbary 28 marca 2004 r. Nazwiska jej członków publikowaliśmy w kwietniu ub. roku. (S)

Pieśń nowa o zamordowaniu śp. ks. Stanisława Streicha w Luboniu koło Poznania przez (...) Nowaka

Posłuchajcie, proszę, ciekawej nowiny, | Która dziś zasmuciła niejedne rodziny. | Każden to rozważa i w sercu boleje, | Co się między ludźmi dziś na świecie dzieje. | Tak tragicznej sceny, jaka się zdarzyła, | Niemal całą ludność żalobą okryła, | Śmierci młodego kapłana w kościele - | Smutne to wrażenia na duszy i ciele. | Patrząc na nienawiść dzisiejszego świata, | Nie dba syn na ojca ani brat na brata. | Kainowe grzechy wciąż się powtarzają: | Zgoda, miłość bratnia to miejsca nie mają. | W pięknej okolicy, bo koło Poznania, | Jest tam parafia Luboniem nazwana, | A w niej kapłan młody gorliwie pracuje - | Nie przewidział czynu, jaki się szykuje. | Gdy kapłan ukończył mszę św. w kościele, | Śpieszy ku ambonie odważnie i śmieje. | Tu bezbożny człowiek z bronią zaczajony | Oddał strzał hukliwy — a książd ugodyzony. | O, mamy człowiecze bez serca i wiary, | Ze się ty nie boisz na tym miejscu kary, | Za zniewagę Pana Jezusa miłego | I żeś się dopuścił czynu haniebnego? | Kapłan w krwi kałuży na posadzce leży; | A że tu kościelny z pomocą mu bieży, | I padał strzał drugi: kościelny raniony... | Tak z ręki bezbożnej kościół jest zhańbiony. | Echem błyskawicznym wieść się rozęgnała, | A ludność zbrodniarza w swe ręce schwytała. | Otoczony wokół od tłumu wielkiego, | Bo nikt nie pa-

Ballada o ks. Streichu

W wydanej niedawno książce „Poznańskie legendy i nie tylko” znalazła się ciekawa, rozpowszechniona na południu Polski opowieść żalobna o proboszczu z parafii św. Jana Bosko.

mięta tak czynu straszego. | Oczy zapłakane człowieka każdego, | Gdy popatrzy na śmierć księdza tak młodego. | Kto to dziś rozważy, to gorzkie łzy leje, | I że taka zbrodnia stała się w kościele. | Cała parafia smutek wielki miała, | Że swego pasterza tak się postradała. | Smutek zapanował w całej okolicy, | Po wioskach i miastach na każdej dzielnicy. | Gdy kondukt żalobny został ogłoszony, | Tłumy się gromadzą z tej i z owej strony, | I z miasta Poznania wyżsi dostojnicy, | Panie i panowie i z wiosek rolnicy. | Także duchowieństwo licznie się zjechało, | Ostatnią usługę kapłańską oddało | Za gor-

liwą pracę, którą głosił śmieje, | I że zginął śmiercią tragiczną w kościele. | Orkiestra żalobną wówczas pieśń zagrała, | A ludność żarliwie tam też zapłakała, | Smutne echo dzwonu i ludzi szlochanie — | Tak prowadzą zwłoki na wieczne spoczywanie. | O, kapłanie drogi, my Ci przyrzekamy, | Że się będziemy modlić jako chrześcijany, | Aby Bóg najwyższy i Matuchna jego | Zabrali Twą duszę do królestwa swego. | Dzisiaj nad tą mogiłą smutny wiatr powiewa, | A w niej młody kapłan w spokoju spoczywa, | Który zginął śmiercią jak Stanisław święty | Na Skalce w kościele przy mszy świętej ściany. | Modły

„Maksymilianek” w telewizji

W związku z 110 rocznicą ukazywania się „Przewodnika Katolickiego” 1 marca w poznańskiej telewizji, o 18.30, w programie „Opinie i wydarzenia” rozmawiano na temat: „Czy prasa katolicka jest popularną w Polsce”. Program prowadził redaktor Przemysław Terlecki, a wśród zaproszonych gości znaleźli się: redaktor naczelny „Przewodnika Katolickiego” ks. W. Hanas, redaktor „W drodze” ks. Głodek, a także przedstawicielka redakcji „Maksymilianka” (czasopisma parafii pw. św. M. M. Kolbego w Luboniu) – p. Dorota Franek. Dla redakcji „Maksymilianka” (który ukazuje się już od 14 lat) było to duże wydarzenie i wyróżnienie. (J)



W studio telewizyjnym redaktorka „Maksymilianka” Dorota Franek i redaktor naczelny „Przewodnika Katolickiego” – ks. Waldemar Hanas



przeblagałne przyjm o tym, Panie, | Które Ci zanosim o Twe zmiłowanie, | Za zniewagę Boga od czelka grzesznego, | Który się dopuścił czynu tak straszego. | Dzisiaj on nie dozna spokoju sumienia, | Choć otoczony murami więzienia: | Dokonał idei ludu bezbożnego — | Zapłatę otrzyma z sądu najwyższego. | Tęsknota wolności i kara na ziemi | Spokoju sumienia też mu nie uczyni: | Rachunek zdać musi z włodarstwa swojego, | Gdy stanie na sądzie Boga Najwyż-
cd. na str. 36

Nasz „Dzieciak z klasą”!

Anna Kosmaczewska, uczennica klasy V Szkoły Podstawowej nr 3 w Luboniu, miała szansę reprezentowania naszego miasta w teleturnieju telewizji TVN „Dzieciaki z klasą”. Przeszła pomyślnie wszystkie etapy eliminacji i zakwalifikowała się do programu. 11-letnia Ania została wytypowana do tego teleturnieju wraz z dwójką kolegów przez dyrekcję SP 3 spośród wszystkich uczniów klas piątych. Wykazała się wiedzą i zdolnościami większymi niż inne dzieci w Luboniu.

„Dzieciaki z klasą” to program promujący wiedzę, pasję poznawczą, ciekawość świata, otwartość i kreatywność. Ma on wyłonić najinteligentniejsze dzieci w naszym kraju. Jednym z nich stała się Ania. Program z jej udziałem wszyscy będziemy mogli zobaczyć już 22 maja na antenie TVN. Więcej szczegółów w przyszłym numerze „Więści Lubońskich”.

Magdalena Woźniak

Wszystko o parlamencie

Dwie uczennice lubońskiego Gimnazjum nr 2 – **Olga Lehman** i **Aleksandra Siatka** – znalazły się w gronie uczestników drugiego – wojewódzkiego etapu „Konkursu wiedzy o parlamencie RP oraz o ludziach tworzących dzieje polskiego parlamentaryzmu”, który odbył się w Poznaniu. Konkurs zorganizowano pod patronatem Marszałka Senatu RP oraz Wojewódzkiego Kuratora Oświaty. W pierwszym etapie startowało 4500 uczniów z gimnazjów i szkół średnich województwa wielkopolskiego. Spośród uczestników drugiego etapu wyłonionych zostanie 6 osób. Wezmą one udział w finale, który odbędzie się w Warszawie. (S)

Jubileusz SP 3

W czerwcu 2005 roku Szkoła Podstawowa nr 3 obchodzić będzie stulecie swego istnienia. W ramach przygotowań do tej uroczystości gromadzimy materiałów, dzięki którym będzie można zobrazować historię naszej placówki. Z tego powodu, uprzejmie prosimy, o dostarczenie dokumentów i zdjęć sprzed lat. Wszystkie pamiątki po zeskanowaniu zostaną natychmiast zwrócone właścicielom. Mamy nadzieję, że życzliwe potraktowanie przez Państwa naszego apelu przyczyni się do zebrania bogatego archiwum, które uświetni rocznicowe uroczystości.

Dyrekcja i Komitet Organizacyjny obchodów 100-lecia

Kontakt telefoniczny: 813-04-42 lub Hanna Ruszkowska tel. 813 16 24

Pływające półkolonie

Jak zawsze podczas ferii zimowych w SP4 organizowane są zajęcia dla dzieci. Jedną z ciekawszych form wypoczynku naszych uczniów są „Pływające półkolonie”. Jeździmy codziennie na basen AWF przy Drozdzie Dębińskiej, gdzie dzieci mają okazję nie tylko bawić się w wodzie, ale, co najważniejsze, uczyć się pływać pod okiem doświadczonych instruktorów.

W tym roku każdy uczeń na zakończenie pływających półkolonii otrzymał dyplom. Rozdano też medale dla najlepszych pływaków w poszczególnych grupach wiekowych.

organizatorki – B. Cywińska i R. Przybysz

Hawajska zabawa w „Jedynce”

W tradycyjnej zabawie karnawałowej zorganizowanej 15 stycznia przez Radę Rodziców SP 1 wzięło udział 200 osób, które bawiły się w egzotycznej scenerii i muzyce Hawajów.

Atrakcją balu była oczywiście loteria fantowa. Dochód z imprezy przeznaczono na zakup komputerów do szkolnej pracowni. Kilka starych zostanie zainstalowanych w nowej świetlicy szkolnej.

Do zorganizowania tej zabawy przyczyniło się wielu bardzo zaangażowanych i energicznych rodziców oraz liczni sponsorzy, którym dyrektor szkoły p. Zbigniew Jankowski serdecznie dziękuje.

Wśród nich jest wielu, których hojność i wsparcie stało się tradycją szkolnych zabaw w naszej szkole. Należą do nich m. in. Elżbieta Pieprzyk – Sklepik szkolny, Leszek Cudera – Projektowanie Instalacji Elektroenergetycznych, Hanna Spligart – „Solarium Malibu”, Maria Koberska – „Autoszyby K.R. Glass”, Hanna i Lesław Lenartowicz – Gabinety Lekarskie, Marek Bartkowiak – Sklep Motoryzacyjny, Zygmunt Besler – „Benefis”, Krzysztof Szyk i Marek Marciniak – POL-AGRI, Elżbieta Kapelańska – „Delmon”, Ewa Humerczyk – „Ceremonia”, Małgorzata i Zbigniew Niedośpiał – „AUTO-PROFIL”, Małgorzata i Stefan Krukowscy – Zakład fotograficzny, Iwona i Robert Paluszczałowscy – Ptaszarnia, Barbara i Piotr Przedwojsey – Ogrodnictwo, Renata Wróblewska, Agnieszka Kaczmarek, Aneta i Paweł Kucharscy, Bank PKO SA w Luboniu. (H.H.)

Sukces Tomka

Uczeń klasy III a Gimnazjum nr 2, Tomek Gramza, został laureatem Wojewódzkiego Konkursu Matematycznego. Świetnie poradził sobie w etapie rejonowym i zakwalifikował się do etapu wojewódzkiego. Odbędzie się on 18 marca w Kaliszu. Wszyscy trzymamy kciuki za Tomka i życzymy mu powodzenia! (G2)



W SP 4 kochają matematykę

W bieżącym roku szkolnym ruszył w „Czwórcę” turniej matematyczny dla klas IV – VI. Organizatorzy podzielili go na dwa etapy. Pierwszy „arytmetyczny” polega na sprawnych, szybkich i bezbłędnych działaniach na liczbach naturalnych, ułamkach i liczbach wymiernych, drugi sprawdza umiejętności korzystania z informacji i zastosowania jej w praktyce życia codziennego. Uczniowie, którzy uzyskają 50% i więcej poprawnych odpowiedzi, przechodzą do etapu drugiego. 50% z każdego etapu to ocena bardzo dobra w dzienniku. Finałiści otrzymują nagrody książkowe.

Do I etapu, który odbył się w styczniu, przystąpiło 82 uczniów. Z tej grupy 38 osób zdobywać będzie w maju laury najlepszego matematyka roku szkolnego 2004/05.

Kto z czytelników czuje się na siłach i lubi myśleć logicznie, niech rozwiąże zadanie:

„W ciągu 5 dni 5 kur zjadło 5 kg ziarna. Ile ziarna zje 10 kur w ciągu 10 dni?”

Grażyna Przybył

Recytatorskie zmagania

Tuż przed feriami zimowymi w Gimnazjum nr 2 odbył się etap szkolny Konkursu Recytatorskiego Twórczości Adama Mickiewicza. Uczestnicy przygotowali recytację wybranych przez siebie utworów polskich romantyków. Poziom konkursu był wysoki. Młodzież świetnie radziła sobie z interpretacją liryków. Bardzo trudne zdanie miała komisja w składzie: dyrektor Irena Fojt, Jolanta Turzańska – główna organizatorka konkursu oraz Jolanta Walczak. Ostatecznie pierwsze miejsce zajęła **Anna Kończal** z klasy II b, która recytowała balladę Adama Mickiewicza pt. „Romantyczność”. Ania będzie reprezentowała szkołę podczas drugiego etapu konkursu w Poznaniu w dniu 2 marca.

J. Walczak

Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 3 w Luboniu składa serdeczne podziękowania panu **Andrzejowi Taraszewskiemu** i panu **Kutznerowi** za zakup farby i wymalowanie gabinetu. Dziękujemy za zaangażowanie w życie naszej szkoły.

Przekazujemy wyrazy szacunku, w nadziei na dalszą życzliwość i hojność.

Grażyna Leciej

Rekrutacja do szkół

Gimnazjum nr 1 im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Luboniu ogłasza nabór do klasy pierwszej w roku szkolnym 2005/2006

Planujemy utworzenie po jednym oddziale z poszerzonym programem nauczania z:

- informatyki,
- języka niemieckiego,
- języka angielskiego.

22 marca, o godz. 16.00 odbędzie się test pisemny z języków niemieckiego i angielskiego lub informatyki. Zgłoszenia osobiste przyjmujemy w sekretariacie szkoły do **16 marca**. Informacja o wynikach testu ukaże się 5 kwietnia.

Od 5 do 15 kwietnia składać należy podania ze świadectwem klasy piątej i ocenami z półrocznej klasy szóstej. Uczniowie SP 3 i SP 4 otrzymają podania w swoich szkołach.

Spoza rejonu będą przyjmowani uczniowie, którzy spełnią wymagania zawarte w Statucie Gimnazjum, w przypadku, gdy będą wolne miejsca.

18 marca zapraszamy do zwiedzania budynku szkoły.

4 lipca wywieszona zostanie końcowa lista przyjętych do poszczególnych klas.

Gimnazjum nr 1, ul. Armii Poznań 27, tel. 810-28-38

W obiektywie młodych

II edycja szkolnego konkursu fotograficznego „Osobliwości przyrodnicze w fotografii”

Finał tegorocznych zmagani fotograficznych ogłoszonych przez Komisję Ochrony Przyrody Oddziału PTTK im. Cyryla Ratajskiego w Luboniu odbył w Bibliotece Miejskiej w „Galerii na Regale”. Konkurs ma na celu popularyzację wiedzy o przyrodzie ojczystej, dostarczania piękna krajobrazu, umiejętności obserwacji przyrody, wędrówek po kraju, właściwej ochrony środowiska naturalnego i doskonalenie własnego warsztatu fotograficznego.

Uczestnikami rywalizacji była młodzież szkolna (szkoły podstawowe, gimnazja i szkoły ponadgimnazjalne). Wpły-

II nagroda – Adriana Szaj kl. V Szkoły Podstawowej w Kostrzynie Wlkp.

III nagroda – Weronika Karalus kl. V i **Bartosz Karalus** kl. VI Szkoły Podstawowej w Kostrzynie Wlkp.

Wyróżnienia:

Grzyżna Andrzejewska – Liceum Ogólnokształcące w Poznaniu za zdjęcie skały „Małpolud”

Marcin Błaszczak – Liceum Ogólnokształcące w Luboniu za cykl zdjęć „Drzewa charakterystyczne”

Natalia Wawer – Szkoła Podstawo-



Laureaci konkursu z organizatorami

nęły 124 prace od 28 uczniów z następujących miejscowości regionu poznańskiego: Czapury, Kostrzyn Wielkopolski, Luboń, Poznań, i Swarzędz. Jury konkursu w składzie: Cezary Biderman – pracownik Urzędu Miasta, promocja miasta; Stefan Krukowski – radny Rady Miasta Luboń, fotograf; Paweł Nowaczyk – nauczyciel plastyki w lubońskiej szkole podstawowej, Maria Błaszczak – sekretarz Komisji i Jan Błaszczak – przewodniczący Komisji, oceniło nadesłane fotografie oraz albumy i przyznało nagrody a także wyróżnienia. W tym roku osobno oceniano prace w kategorii albumy.

Kategoria fotografie:

I nagroda za cykl zdjęć „Gdyby dęby mogły mówić” – **Oskar Halamus**, uczeń kl. V Szkoły Podstawowej nr 4 im. Adama Wodziczki w Luboniu

II nagroda za zdjęcie „Sejm grzybów” oraz cykl zdjęć o grzybach – **Anna Jurek** uczennica kl. IV Szkoły Podstawowej w Czapurach

III nagroda za zdjęcia „Drzewa” – **Damian Kabala** kl. V i **Daria Kabala** kl. III Szkoły Podstawowej nr 1 w Luboniu

Kategoria albumy:

I nagroda – **Joanna Koczorowska** kl. V Szkoły Podstawowej w Kostrzynie Wlkp.

wa w Kostrzynie Wlkp. za zdjęcie „Obejmujące się drzewa”

Helenka Bręczewska – Szkoła Podstawowa nr 2 im. Augusta Cieszkowskiego w Luboniu – dyplom dla najmłodszego uczestnika konkursu.

cd. na str. 36

Spotkanie z podróżnikami

25 lutego członkowie kółka dziennikarskiego Gimnazjum nr 2 uczestniczyli w spotkaniu z Markiem Kamińskim oraz Jasiem Melą, którzy w roku 2004 zdobyli wspólnie Biegun Północny i Południowy. Podróżnicy przyjechali do Poznania w ramach Targów Książki dla Dzieci i Młodzieży, które zorganizowano na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich. Uczniowie poznali historię Jasia, który w wyniku porażenia prądem stracił nogę oraz część dłoni. Wysłuchali opowiadania o trudnych przygotowaniach i przebiegu obu wypraw. Obejrzeli wspaniałe slajdy z podróży. Mieli również okazję do zdawania pytań. Po spotkaniu gimnazjaliści otrzymali autografy obu podróżników. Spotkanie było bardzo ciekawe.

opiekun – Jolanta Walczak

Sportowo

Wzorem lat ubiegłych w Gimnazjum nr 2 odbył się Dzień Sportu. Zajęcia przygotowali nauczyciele wychowania fizycznego: Katarzyna Pilarska, Jolanta Pleśniewicz, Karolina Adamska, Klaudia Lamch oraz p. Łukasz Budzyński. Najważniejszy cel imprezy stanowiło kształtowanie nawyków zdrowego trybu życia, propagowanie różnych dyscyplin sportowych oraz integracja uczniów i nauczycieli.

Pierwszym zadaniem było wykonanie plakatu na temat: „Dyscypliny olimpijskie”. Uczniowie przygotowali prace w domu, przed rozpoczęciem zawodów. W dniu imprezy wszyscy przybyli w strojach sportowych. Kapitanowie otrzymali karty obiegowe oraz mapy, według których zespoły klasowe poruszały się po szkole. W każdej sali czekały ciekawe zadania: sportowe oraz z poszczególnych dziedzin wiedzy. Uczniowie sprawdzali swoje umiejętności m.in. w tenisie stołowym, podciąganiu na drążku, slalomie, wspinaniu po linie, biegu na bieżni, hokeju, hula-hop i golfie. Rozstrzygali problemy z matematyki, języka polskiego, fizyki, geografii, biologii, chemii. Udowodnili, że posiadają wiadomości o Unii Europejskiej oraz potrafią udzielić pierwszej pomocy. W świe-

tlicy przygotowano prezentację multimedialną poświęconą wybitnym polskim sportowcom.

Za poszczególne zadania zespoły otrzymywały punkty, dzięki którym komisja sędziowska wyłoniła zwycięzców w trzech kategoriach – klas I, klas II oraz klas III. Najlepsi otrzymali dyplomy, slo-



dycze oraz „zieloną kartę”, która zwalnia uczniów z pytania w wybranym dniu.

Atmosfera spotkania była wspaniała. Uczniowie pomagali sobie w wykonywaniu zadań, kibicowali kolegom reprezentującym ich w kolejnych konkurencjach. Wychowawcy, towarzyszący klasom przez cały czas, wspierali podopiecznych. Organizatorzy włączyli ich do rywalizacji, wyznaczając specjalne zadanie: rzut maskotką do pojemnika!

Znów okazało się, że gimnazjaliści lubią sport i rywalizację. Jest to świetny sposób spędzania czasu.

J. Walczak

„Bądź turystą w swoim mieście”

To hasło przewodnie rajdu organizowanego już po raz dwudziesty dziewiąty przez Oddział PTTK Poznań-Nowe Miasto z okazji rocznicy wyzwolenia Poznania.

Członkowie Koła PTTK nr 2 „Luboniana” z proponowanych czterech tras w tym roku wybrali dowolną. Rozpoczęliśmy ją od zapoznania się z architekturą wokół placu Adama Mickiewicza. Znajdują się tutaj budynki Uniwersytetu Poznańskiego (UAM), Opery i Zamku oraz pomniki Adama Mickiewicza i Pamięci Poznańskiego Czerwca 1956 r. Następnie dotarliśmy na metę rajdu w Zespole Szkół z oddziałami sportowymi nr 2 przy al. Niepodległości w Poznaniu. Otrzymaliśmy tam znaczek złotowy i pieczętkę okolicznościową oraz pyszną grochówkę. Na mecie spotkaliśmy grupę lubońskich turystów, dzieci z SKKT ze Szkoły Podstawowej nr 2 wraz z opiekunką kol. Anią Bręczewską, którym przyznano puchar za zajęcie III miejsca w kategorii najliczniejszych grup przybyłych na rajd..

Jan Błaszczak



Halowe granie Jedyńki

Chłopcy UKS „Jedynka” w styczniu i lutym brali udział w kilku turniejach halowych.

Zespół orlików w dniach 8 i 9 oraz 15 i 16 stycznia uczestniczył w XV Halowym Turnieju Piłki Nożnej Szkół Podstawowych m. Poznania o puchar wiceprezydenta Poznania, wielkopolskiego kuratora oświaty i prezesa WZPN. Mecze odbywały się w SP 34 w Poznaniu. Chłopcy z Lubonia rywalizowali z rówieśnikami z Poznania, Komornik, Obornik, Gniezna, Swarzędza i Murowanej Gośliny. W grupie 18 zespołów przegrali tylko z poznańskimi SP 6 i SP 13 oraz zremisowali z Komornikami, Obornikami, SP 34 (I) oraz SS 4 Poznań, pozostałe mecze wygrywając. Wyniki te dały 4 miejsce (do trzeciego zabrakło 1 punktu).

22 stycznia orliki były na turnieju w Kicinie. Były to już drugie zawody z cyklu czterech. W pierwszym, w grudniu zajęli 2. miejsce. W drugim, przeciwnikami Jedyńki były zespoły UKS Kicin (4:1), Kobylnica (3:1), Czermiejewo (4:1), Kadet Kicin (6:2) oraz SP 89 Poznań (2:1). Zwycięstwa te dały Jedyńce **1 miejsce**. W trzecim turnieju, w lutym zespół zajął 3 miejsce za SP 89 Poznań i Kadetem Kicin.

W ferie zimowe 2 zespoły zagrały w Arenie w XVI Halowym Turnieju Szkół Podstawowych pod patronatem „Głosu Wielkopolskiego”. Pierwszy zespół w gronie 16 drużyn zajął 10 miejsce, a II zdobył 5 lokatę w stawce 8 drużyn. Dużą frajdę sprawiła chłopcom gra pod dachem Areny.

19 i 20 lutego Jedynka została zaproszona na turniej dzieci im. Olka Ruminkiewicza do Konina. W tym roku były to zawody dwudniowe z udziałem 16 zespołów z Konina i okolic oraz z Warszawy Radość, Sosnowca i Lubonia. Gościem honorowym turnieju był prezes PZPN – M. Listkiewicz, a patronat nad imprezą objął prezydent Konina K. Palasz. Jedynka za przeciw-

ników w drużynie miała zespoły SP 15 Konin (gospodarz sali), SP 6 Konin i Zagórow. Wszystkie mecze zakończyły się zwycięstwami 1:0. W niedzielę, w spotkaniu półfinałowym przeciwnikami lubońskich chłopców był zespół z Kleszczewa. Mecz zakończył się remisem 0:0 i o grze w finale zdecydowały rzuty karne. Skuteczniejsi okazali się rywale. W drugim półfinale SP 40 Sosnowiec pokonała SP 3 Konin. W finale Kleczew wygrał z Sosnowcem 3:1. W meczu o trzecie miejsce Jedynka pokonała 3:0 zespół SP 3 Konin i tym samym nasz zespół w całym turnieju nie stracił bramki. Na zakończenie imprezy puchary, dyplomy, statuetki i nagrody rzeczowe (sprzęt sportowy) wręczył prezes PZPN – M. Listkiewicz, prezydent Konina K. Palasz, a w imieniu organizatorów – ojciec Olka – p. Ruminkiewicz. Poza pucharem i piłką z podpisami p. Listkiewicza, puchar dla najlepszego zawodnika spoza Konina otrzymał T. Mroczyński z Jedyńki, a puchar dla bramkarza, który nie wpuścił żadnej bramki, otrzymał F. Sidorski. Uhonorowany został również opiekun Jedyńki – L. Bartkowiak, który otrzymał z rąk prezesa PZPN koszulkę reprezentacji z podpisami trenera Janasa i prezesa Listkiewicza.

W niedzielę 27.02. Jedynka na zaproszenie klubu Przemysław Poznań zagrała w hali w Kleszczewie. W grupie 10 zespołów zajęliśmy 3 miejsce. Przeciwnikami byli: Przemysław I (porażka 0:2),

Kleszczewo (wygrana 2:0), Unia Swarzędz (1:1) oraz Lechia Kostrzyn (3:0). W meczu półfinałowym Jedynka przegrała z Wartą Poznań 0:1. W meczu o trzecie miejsce chłopcy zremisowali z Przemysławem II (0:0), ale skuteczniejsi okazali się w rzutach karnych. W finale Warta Poznań pokonała Przemysława I (2:1), zostając zwycięzcą turnieju.

Chłopcy, którzy brali udział w zawodach: F. Sidorski, T. Mroczyński, Sz. Różański, M. Dopierała, F. Okupniak, R. Burzyński, P. Szymański, P. Kaniowski, D. Nowicki, E. Majchrzak, A.

Poznań (4:2). Drugi zespół zremisował jeden mecz, a pozostałe przegrał – zajął 8 miejsce. W ferie jeden zespół zgłosił się do turnieju w Arenie, gdzie w stawce 8 zespołów zajął 4 miejsce.

Na zakończenie ferii w Luboniu Jedynka wzięła udział w turniejach organizowanych przez Szkolny Związek Sportowy w Luboniu, wygrywając w obydwu kategoriach wiekowych.

12 lutego Jedynka zagrała w Śremie w turnieju organizowanym przez UKS Szóstka Śrem. Udział wzięło 6 zespołów. Nasi chłopcy uzyskali następujące wyniki z

Victorią Września – remis (2:2), porażki – z Szóstką Śrem (0:5) i Concord Murowana Goślina (1:2) oraz zwycięstwa (5:0) – z Lechią Kostrzyn i (5:3) z Książem. Wyniki te dały zespołowi 4 miejsce.

27 lutego chłopcy zagraли w turnieju Rolnika Racot (młodszy w tym samym terminie z L. Bartkowiakiem byli w Koninie). Przeciwnikami Jedyńki były zespoły Rolnik Racot, z którym padł remis (1:1), As Czempin II (5:1) i zwycięstwo (1:0) z Promieniem Krzywina. Wyniki te pozwoliły zająć lubońskiemu **1 miejsce** w grupie i umożliwiły grę w

finale z Asem I Czempin. Mecz zakończył się remisem 0:0, a w karnych lepsi okazali się chłopcy z Czempinia. W pojedynku o trzecie miejsce Obrą Kościan wygrała z Promieniem Krzywina.

Zawodnicy, którzy reprezentowali Jedyńkę w tych turniejach to: M. Waligórski, M. Klecz, B. Cerande, M. Hermuła, G. Mizeraczek, W. Owczarzak, Ł. Sobieraj, Ł. Dubonik, D. Kaczor, D. Białada, D. Hoffman, B. Rybak, R. Szóstak, M. Połczyński, M. Szymański i A. Lichocki.

Najbliższe wyjazdy to turnieje w Kicinie i Dopiewie.

Lech Bartkowiak



Jedynka z trenerem L. Bartkowiakiem (od lewej) w towarzystwie organizatora, prezesa PZPN M. Listkiewicza (drugi z prawej) i prezidenta Konina, K. Palasza (pierwszy z prawej)

Kaczor, M. Owczarzak, H. Jakubowski, P. Brzeźniak i A. Szyńska.

Pomocą w transporcie na turnieje służyli opiekunowi panowie Jakubowski, Okupniak, Mroczyński, Nowicki i Szyńska.

Zespół starszy młodzików również nie próżnował, biorąc udział w turniejach w Kicinie, Arenie, Śremie i Racocie. 29 stycznia do Kicina pojechały dwa zespoły. Bardzo dobrze spisał się zespół I, wygrywając turniej po zwycięstwach nad SP 59 Poznań (4:3), UKS Kicin (6:3), Kadet Kicin (6:2), Kobylnica (5:1), Czermiejewo (3:1) i w finale SP 89

Zaproszeni do Pucka

Na zaproszenie burmistrza Pucka, Adama Zażemblowskiego i Komitetu Organizacyjnego obchodów 85 rocznicy Zaślubin Polski z Morzem 10 lutego udała się do tego miasta delegacja lubońskich żeglarzy.

Uroczystości w miejscowej katedrze zapoczątkowano uroczystą mszą św. koncelebrowaną w intencji Ojczyzny i ludzi morza pod przewodnictwem Prymasa Polski, kardynała Józefa Glempa z udziałem Metropolity Gdańskiego abp. Tadeusza Gocłowski, który wygłosił

okolicznościową homilię. Po mszy św. na placu miejskim w asyście honorowej Kompanii Reprezentacyjnej i Orkiestry Marynarki Wojennej RP, miejscowych mieszkańców i gości odbyła się uroczystość patriotyczna, a u stóp słupka zaślubinowego i monumentu gen. Józefa

Hallera, złożono kwiaty. Wieczorem w ratuszu odbyło się wręczenie tytułów honorowych Ligi Morskiej i Rzeczej oraz Pierścieni Hallera i krzyży „Pro Mari Nostro”. Trzeba nadmienić, że w ubiegłym roku takim wyróżnieniem uhonorowano lubońskiego żeglarza kpt. Tadeusza Skroka.

Obchody 85 rocznicy Zaślubin Polski z Morzem umożliwiły spotkanie zapaleńców żeglarstwa z niemal z całej Polski. Lubońscy żeglarze mieli okazję do

zaprezentowania miasta na zewnątrz i poznania nowych przyjaciół. Takie spotkania sprzyjają pogłębianiu przyjaźni i lepszemu poznaniu żeglarskiego rzemiosła.

Antoni Przybylski TMML



Tadeusz Skrok (drugi z prawej) na konferencji w Pucku



Początek sztafety przed pomnikiem gen. Józefa Hallera

Trwa nabór

Zawiadamiamy, że wciąż przyjmujemy dzieci i młodzież do klubu tenisa stołowego.

Zajęcia odbywać się będą w sali firmy „Condor”, w przy ul. Dworcowej 15 (stary skład węgla), w soboty od godz. 12.00.

Zainteresowanych prosimy o kontakt z prowadzącym zajęcia – dzielnicowym Komisariatu Policji w Luboniu mł.asp. Michałem Dolskim, który czeka na zgłoszenia pod nr tel.0609 600 358 lub bezpośrednio podczas trwania zajęć. Zapraszamy! (P.K.)

Amatorzy górą!

12 lutego odbył się w Mosinie V Halowy Turniej Piłki Nożnej o Puchar „Matroleksu”. W zawodach wzięły udział trzy zespoły uczestniczące w Lubońskiej Piłkarskiej Lidze Halowej: Viara Gra, Grunwald oraz Las Palmas. Organizatorem imprezy był Darek Sommerfeld, grający w zespole Viara Gra.

W sumie rywalizowało 8 drużyn, podzielonych na 2 grupy. Las Palmas i Viara Gra trafiły do grupy B, obok Bramgaru (piłkarze Lipna Stęszew – regulamin dopuszczał udział zawodników zrzeszonych) i zespołu KP 2001 Mosina. Grunwald został dołosoowany do grupy A.

Faza grupowa wyłoniła po 2 najlepsze ekipy: Euro-Bud i Grunwald z grupy A oraz Viara Gra (z kompletem zwy-

Drugi pojedynek półfinałowy to najbardziej potyczka zespołów z naszej lubońskiej ligi – Grunwaldu i drużyny Viara Gra. Zwycięsko z tej rywalizacji wyszła Viara Gra, pokonując rywala 3:2, mimo że przegrywała już 2:0. Grunwaldowi na osłodę pozostało wywalczenie trzeciej lokaty, po zwycięstwie nad Euro-Budem 3:2.

Mecz finałowy do końca trzymał w napięciu. Faworyzowani piłkarze A-klasowego Lipna Stęszew musieli uznać wyższość amatorów z zespołu Viara Gra, ulegając im 0:1 (podobnie jak w fazie grupowej).

Puchar „Matroleksu” trafił więc w ręce trzykrotnego triumfatora Lubońskiej Piłkarskiej Ligi Halowej, a tytuł najlepszego zawodnika w występującego w Viarze Władysła-

wa Wesołowskiego.

Oto pozostali członkowie zwycięskiej ekipy: Jakub Frąckowiak (bramkarz), Przemysław Grobelny (kapitan), Patryk Hirsz, Dariusz Jasiewicz, Łukasz Komar, Marcin Matecki, Robert Ratajczak, Dariusz Sommerfeld i Tadeusz Targoszyński.

Przemysław Kwiatkowski



Zwycięski zespół Viara Gra

cięstw: 1:0 z Bramgarem, 3:1 z Las Palmas oraz 1:0 z KP 2001 Mosina) i Bramgar z grupy B.

Mecze półfinałowe były niezwykle emocjonujące i zacięte. W pierwszym z nich Bramgar zremisował z Euro-Budem 2:2 i o awansie do finału decydowały rzuty karne. W nich lepsi okazali się ci pierwsi, zwyciężając 5:4.

Prezentacja uczestników – cd.

Przybliżamy zespoły biorące udział w rozgrywkach Lubońskiej Piłkarskiej Ligi Halowej.

Warta Luboń (w lidze od 2002 roku): Robert Biadała, Maciej Borski, Tomasz Borski, Mariusz Korytowski, Waldemar Kwiatek, Cezary Lorenc, Jarosław Olszewski, Tomasz Seńczuk, Robert Szaroleta, Maciej Tomala

Ziomale (debiutant): Artur Gębalski, Sebastian Karasiński, Łukasz Kaźmierczak, Dominik Konieczny, Mateusz Korbik, Michał Lasocki, Tomasz Plenzner, Paweł Skierawski, Rafał Skierawski, Michał Zwierzchowski

Zmarnowane Talenty (debiutant): Bartosz Gender, Jacek Kościak, Marcin Leśniczak, Michał Mazurczak, Tomasz Mazurczak, Rafał Pawlak, Marcin Pocentek, Mariusz Rychlewicz, Tomasz Siekierski, Michał Siudym, Marcin Sówka, Roman Sówka (P.K.)



Ziomale

foto: Paweł Jankowski

Odrodzone Talenty

6 kolejka rozgrywek Lubońskiej Piłkarskiej Ligi Halowej, którą rozegrano 19 lutego w Szkole Podstawowej nr 2, niewiele zmieniła. Kolejne zwycięstwa odniósł lider Peugeot Surdyk, umacniając się na fotelu lidera.

Latwość, z jaką przychodzą zwycięstwa tej drużynie, jest imponująca. Tym razem na celowniku ekipy Darka Surdyka stały zespoły Fiata Nagórscy oraz DAP'92. Wysoko wygrane oba spotkania po raz kolejny pokazały, że tylko jakiś kryzys może odebrać Peugeotowi końcowy triumf. Jedyną drużyną, którą w tej chwili stać na dogonienie lidera, jest Stella Luboń. To największe zaskoczenie tegorocznych rozgrywek. W swym debiucie Stellowcy poczynają sobie bardzo odważnie i skutecznie. W dole tabeli zwraca uwagę odrodzenie się Zmarnowanych Talentów. Zwycięstwa nad Las Palmas oraz Wartą Luboń to były największe sensacje kolejki.

Wyniki 6 kolejki:

Grunwald – Fiat Nagórscy 1:3
Warta Luboń – Zmarnowane Talenty 3:5
DAP'92 – Warta Luboń 1:3
Las Palmas – Zmarnowane Talenty 3:4

Fiat Nagórscy – Peugeot Surdyk 2:5
Przyjaciele – Viara Gra 4:0
Grunwald – Condor Polska 3:5
Stella Luboń – Ziomale 8:2
Ziomale – Viara Gra 1:8
Przyjaciele – Stella Luboń 2:2
Peugeot Surdyk – DAP'92 6:1
Las Palmas – Condor Polska 2:3

Tabela

1. Peugeot Surdyk	12	36	53:14
2. Stella Luboń	12	31	49:22
3. Viara Gra	12	25	49:23
4. Przyjaciele	12	20	40:28
5. Las Palmas	12	17	35:24
6. Condor Polska	12	17	27:28
7. Warta Luboń	12	16	34:41
8. Grunwald	12	14	40:35
9. Fiat Nagórscy	12	13	18:38
10. DAP'92	12	8	21:38
11. Zmarnowane Talenty	12	7	27:52
12. Ziomale	12	3	19:69

Kolejne mecze 5 i 19 marca

Przemysław Kwiatkowski

Respekt przed Algierią

Od 25 do 28 lutego, na terenie Centrum Tenisowego „Kortowo”, położonego na granicy Lubonia przy ul. Kotowo 62, odbyło się zgrupowanie reprezentacji Polski tenisistów. Była okazja zoba-

wanym polskim singlistą w rankingu ATP – Łukaszem Kubotem.

„WL”: Jak oceniacie Panowie warunki pobytowe zapewnione przez Kortowo Tennis Center?

Paweł Geldner: Kortowo jest idealnym obiektem do przygotowań naszej kadry. Niczego nam tutaj nie brakuje i możemy realizować swoje zadania. Ponadto opieka ze strony gospodarzy obiektu jest bardzo dobra, bo to ludzie czujący tenisa ziemnego.

Łukasz Kubot: Podobnie jak trener uważam, że warunki na zgrupowaniu są znakomite i mam nadzie-



Trener reprezentacji Daviscupowej Paweł Geldner (z lewej) i Łukasz Kubot (trzeci od lewej) w towarzystwie dziennikarzy sportowych „WL”

czenia naszej eksportowej pary deblowej – Mariusza Fyrstenberga i Marcina Matkowskiego, która plasuje się w pierwszej setce rankingu ATP deblistów (najbardziej prestiżowy światowy ranking tenisistów) oraz najlepszego singlisty – Łukasza Kubota. Pobyt w Kortowie był jednym z ostatnich etapów przygotowań do Daviscupowego (Puchar Davis'a) meczu z Algierią, który rozegrany zostanie w Afryce.

Przeprowadziliśmy wywiad z trenerem kadry Daviscupowej – Pawłem Geldnerem oraz z najwyższej noto-

ję, że Kortowo stanie się naszą stałą bazą przygotowań przed ważnymi meczami Daviscupowymi.



Tenisowa kadra w towarzystwie wiceprezesa „Kortowa” Krzysztofa Wierszyłłowskiego (pierwszy z prawej) oraz Juliusza Soboty – prezesa (drugi z lewej)

U siebie

Zespół Miejskiego Klubu Sportowego (do niedawna LKS) do rozgrywek w rundzie wiosennej przygotowywał się na własnych obiektach. Pod okiem Zbigniewa Franiaka drużyna trenowała od 3 stycznia.

Szkoleniowiec ubolewa, że podobnie jak przed poprzednią rundą, obecność na treningach charakteryzuje duża arytmia. Szczególnie dotyczy to napastników, w tym przybyłego do MKS-u z Lasu Puszczykowo Sławomira Marchewki oraz powracającego do drużyny po pobycie w Huraganie Pobiedziska – Sebastiana Jakubczaka. Po stronie strat należy zaliczyć odejście Sebastiana Walkowiaka do Gromu Ciepłownik Plewiska (trener Franiak przyznaje, że zawodnik ten sprawił mu spory zawód) oraz Sebastiana Pleśnierowicza do Kani Gostyń.

Młodzieżowcy szlifują formę

Drużyny młodzieżowe Stelli również trenowały na sali i rozgrywały mecze sparingowe, m.in. z LKS-em Luboń (2:2).

- Terminarz rundy wiosennej:
- 2 kwietnia, godz. 11.00 – Stella : Zawisza Dolsk;
 - 9 kwietnia, godz. 15.00 – Stella : Orkan Błażejewko;
 - 16 kwietnia, godz. 15.00 – Kadet Kicin : Stella;
 - 23 kwietnia, godz. 13.00 – Stella : Lopuchowo;
 - 7 maja, godz. 14.00 – Gułtowy : Stella;
 - 14 maja, godz. 15.00 – Stella : Pogoń Książ;
 - 21 maja, godz. 14.00 – Concordia : Stella;
 - 28 maja, godz. 11.30 – Klos : Stella;
 - 4 czerwca, godz. 15.00 – Stella : Owińska;
 - 11 czerwca, godz. 13.00 – Polonia : Stella;
 - 18 czerwca, godz. 15.00 – Stella : Stoper;

A. Sznajder

„WL”: Jakie jest Panów nastawienie przed meczem pierwszej rundy Pucharu Davisa w grupie II strefy euroafrykańskiej z Algierią?

P.G.: Mecz nie będzie łatwy, gdyż grać będziemy na wyjeździe, w upalnym afrykańskim klimacie i przy dość specyficznym reagującej publiczności. Z Algierczykami mieliśmy okazję spotkać się w zeszłym roku, gładko pokonując ich 4:1, ale obecnie drużyna rywali została wzmocniona naturalizowanym Francuzem, więc może być trudniej. Ponadto Puchar Davisa rządzi się swoimi prawami i to też należy wziąć pod uwagę.

Lukasz Kubot: Powiem szczerze: jesteśmy faworytami tego pojedynku, aczkolwiek boję się tego meczu. To nie będzie normalne tenisowe spotkanie, gdyż

W rozegranych meczach towarzyskich MKS Luboń zremisował z Unią Swarzędz 1:1 (bramka Radosława Białego) oraz pokonał Tarnovię Tarnowo Podgórze 2:1 (gole Marciniaka i Sołeckiego). Ponadto zespół zagrał sparing na hali z Unią Swarzędz, zwyciężając 9:7.

Pierwszy tegoroczny mecz mistrzowski planowany jest na 19 marca.

Przemysław Kwiatkowski

O zmianie nazwy Lubońskiego Klubu Sportowego i nowych władzach czytaj na str. 9.

Żenada i żal

Po raz czwarty Bogdan Rembalski – właściciel Motelu „A&B” w Stęszewie gościł drużynę Stelli Luboń, która uczestniczyła w obozie piłkarskim. Zgrupowanie odbyło się w okresie od 21 do 26 lutego. Pomimo wcześniejszych zapewnień ze strony działaczy, frekwencja na obozie była żalosna.

Pod okiem Teodora Napierały oraz Zbigniewa Plucińskiego, który prowadził zajęcia w terenie, zawodnicy trenowali 2 razy dziennie. Zespół korzystał z boiska przy Szkole podstawowej w Stęszewie. Co ciekawe, w trakcie całego obozu szkoleniowiec miał do dyspozycji średnio 12 piłkarzy, w tym 5 juniorów! Ma spory żal do takich zawodników jak Paweł Kotliński czy Robert Szyńka, którzy nie skorzystali ze zgrupowania, choć deklarowali swój udział jeszcze na dzień przed jego rozpoczęciem! Wobec takiej postawy niektórych zawodników, trener zadeklarował, że piłkarze uczestniczący w obozie będą w meczach mistrzowskich brani pod uwagę jako pierwsi.

Żal ma także sponsor klubu Bogdan Rembalski. Zastanawia się nad zasadnością odbywania zajęć w tak wąskim gronie, a w konsekwencji nad sensem organizowania obozu dla zbyt małej liczby graczy. Sensowniejsze wydawałoby się zorganizowanie obozu dochodzeniowego w Luboniu, o co usilnie zabiegał pełnomocnik sponsora Władysław Szczepaniak, bo wtedy frekwencja byłaby zapewne

najważniejszą rolę odegra tu psychika i mentalność. Stąd pozostajemy pod stałą opieką naszego psychologa Pawła Holasa.

„WL”: Na koniec pytanie do trenera. Czy zna Pan już skład kadry na to spotkanie?

P.G.: Pewniakami mogą się czuć nasi eksportowi debiści Mateusz Fyrstenberg i Marcin Matkowski oraz będący w znakomitej formie Lukasz Kubot. Czwartego zawodnika ogłoszę swoim zwyczajem w ostatniej chwili.

„WL”: Dziękujemy za rozmowę i życzymy powodzenia!

Rozmawiał: Przemysław Kwiatkowski

Z ostatniej chwili

Ostatecznie Polska przegrała z Algierią 2:3 i zaprzepaściła szansę na awans.

Przygotowania, obóz i sparingi

W styczniu i lutym pierwszy zespół Stelli trenował w sali, a w ostatnim tygodniu lutego przebywał na zgrupowaniu w hotelu AB w Stęszewie, gdzie trenowano motorykę. W trakcie przygotowań Stella rozegrała 4 spotkania na swoim boisku i uzyskała następujące rezultaty:

- Stella – Ogrol Wojnowice 4:0 (bramki: Pluciński – 2, Korcz i Jabłeczki);
 - Stella – Concordia Murowana Goślina 3:3 (Pluciński – 2 i Twardowski);
 - Stella – Kotwica Kórnik 1:0 (Pluciński);
 - Stella – Błękitni Owińska 6:2 (Pluciński – 2, Jabłeczki, Kleiber, Korcz – 2).
- Korcz i Jabłeczki to zawodnicy młodzieżowi wchodzący do zespołu.

Terminarz I zespołu rundy wiosennej:
26 marca, godz. 12.00 – Stella : Tornado Trzebowo;

- 3 kwietnia, godz. 12.00 – Stella : Spójnia Strykowo;
- 10 kwietnia, godz. 12.00 – Stella : Huragan Michorzewo;
- 17 kwietnia – pauza;
- 24 kwietnia, godz. 16.00 – Ogrol : Stella;
- 1 maja, godz. 12.00 – Stella : Las;
- 8 maja, godz. 15.00 – Orzeł : Stella;
- 15 maja, godz. 12.00 – Stella : Wicher;
- 22 maja, godz. 14.00 – Wronczyn : Stella;
- 26 maja, godz. 12.00 – Stella : Lipno;
- 29 maja, godz. 12.00 – Orzeł : Stella;
- 5 czerwca, godz. 14.00 – Stella : Sam Jastrzębsko;
- 12 czerwca, godz. 14.00 – Korona : Stella.

A. Sznajder



Podczas posiłku

wyższa. Niestety, prezes klubu Jerzy Kłodziej absolutnie nie brał takiego rozwiązania pod uwagę, zapewniając, że w obozie weźmie udział co najmniej 16 zawodników. Stało się inaczej. Sytuacja, kiedy jeden zawodnik przyjeżdża, a drugi odjeżdża, a tak było niemal codziennie, przypomina bardziej obóz wypoczynkowy niż piłkarski. W takich warunkach trener, co sam zresztą przyznał, nie miał wielkich możliwości w pracy z drużyną.

Porównując dotychczasowe zgrupowania Stelli Luboń w Stęszewie, można wyciągnąć kilka istotnych wniosków. O ile sponsor Rembalski, zapewniając zawodnikom komfort na zgrupowaniu, nie schodzi poniżej pewnego poziomu, o tyle działacze klubu podążają w odwrotnym kierunku. Po pierwsze nie zapewnili dostatecznej liczby zawodników, co uniemożliwiło rozegranie jakiegokolwiek meczu towarzyskiego (takie spotkanie nie

zostało zorganizowane po raz pierwszy w historii obozów Stelli). Po drugie nie załatwiono do treningów boiska Lipna Stęszew, a zajęcia odbywały się „na dziko” na boisku szkolnym. Po trzecie w końcu, prezes klubu, który zawsze odwiedzał zawodników w trakcie zgrupowania, tym razem przyjechał, kiedy piłkarze rozjeżdżali się już do domów.

Wyliczając kolejne niedociągnięcia, które widać było na pierwszy rzut oka, postawić należy pytanie: czemu mają służyć takie zgrupowania i komu one są potrzebne? Trenerowi, który niemal każdego dnia ma do dyspozycji inną grupę zawodników? Sponsorowi, który ubolewał nad mdłą atmosferą podczas zgrupowania?

Dla dobra klubu warto spróbować odpowiedzieć sobie na te pytania.

Przemysław Kwiatkowski i Władysław Szczepaniak

Harmonogram dla wędkarzy

Imprez koła PZW przy WPPZ SA w Luboniu

- Zawody podlodowe (Tomice lub Trzastkowo). W wypadku braku pokrywy lodowej odbędą się zawody towarzyskie na Kociach Dołach w listopadzie 2005 r.;
- 17.04.2005 r. – otwarcie sezonu wędkarskiego – zalew Dąbrowa;
 - 01.05.2005 r. – zawody spinningowe – zalew Radzyny;
 - 14.05.2005 r. – zawody o Mistrzostwo Koła – rzeka Cybina;
 - 25.06.2005 r. – zawody o puchar Karola Szulca – jezioro Trzastkowo;
 - 24.07.2005 r. – zawody o puchar Stanisława Stachowiaka – Jezioro Młyńskie;
 - 06.08.2005 r. – zawody o puchar Włodzimierza Morawskiego – Warta;
 - 27.08.2005 r. – zawody o puchar prezesa WPPZ – Szoldry;
 - 03 lub 04.09.2005 r. – zawody dziesiątki roku 2004 o puchar dyrektora „Lubantyy” – zalew Dąbrowa.

Przemysław Kwiatkowski

Baw się z nami - III' 2005

imię i
nazwisko

adres

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15
16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30
31	32	33	34	35	36	37	38	39	40	41	42	43	44	45
46	47	48	49	50	51	52	53	54	55	56	57	58	59	60
61	62	63	64	65	66	67	68	69	70	71				

Wszelkie dane na opublikowanie małych danych osobowych
na kartkach „Więści Lubońskich” w przypadku wygranej

Prawoskrętnie:

- 1) własnoręczny podpis
- 2) były bramkarz LKS, bronił w kadrze Wielkopolski
- 3) pseudonim Ciesielskiego, byłego zawodnika Stelli
- 4) rozległy krajobraz, widok
- 5) księga liturgiczna zawierająca opis męki Jezusa
- 6) śpiewa
- 7) uroczyste otwarcie wystawy dla gości, krytyków i spotkanie z autorem
- 8) w legendach ludowych – złośliwy, psotny duszek, skrzat
- 9) ulica na terenie Żabikowa
- 10) tusz, natrysk
- 11) potocznie 1/4 litra
- 12) wielbiciel, czciciel
- 13) lubońska ulica na Czajkowie
- 14) wywiadowca policji śledczej
- 15) przy tej ulicy znajduje się MOPS
- 16) jeden z miesięcy
- 17) zwolniony przez Piłata zamiast Jezusa
- 18) otarła twarz Jezusowi w drodze na Golgotę
- 19) muzyczny utwór sceniczny
- 20) serial w TVP o Tulczyźnie
- 21) śpiewała o nim Karin Stanek
- 22) ulica w Starym Luboniu
- 23) matka Siemowita
- 24) najlepszy w minionej rundzie strzelec LKS-u
- 25) duży ptak oceaniczny
- 26) czekają na niego dzieci w Wielkanoc
- 27) jedna nie czyni wiosny
- 28) prowadzi program „Mamy cię” w TVN
- 29) lubońska ulica – przy niej PZU
- 30) pisze w „Więściach” o Stelli
- 31) „Pod napięciem” lub „Najszubę pyta”

Poziomo:

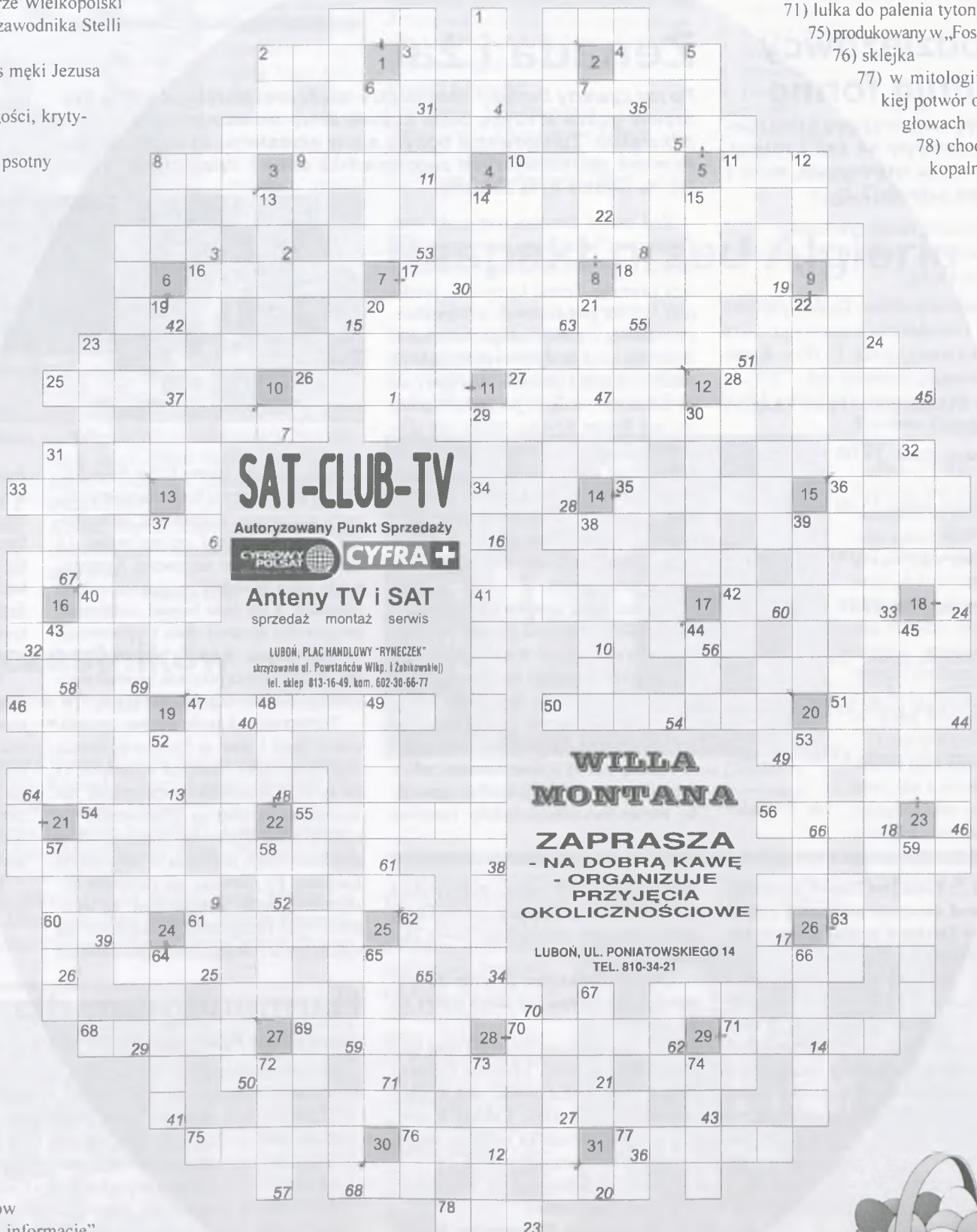
- 2) wąż z rodziny duszycieli
- 3) kuna leśna
- 4) muzyczny program telewizyjny
- 8) jednostka monetarna Włoch
- 9) zły duch, szatan
- 10) Jeżowska
- 11) wg Biblii – syn Adama i Ewy
- 16) rodzaj samochodu
- 17) sidła zakładane przez kłusowników
- 18) otrzymał telekamerę w kategorii „informacje”
- 25) album na znaczki
- 26) zwyczaj, nałogi
- 27) zamek błyskawiczny

Krzyżówka świąteczna

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 71 tworzą rozwiązanie, które po wpisaniu do kuponu na kartce pocztowej należy do końca marca dostarczyć do redakcji (ul. Sikorskiego 46) lub wrzucić do którejś z pięciu niebieskich skrzynek „Więści Lubońskich” na terenie miasta. Wśród osób, które poprawnie odgadną hasło, wylosujemy odbiorcę nagrody ufundowanej przez lubońskie firmy: **VILLA MONTANA** i **SAT-CLUB-TV**.

Rozwiązanie krzyżówki zamieszczonej w ub. miesiącu brzmiało: „Piętnastolecie Więści Lubońskich”. Nagrodę wylosował pani **Joanna Brzezińska** z ul. 11 Listopada 41. Gratulujemy! Po odbiór niespodzianki zapraszamy do redakcji (ul. Sikorskiego 46) w godzinach dyżurów.

- | | | |
|---------------------------|-------------------------------------|---|
| 28) Szynka lub Twardowski | 41) wyrodek | 54) zespół baletowy M. Potockiej |
| 33) korab | 42) rasa konia roboczego | 55) dziesięć dni |
| 34) wojskowa kara | 46) pocisk do kuszy | 56) pomieszczenie podziemne |
| 35) ochrania ją opona | 47) malowane jajko | 60) wysokie odbicie piłki tenisowej |
| 36) strojna suknia | 50) prowadzi „Rozmowy w toku” w TVN | 61) degustator win |
| 40) sprzeciw, protest | 51) razy | 62) miejsce wolne, przestronne |
| | | 63) apel |
| | | 68) niejedna w parku |
| | | 69) ankra |
| | | 70) główna rzeka w Tajlandii |
| | | 71) lulka do palenia tytoniu |
| | | 75) produkowany w „Fosforach” |
| | | 76) sklepka |
| | | 77) w mitologii greckiej potwór o wielu głowach |
| | | 78) chodnik w kopalni |



ŚLUBY

05.02.2005 r. ♥ Lukasz Nowak i Agnieszka Wawrocka



ZGONY

- + 07.02.2005 r. – Andrzej Kałużny, lat 53
- + 12.02.2005 r. – Marianna Urbaniak, lat 92
- + 13.02.2005 r. – Zenona Michalak, lat 74
- + 15.02.2005 r. – Józef Krupa, lat 59
- + 21.02.2005 r. – Urszula Józefa Goguiska, lat 68
- + 28.02.2005 r. – Stanisław Franck, lat 81



Kierownik USC Wiesława Voelkel

Żonie i dzieciom
śp. prof.

Jerzego Kazimierza Baksalary
serdeczne wyrazy współczucia
składają
Anna i Krzysztof Molińscy

W związku ze zmianami personalnymi w Przychodni Lekarza Rodzinnego przy ul. Okrzei przekazujemy informacje o nowych godzinach przyjęć

lek. med. Urszula Rudzińska
pon.: 10.00 – 17.30
wt.: 10.30 – 18.00
śr.: 8.00 – 15.30
czw.: 10.30 – 18.00
pt.: 08.00 – 15.30

lek. med. Anna Przysiecka
pon.: 8.00 – 15.30
wt.: 10.00 – 17.30
czw.: 10.30 – 18.00
pt.: 10.30 – 18.00 miesiące parzyste
9.00 – 16.30 miesiące nieparzyste

lek. med. Tomasz Szymkowiak
pon.: 10.30 – 18.00
wt.: 8.00 – 15.30
śr.: 10.30 – 18.00
czw.: 8.00 – 15.30
pt.: 9.00 – 14.00 miesiące parzyste
10.30 – 18.00 miesiące nieparzyste

W obiektywie młodych

cd. ze str. 30

Na uroczystość wręczenia nagród i wernisaż prac konkursowych przybyli w sobotę 26 lutego: wojewódzki konserwator przyrody Jerzy Ptaszki, radna powiatowa Irena Skrzypczak, radni Rady Miasta Luboń, prezes Oddziału PTTK im. Cyryla Ratajskiego w Luboń Eugeniusz Kowalski, młodzież szkolna z nauczycielami i opiekunami oraz członkowie i sympatycy PTTK. Nagrody książkowe oraz drobne upominki ufundowali: Starostwo Powiatowe w Poznaniu, Urząd Miasta w Luboń, luboński Oddział PTTK i pan Stefan Krukowski. Uroczystość uświetnił występ nauczyciela muzyki w Zespole Szkół Muzycznych w Poznaniu – pana Tomasza Drabiny, który zagrał na akordeonie francuskie walczyki oraz własne kompozycje, w tym m.in. utwór *Preludium*.

Uwaga!

W sobotę, 19 marca, o godz. 11.00, w sali SM „Luboniana” odbędzie się zebranie sprawozdawczo-wyborcze Koła PCK i Klubu HDK PCK.

Do udziału zapraszamy tylko członków, którzy opłacili składki za rok 2004.

Prezes Koła PCK i Klubu HDK w Luboń – Jerzy Zieliński

Uwaga krwiodawcy!

17 kwietnia, w godzinach od 8.00 do 15.00 tradycyjnie w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 1 odbędzie się akcja krwiodawcza.

Zapraszamy

Prezes Klubu HDK „Luboniana” – Jerzy Zieliński

lek. med. Urszula Chobot-Musiakiewicz
pon.: 8.00 – 13.00
wt.: 13.00 – 18.00
śr.: 10.30 – 18.00
czw.: 8.00 – 13.00
pt.: 8.00 – 13.00 miesiące parzyste
13.00 – 18.00 miesiące nieparzyste

lek. med. Andrzej Rudziński
pon.: 13.00 – 18.00
wt.: 8.00 – 13.00
śr.: 8.00 – 13.00
czw.: 13.00 – 18.00
pt.: 10.30 – 18.00 miesiące parzyste
8.00 – 13.00 miesiące nieparzyste

Konkurs cieszył się dużym zainteresowaniem. W większości nadesłanych prac trafnie uchwycono osobliwości różnych obiektów przyrodniczych zgodnie z formułą konkursu: dziwne i niepowtarzalne formy drzew, krzewów, grzybów, skał i kamieni. Należy podkreślić, że uczniowie wykazali się umiejętnością wnikliwego spojrzenia na otaczającą nas przyrodę. Poziom artystyczny wielu prac był bardzo wysoki.

Komisja Ochrony Przyrody zaprasza młodzież szkolną do wzięcia udziału w następnych edycjach konkursu. Termin nadsyłania prac na tegoroczną III edycję upływa 30 listopada br.

Wystawę fotografii można oglądać w Bibliotece Miejskiej w godzinach jej otwarcia.

Maria i Jan Blaszcakowie

OGŁOSZENIA DROBNE

- ◆ Niemiecki – korepetycje, tel. 0607-548-194 (001)
- ◆ Korepetycje z matematyki i chemii, tel. 0509-728-962 (002)
- ◆ Matematyka – korepetycje, tel. 0608-396-092 (004)
- ◆ Tapicerstwo meblowe – usługi, Luboń 1, ul. Jagielly 12 A, tel. 813-05-40 (w godz. 16.00 – 20.00) (005)
- ◆ Biuro rachunkowe „Benefit”, tel. 810-37-13, 0606-603-222, e-mail: benefit@vp.pl (007)
- ◆ Zespół jednoosobowy – wesela, uroczystości, tel. 839-92-77 (009)
- ◆ Zespół muzyczny „Repertuar” – zabawy, wesela, biesiady, country, tel. 810-50-86 (014)
- ◆ Język angielski – korepetycje, tel. 877-64-88, 0506-117-950 (021)
- ◆ Zatrudnię opiekunkę do dziecka, tel. 0602-384-463 (023)
- ◆ Kupię domek do remontu, z działką do 600 m² – Luboń, okolice, tel. 817-48-91, 0880-477-805 (024)
- ◆ Kosmetyka, strzyżenie psów, tel. 813-13-21 (025)

- ◆ Wynajmę lokal – 30 m² na cele biurowe, handlowe, magazynowe, gabinet (z CO i WC), tel. 0601-696-518 (026)
- ◆ Spawanie plastików, Luboń ul. Buczka 50, tel. 0503-042-395 (027)
- ◆ Zaopiekuję się dzieckiem, doświadczenie – dyspozycyjność, tel. 0694-645-731;
- ◆ Zaopiekuję się dzieckiem, posprzątam lub podejmę inną pracę fizyczną, tel. 893-36-48;
- ◆ Język francuski – studentka sekcji francuskiej na UAM udziela tanio korepetycji, tel. 0600-452-218;
- ◆ Język niemiecki – korepetycje, tel. 810-33-63, 0600-816-007;
- ◆ Absolwentka UAM z certyfikatem FCE udzieli korepetycji z j. angielskiego, tel. 0509-618-272;
- ◆ Komputeropisanie, tel. 810-21-38;
- ◆ Doświadczony handlowiec-zaopatrzeniowiec z samochodem, gotówką pomoże w rozwoju działalności handlowej – sklepu, hurtowni itp., tel. 0608-863-658 po 16.00;
- ◆ Posiadam pomieszczenie biurowo-magazynowe. Oczekuję propozycji współpracy, tel. 0608-863-658 po 16.00;

Podziękowanie

15 stycznia odbył się w Gimnazjum nr 2 bal kamawałowy zorganizowany przez Radę Rodziców. Serdeczne podziękowania składam rodzicom, którzy bardzo zaangażowali się w jego organizację: państwu R.K. Ruszkowski, R.P. Gómiaczykom, A.G. Aniołom, R.B. Tarasiewicz, R.B. Dominiakom, paniom E. Wysockiej, I. Skrzypczak, B. Krystkowiak-Grycza, W. Minickiej.

Szczególne podziękowania składam państwu E.St. Meksom, którzy bardzo aktywnie uczestniczyli w organizacji balu.

Gorące słowa podziękowania kieruję do sponsorów loterii fantowej: Firmy „POL-AGRI” – M. Marciniak i K. Szyk, M. Fibiger, M.W. Kielpińskich, E.S. Meksów, M.E. Wilczewskich, J. Kośmider, Sklepu „Triumph-Pajo” – S.K. Greków, E. Bobrowskiej, A. Fojt, A.W. Sajnajów, A.J. Krzyżaniaków, M.B. Zgółów, firmy „Verona” – D. Morkowska, K. Skrok,

I.J. Zajc, „Pajo AGD” – Ekwiński, R.E. Pawłowski, Zakład Fotograficzny – M.S. Krukowskich, firmy „Janex” – H. Jankowska, Kwiatami „Atena” – N. Borysow, Sklepu „Sezam” – A.G. Aniołów, „Largo” – A. Skrzypczak, E.A. Wysockich, P. Patan, M. Ellmann, E.P. Kaliskich, firm: „Auto Skoda” – L. Płonka, „Zenker Polska” – S. Kubiak i P. Biedny, „Dramers” – J. Dobos, „Ilex” – A. Strączkowska, „KFJ Broker” – J. Figlewski, „PHU BELL-GRA” – G. Lipczyńska, PZU – Cz.L. Stachowiak, „Sklep od A do Z” – J. Ziolkowski, D. Mucha.

Wszyscy Państwo – organizatorzy balu, sponsorzy loterii fantowej oraz uczestnicy balu przyczynili się do zebrania funduszy przeznaczonych na wzbogacenie bazy dydaktycznej szkoły.

Życzę Państwu sukcesów w życiu zawodowym i osobistym.

Dyrektor Irena Fojt

Ballada o ks. Streichu

cd. ze str. 28

sze-go. | Nie wiara, bezbożność — jego godło było | I to do więzienia dziś go wprowadziło. | Żyjąc po Bożemu, wiedzieć to potrzeba. | Że wiara człowieka prowadzi do nieba. | Każden, co ma wiarę, potępić to musi - | Do takiego czynu diabeł go nie kusi. | Szczęśliwy ten człowiek szczęśliwego rodu, | Który swoje życie służy Panu Bogu. | Żyjmy wszyscy w zgodzie jak dzieci Adama, | To będzie zapłata nam od Boga dana: | Błogosławił będzie, żyjąc na tej ziemi, | Po śmierci umieści razem ze świętymi. | Daj, Panie, ludowi łaskę poznać wiarę, | Za bezbożne czyny oddał od nas karę, | Nie opuść człowieka ze swojej opieki | Teraz na tej ziemi, a później na wieki.

Opowieść dotyczy faktu dość świeżej daty i autentycznego. Znanego koleje losu zabójcy. Wawrzyńca Nowaka. Były dość pokrętny (emigracja do Niemiec, służba i w armii niemieckiej, i w I Korpusie Polskim w Rosji, i w Armii Czerwonej, i ucieczka do Polski oraz służba w Wojsku Polskim, także w czasie wojny 1920-1921 roku, i znów niewola w Rosji, powrót i stopień sierżanta, wyjazd na ówczesne Kresy w charakterze tajnego agenta policji, zwolnienie z pracy, napad na starostę, pięciokrotna karalność — to biografia wręcz na pograniczu normalności — choć były po-

noć badania psychiatryczne, które tego nie potwierdziły). Podobno strzelając do księdza, krzyknął: „Niech żyje komunizm, wynoście się z kościoła, to za waszą wolność!” Atmosfera była w Poznaniu tak napięta, że pierwszy jego obrońca z urzędu nawet zrzekł się obrony, a drugi nie pozwalał prasie ujawniać swego nazwiska. Zabójca został osądzony, skazany i stracony.

Nie wiadomo, czemu przypisać zbieg w owym okresie kilku napadów na księży. Jeszcze 29 grudnia 1932 roku dwaj bezrobotni, po prośbie o jałmużnę, zaatakowali twórcę poznańskiego chóru chłopięcego księdza Wacława Gieburowskiego, a następnego dnia w takich samych okolicznościach zamordowali księdza Zygmunta Masłowskiego (którego potem uczczono pomnikiem, odsłoniętym w 1935 roku przy ul. Lubrańskiego). I oni zostali straceni za wyrokiem sądu. Ale tylko zabójstwo księdza Streichu tak jakoś przemówiło do wyobraźni ludzkiej, że stało się przedmiotem autentycznej pieśni, nie wiadomo czy bardziej ludowej (a więc ballady? dymy?), czy tylko dziadowskiej i to aż w dwóch różnych wersjach. (wydanych jednak nie w Poznaniu, lecz w Tarnowie i w Rymanowie).

PRACA **bezpłatne ogłoszenie drobne** **III' 2005**

SZUKASZ PRACY? OFERUJESZ PRACĘ? WYTNIJ, WYPISZ, I WRZUC DO SKRZYNEK POCZTOWYCH „WIĘSCI LUBOŃSKICH” LUB PRZYNIEŚ DO REDAKCJI. TWOJE OGŁOSZENIE OPUBLIKUJEMY BEZPŁATNIE



- ◆ Korepetycje z języka polskiego – szkoła podstawowa, gimnazjum. Przygotowanie do testów, tel. 810-36-89;
- ◆ Pogotowie komputerowe, indywidualna nauka programów komputerowych, modernizacja, usuwanie wirusów, tel. 507-488-319
- ◆ Stolarz pełen zakres – tanio, tel. 889 403 338. (IV)
- ◆ Pity tanio, tel. 0-607 445 012. (IV)
- ◆ Sprzedam mieszkanie 51 m² (2 pokoje), tel. 810 37 33.
- ◆ Praca z klientami w hurtowni na miejscu i w terenie (wykształcenie wyższe lub średnie + prawo jazdy), tel. 813-10-31, po godz. 15.00;
- ◆ Szukam pracy, doświadczenie i 35-letnia praktyka na stanowisku zastępcy kierownika w branży spożywczej, tel. 0-501 295 115.
- ◆ Sprzedam działki letniskowe z prawem zabudowy w Kosewie, tel. (0-63) 276 52 12.
- ◆ Malarstwo, murarstwo, inne, niedrogo, tel. 0-609 378 831.
- ◆ Rencistka poszukuje pracy, tel. 0-609 378 831.
- ◆ Chemia – tel. 8 103 247, kom. 607 733 913.
- ◆ Sprzedam mieszkanie 3-pokojowe – 48 m² w Luboniance, tel. 506 33 55 74.
- ◆ Odsprzedam ogródek działkowy przy ul. Granicznej, tel. 506 33 55 74.

- ◆ Pasjonat gry na gitarze udzieli lekcji gry na tym instrumencie, tel. 8 130 981.
- ◆ Pani uczciwa, solidna posprząta, wykona prace domowe (referencje), tel. 813-17-51 (p)
- ◆ Zakład szklarski – szklenie okien u klienta w domu i w warsztacie. Luboń, ul. Mazurka 8, tel. 813-16-31 (p)
- ◆ Nauka – taniec – dzieci, młodzież, dorośli; tel. 0 607 268 470; 810-39-69 (h042)
- ◆ Fizyka, matematyka – I klasa LO i gimnazjum; nauczyciele; dojazd; tel. 866-20-31; 0 600 523 906 (h)
- ◆ Język polski – studentka III roku dziennikarstwa udziela korepetycji; wypracowania; tel. 810-51-68 (po 21.00); 0692 118 020
- ◆ Matematyka, fizyka – korepetycji udziela student Politechniki Poznańskiej, tel. 813 07 15. 0606 44 33 79
- ◆ Chemia – tel. 813 07 15, 0606 44 33 79
- ◆ Chemia – korepetycji udziela studentka chemii Politechniki Poznańskiej, tel. 810 51 59, 0602 59 57 10
- ◆ Przyjmę opiekunkę do bliźniąt, tel. 0696-019-456 (h050)
- ◆ Nauczyciel udzieli korepetycji z języka niemieckiego – fachowo i solidnie; tel. 0880-366-399 (h051)
- ◆ Rekomendowana opiekunka zajmie się od września dzieckiem; tel. 813-10-75
- ◆ Niemiecki tanio w domu u ucznia, tel. 661 709 853

Wydam w dobre ręce
pieski (śliczne!)



506 33 55 74
501 307 180
606 717 528
8 131 916.

Do wynajęcia lokal
handlowo-usługowy

o pow. 37 m²
oszlona witryna
Luboń, ul. Wojska Polskiego 3a
tel. 813 14 44
kom. 508 355 245
media: CO, WC, telefon

Do wynajęcia w Luboniu

lokale handlowo usługowe:
o powierzchni 100 m² i 25 m²

oraz

mieszkania: 54 m² i 75 m²

KOS-DOM ☎ 810-33-43

DRUKARNIA

w Tarnowie Podgórny zatrudni:
KIEROWNIKÓW ZMIAN

wymagane:

- wykształcenie wyższe lub średnie
 - doświadczenie w branży poligraficznej
 - zdolności organizacyjne i umiejętności kierowania ludźmi
- oferty zawierające CV i list motywacyjny prosimy składać w Portierni Ochrony firmy bądź przesłać na adres:

Eurodruk Polska Sp. z o. o. O/Poznań ul. Wierzbowa 17
62-080 Tarnowo Podgórne

(r1024)

INFORMATOR LUBOŃSKI

◆ **URZĄD MIEJSKI w LUBONIU**
pl. Bojanowskiego 2, tel. 813-00-11
e-mail: office@lubon.wokiss.pl
czynny pn.: 9-17, wt.-pt.: 7.30 - 15.30

◆ **BURMISTRZ LUBONIA**
dr Włodzimierz Kaczmarek, tel. 813-01-41

◆ **POGOTOWIE RATUNKOWE**
ul. Pułaskiego 15, tel. 813-09-99

◆ **KOMISARIAT POLICJI**
ul. Powstańców Wlkp. 34
tel. 813-09-97 lub 813-03-42

◆ **POGOTOWIE WOD. - KAN.**
Mosina, tel. 813-21-71

◆ **STRAŻ MIEJSKA**
ul. Poniatowskiego 20, tel. 813-19-86,
813-90-91, tel. 24 h: 0 0602 618 428

◆ **STRAŻ POŻARNA**
ul. Zabikowska 36, tel. 813-09-98

◆ **POSTERUNEK ENERGETYCZNY**
ul. Fabryczna 2, tel. 813-03-02

◆ **PTTK**
ul. Zabikowska 60 - pon. 17.15-19.00

◆ **KOMUNIKACJA AUTOBUSOWA**
Spółka z o.o. "TRANSLUB"
ul. Przemysłowa 13, tel. 813-01-45

◆ **STACJA PKP**
ul. Dworcowa, tel. 863-56-71

◆ **KOM-LUB - www.kom-lub.com.pl**
ul. Niepodległości 11, tel. 813-05-51
e-mail: kom-lub@kom-lub.com.pl

◆ **LUBOŃSKI OŚRODEK KULTURY**
ul. Sobieskiego 97, tel. 813-00-72
Pn.-czw.: 8-18, pt. 8-15

◆ **MUZEUW MARTYROLOGICZNE**
ul. Niezłomnych 2, tel. 813-06-81

◆ **MIEJSKI OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ**
ul. Źródłana 1, tel. 810-50-85

◆ **KOŚCIOŁY**
św. Jana Bosko
ul. Jagiello 11, tel. 813-04-51
św. Maks. Kolbe
ul. 1 Maja 4, tel. 813-06-70
św. Barbary

◆ **BIBLIOTEKA MIEJSKA - http://www.biblub.com**
ul. Zabikowska 42, tel. 813-09-72
czynna: pn, śr, pt. 12 - 20, wt, czw, 9 - 15, sob, 9 - 13

◆ **FILIE BIBLIOTEKI MIEJSKIEJ**
Filia nr 2 - ul. Armii Poznań (Ośr. Kultury)
pn. i pt. 12 - 19
Filia nr 3 - Zakłady Chemiczne (Biurowiec)
wt. 9 - 15, czw. 12 - 19
Filia nr 4 - ul. Sobieskiego 97 (Klub Rolnika)
wt., czw. 12 - 19, pt 9 - 15

◆ **PRZYCHODNIE**
Przychodnia Lekarza Rodzinnego
ul. Okrzei 65, tel. 813-03-62
Przychodnia Lekarza Rodzinnego
ul. Poniatowskiego 20, tel. 810-48-31
Gabinet Lekarza Rodzinnych
ul. dr. Romana Maya 1a, tel. 890-04-85
Pomoc doraźna po 18.00, w niedziele i święta
- Pogotowie Ratunkowe, ul. Pułaskiego 15
tel. 813-09-99

◆ **Pielęgniarski Ośrodek Medycyny**
Środowiskowo-Rodzinnaj "PANACEUM"
ul. Poniatowskiego 20, tel. 813-12-11

◆ **APEKI**
pl. Bojanowskiego 3, tel. 813-02-82
czynna 8.00 - 19.00, w soboty 8.00 - 14.00
ul. Zabikowska 16, tel. 813-08-11
czynna 9.00 - 22.00, w soboty 9.00 - 18.00
ul. Zabikowska 62 (pawilon), tel. 810-25-70
czynna 8.00 - 18.00, w soboty 8.00 - 13.00
ul. Kościuszki 51, tel. 810-31-85
czynna 8.00 - 21.00, soboty 8.00 - 14.00
ul. Kręta, tel. 810-55-93
czynna 9.00 - 17.00, soboty 9.00 - 13.00
Centrum Pajo, pn. - sob. 9 - 21, niedz. 10 - 19
ul. Ks. Streicha 27, tel. 813-07-81
czynna 8.00 - 19.00, soboty 8.00-14.00

◆ **GABINETY SPECJALISTYCZNE POSIADAJĄCE**
KONTRAKT Z NFZ
Poradnia Ginekologiczno-Położnicza
- GIN-POL, ul. Poniatowskiego 20, tel. 813-09-17
Gabinet Okulistyczny, ul. Poniatowskiego 20,
pok. 204, tel. 0602-571-848
Gabinety Stomatologiczne
- PERFEKT-DENT, ul. Poniatowskiego 20,
tel. 813-09-01
- ul. Karłowicza 16, tel. 813-13-05
- MILMED, ul. Leśmiana 10, tel. 893-12-50
Gabinety: chirurgiczny, laryngologiczny,
neurologiczny
- ART-MED, ul. ks. Streicha 27, tel. 813-99-23

◆ **POCZTY**
Luboń 1, ul. Zabikowska 62, tel. 813-03-52
czynna pn. pt. 8.00 - 19.00, soboty 8.00 - 14.00
Luboń 3, ul. Poniatowskiego 3, tel. 813-02-33
czynna pn. - pt. 8.00 - 18.00, sob. prac. 8.00 - 15.00
Luboń 4, ul. Sobieskiego 97, tel. 813-03-82
czynna pn. - pt. 8.00 - 18.00

◆ **SZKOŁY PODSTAWOWE**
Nr 1, ul. Poniatowskiego 10, tel. 813-04-92
Nr 2, ul. Zabikowska 40, tel. 813-03-92
Nr 3, ul. Armii Poznań 27, tel. 813-04-42
Nr 4, ul. 1 Maja 10, tel. 813-03-81

◆ **GIMNAZJA**
Nr 1, ul. Armii Poznań 27, tel. 810-28-38
Nr 2, ul. Kołłątaja 1, tel. 893-23-16

◆ **LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE**
Zaoczne Liceum Ogólnokształcące
Policealne Studium Informatyczne
ul. Armii Poznań 27, tel. 810-22-78

◆ **GRUPA AA Avant!**
spotkania: środa, godz. 18.00
w Ośrodku Kultury, Armii Poznań 51a

◆ **PORADNIA PSYCHOLOGICZNO-PEDAGOGICZNA**
tel. 813-01-73

◆ **POLSKI KOMITET POMOCY SPOŁECZNEJ**
Pl. E.Bojanowskiego 2, tel. 813 00 11

◆ **SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA "LUBONIANKA"**
ul. Zabikowska 62, tel. 813-01-71

◆ **TOW. MIŁOŚNIKÓW MIASTA LUBONIA**
ul. Sobieskiego 97
SEKCJA HISTORYCZNA,
Kom. 0604-869-102, e-mail:
przemyslaw.mackowiak@wp.pl

◆ **LUBOŃSKI STOWARZYSZENIE HISTORYCZNE**
ul. Armii Poznań 51 a

◆ **BANKOMATY CZYNNE 24 GODZINY**
WBK, ul. Kościuszki, PKO BP, ul. Sikorskiego
PeKaO S.A., ul. Zabikowska 66 (Centrum Pajo)

◆ **SANKTUARIUM BŁ. EDMUNDA BOJANOWSKIEGO**
pl. E.Bojanowskiego, tel. 813-01-22

◆ **PRZEDSZKOLA**
Przedszkole Sióstr Służebniczek, pl. E. Bojanowskiego, tel. 813-01-22 w. 61
Niepubliczne Przedszkole „Czarodziejski Ogród”, ul. Konopnicka 14, tel. 810-20-32
Niepubliczne Przedszkole „Calineczka”, ul. Poniatowskiego 42 a, tel. 813-95-55
Niepubliczne Przedszkole „Chatka Skrzatka”, ul. 11 Listopada 63, tel. 810-27-33
Przedszkole nr 5 „Weseli Sportowcy”, ul. Osiedlowa 19, tel. 813-09-40
Przedszkole „Pogodne” nr 1, ul. Sobieskiego 19, tel. 813-09-02
Przedszkole „Tip-Topka Odkrywczy”, ul. Konarzewskiego 10, tel. 810-23-06

◆ **KOMINIARZ**, tel. 810-37-42

◆ **Dyżury redakcyjne:**

pn. 13.00 - 14.00

wt. 11.00 - 12.00

śr. 17.00 - 18.00

cz. 13.00 - 14.00



◆ **Cennik:**

ogłoszenie drobne - słowo - 1zł (+VAT) [o pracy - bezpłatnie]
podstawowy moduł reklamowy 5x5,5cm - 34zł (+VAT)
publikacja wielokrotna - już od 20,40zł

◆ **Reklamy przyjmują:**

Akwyzytorzy:
Przemysław Kwiatkowski - tel. 813-09-96, 0600-214-135
Kazimiera Kubiak - tel. 813-14-45, 0692-221-687
Władysław Szczepaniak - tel. 813-09-46
Redakcja „WL” - tel. 810-43-35, kom. 0609-616-290, 0609-616-277

Biuro Ogłoszeń - Biblioteka Miejska

ISSN 1232 056 X
Niezależny miesięcznik mieszkańców
Pismo samorządowe o charakterze obywatelskim (ze statutu "WL")

WYDAWCA: Stowarzyszenie „FORUM LUBOŃSKIE” TEL./FAX 810 - 43 - 35
ADRES: 62-031 Luboń, ul. Sikorskiego 46 TEL. KOM. 0609-616-290
E-MAIL: wiesci.redakcja@mail.lubon.net TEL. KOM. 0609-616-277
DRUK: Drukarnia św. Wojciecha w Poznaniu

Zespół Redakcyjny: Piotr Paweł Ruszkowski (red. naczelny), Hanna Siatka (z-ca red. naczelnego), Wojciech Dutka, Stanisław Malepszak, red. techniczni: Paweł Krajewski i Michał Schmidt, A. Błaszczak, J. Błaszczak, P. Flieger, K. Frąckowiak, K. Gąsiorowska, P. Jankowiak, K. Kubiak, P. Kwiatkowski, P. Maćkowiak, W. Szczepaniak, R. Przybylak, A. Przybylski, M. Woźniak, R. Wrzesiński projekt okładki: Piotr Paweł Ruszkowski

Materiały niezamówione i bez uzgodnienia z redakcją prosimy dostarczać do 2 dnia każdego miesiąca. Wierszówki - honoraria autorskie prosimy odbierać w terminie do 3 miesięcy od dnia publikacji. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiacji tekstów. Redakcja nie odpowiada za treść reklam. Poglądy wyrażane w artykułach nie muszą pokrywać się ze zdaniem Redakcji lub Wydawcy.

USŁUGI

DŹWIGI
WYKOPY
ŁADOWARKA FADROMA
CATTERPILLAR

tel. 813-05-96
kom. 601-709-935

LUBOŃ (b6034)
UL. PONIATOWSKIEGO 39

WYWÓZ NIECZYSTOŚCI PŁYNNYCH

* faktury VAT
* umowy stałe
* pojedyncze zlecenia

(p6053)

tel. 830-73-83
kom. 0502-243-512

= NAPRAWA =
= LODÓWEK =
= ZAMRAŻAREK =

(p3050)

TEL. 0602-672-815

**USŁUGI
BUDOWLANE**
KOMPLEKSOWE
REMONTY MIESZKAŃ,
MALOWANIE,
SZPACHLOWANIE, PŁYTKI,
PANELE, ADAPTACJE
PODDASZY, PŁYTY GK

Piotr Łyskawa
ul. Leśna 8
tel. 893 46 95
kom. 696 945 460

(r6022)

LODÓWKI KOSTKARKI ZAMRAŻARKI

Taniutko u klienta!

(p3051)

TEL. 810-74-54

BIURO PRAWNO-PODATKOWE TERALEX

mgr ZBIGNIEW CHUDZICKI

Licencjonowany
Doradca Podatkowy
Rok założenia 1994r.

LUBOŃ UL. 1 MAJA 24A

tel. 810-52-11
tel. kom. 507-126-299
email: teralex@o2.pl

- obsługa prawno-podatkowa firm
i zakładów wraz z doradztwem
- księgowość, kadry, płace, ZUS
- trudne problemy gospodarcze
/zadłużenia, kredyty, należności/
- regulacje ogólnoprawne
(Spadki, podziały, zasiedzenia)
- doradztwo podatkowe dla osób
nie prowadzących działalności
gospodarczej
- rozliczenia podatkowe, zeznania
roczne

czynne pn.-pt. 9-17

(b3007)

NAPRAWA LODÓWEK - ZAMRAŻAREK

Naprawy w domu klienta
Ekspresowo - Tanio!

(p3021)

tel. 810-75-30, kom. 0501-48-22-21

Pracownia złotnicza

Paweł Kortus

* USŁUGI W ZAKRESIE PRZEROBU
I NAPRAWY W ZŁOCIE I SREBRZE
* SPRZEDAŻ BIZUTERII ZŁOTEJ
I SREBRNEJ

Zapraszamy
ul. Żabikowska 39
62-031 Luboń
tel. 0602-337-146

pon.-wt. 10-17
śr. 12-17
czw.-pt. 10-17
sob. 10-13

(p1047)

SKLEP Z
ODZIEŻĄ
UŻYWANĄ
LUBOŃ -
OSIEDŁOWA 21

(R3025)

Usługi introligatorskie

- oprawa prac dyplomowych,
magisterskich, usługi ekspresowe
- książek, czasopism
- inne prace introligatorskie
- wizytówki

ceny konkurencyjne!!!

Luboń, ul. Paderewskiego 29
tel. 810-24-35, 0603-317-256

czynne do godz. 20.00 (p6018)

KOMPLEKSOWE USŁUGI REMONTOWO-BUDOWLANE PŁYTKARSTWO

PRECYZJA I WYSOKA JAKOŚĆ
Luboń, ul. Łączna 3
tel. 810-50-05

kom. 604-881-700

(wystawiamy faktury VAT)

(H1028)

NAPRAWA TELEWIZORY

magnetowidy, piloty,
tunery satelitarne, magnetofony,
radia samochodowe

tel. 810-25-43

Luboń, ul. Pułaskiego 14

kom. 505-584-276

(b6024)

USŁUGI ŚLUSARSKIE KRATY, OGRODZENIA PRACE SPAWALNICZE

Krzysztof Goździewski
ul. 11 Listopada 106 * 62-031 LUBOŃ
tel. 813-16-67* kom. 0502-225-667

(H0024)

ZAKŁAD ZEGARMISTRZOWSKI

Luboń, ul. Żabikowska 62,
tel. 813 34 91

kom. 880 55 98 33

Poleca usługi:

baterie do wszystkich urządzeń,
sprzedaż zegarków, zegarów i budzików,
naprawa zegarów antycznych

Zaprasza

pn.-pt. 10.00 - 17.00

sob. 9.00 - 13.00

(K3172)

NAPRAWA PRALEK

wszystkie

kom. 504-274-213

tel. 833-12-96

(B6004)

Laureat konkursu
"Najlepsze w Polsce"

Naprawa telewizorów i pilotów

Luboń - 3
ul. Kościuszki 41 (blok)

TEL. 813-13-48

893-13-66

0603-367-828

(b6027)

KARCHER

czyszczenie dywanów,
wykładzin i verticali
(żaluzje pionowe),
tapicerki meblowej
i samochodowej

tel. 867-02-37, 0508-945-633

DOJAZD GRATIS (K6086)

HURTOWNIA KOSTKI BRUKOWEJ

- KOSTKA BRUKOWA (GRANITOWA,
BETONOWA),
- DORADZTWO, POMIARY, GRATIS
- ZAPEWNIAMY TRANSPORT (ŻWIR,
PIASEK ITP.),
- WYWÓZ ŚMIECI, GRUZU ITP.,
- DOCIEPLANIE BUDYNKÓW
(STYROPIAN, WEŁNA MINERALNA),

SAMOCZODY SAMOZAŁADOWCZE
I SAMOWYŁADOWCZE

☎ 602 17 89 89

(K1175)

HURTOWNIA FIRAN

P.P.H.U. **Galanterex**

POLECA W SPRZEDAŻY HURTOWEJ I DETALICZNEJ:

- > FIRANKI ŻAKARDOWE, HAFTOWANE, WOALE I GIPURY
- > OBRUSY, BIEŻNIKI, SERWETKI
- > RĘCZNIKI FROTTE I ŚCIERKI KUCHENNE
- > KOCE, KOŁDRY I ARTYKUŁY POŚCIELOWE
- > PARASOLE
- > I INNE ARTYKUŁY DEKORACYJNE
- > SZYCIE FIRAN NA WYMIAR

LUBOŃ, UL. ARMII POZNAŃ 57a

(wjazd przy sklepie "SEZAM")

TEL. 813-18-00, 810-28-27

ZAPRASZAMY

PON, WT, CZW, PIĄTEK 9.00 - 16.00

ŚRODA 10.00 - 20.00

SOBOTA 10.00 - 13.00

ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW

SKLEP
INSTALACYJNO - METALOWY

POLECA

artykuły instalacyjne:

miedziane, zgrzewane PP,
kanalizacyjne, sanitarne
GRZEJNIKI ALUMINIOWE

artykuły metalowe:

śruby, wkręty, gwoździe,
narzędzia, łączniki ciesielskie
PIECE GAZOWE,
WĘGLOWE, MIAŁOWE

USAUGI

instalacyjne
wod-kan-gaz-co
ślusarstwo
remonty

ZAPRASZAMY

Luboń, ul. Skowronkowa 4

tel. 810-18-95, 502-582-311

CZYNNE

pn-pt 8-18

sob 8-14

(K6031)

PROJEKTY

PROJEKTY TECHNICZNE
WSZELKICH BUDYNKÓW,
INWENTARYZACJE BUDOWLANE

OPINIE RZECZOZNAWCY
BUDOWLANEGO

TEL. 0602-220-560

(33218)

= KARCHER =

**CZYSZCZENIE
DYWANÓW**

**WYKŁADZIN I
TAPICERKI MEBLOWEJ**

LUBOŃ

(B1037)

= TEL. 8-102-312 =

COMPENSA

ERGO
HESTIA



TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ SA
HDI SAMOPOMOC



UBEZPIECZENIA

OFERUJEMY PEŁEN
PAKIET UBEZPIECZEŃ
POJAZDÓW MECHANICZNYCH,
MIESZKAŃ, BUDYNKÓW,
KOMPLEKSOWE UBEZPIECZENIE FIRM
KONSULTACJE I DORADZTWO

NAJTANIEJ OC

czynne:

pn-pt 10-18, sob 10-14

(8)

Luboń, ul. 11. Listopada 104
tel. 899-21-64, kom. 601-318-367

FIRMA
OGÓLNOBUDOWLANA
„MH - BUD”

Hieronim Berdyszak

ul. Armii Poznań 57a

62-032 Luboń

tel./fax 813-18-00 w.33

kom. 0601-574-487

Oferuje profesjonalne
wykonanie usług w zakresie:

- malowania
- tapetowania
- szpachlowania
- montażu ścian działowych z płyt gipsowo-kartonowych
- montażu sufitów podwieszanych z płyt gipsowo-kartonowych

Gwarantujemy wysoką jakość usług wykonywanych nowoczesnymi technologiami oraz konkurencyjne ceny. Wystawiamy faktury VAT.

Kontakt telefoniczny w godz. 18-22

SKLEP „SKRZAT”

POLECA:

- zabawki (m. in. lalki Barbie,

Fisher Price)

- artykuły szkolne i papiernicze

- artykuły do Chrztu Św. (świece, koszulki, laurki)

- artykuły do Komunii Św. (świece,

ozdoby do świec, książeczki do nabożeństwa, wianki, rękawiczki, różańce itp.)

Czynny:

Poniedziałek - Piątek 10.00-18.00, Sobota 10.00-14.00

Luboń, ul. Żabikowska 47, tel. 810-36-34



JEAN D'ARCEL

Galeria Urody

FRYZJER DAMSKO-MĘSKI

ZAGĘSZCZANIE, PRZEDŁUŻANIE WŁOSÓW, WARKOCZYKI

NOWE TRENDY - STRYZENIE NOŻEM CHIŃSKIM

PROMOCJA! - balejage, trwała, pasemka

- niższa cena - strzyżenie gratis!

KOSMETYKA PIELĘGNACYJNO-LECZNICZA

MANICURE, PEDICURE, WOSKOWANIE, TIPSY ŻELOWE

ZABIEGI NA TWARZ - p/zmarszczkowe, nawilżające, wybielające przebarwienia, kwasy AHA

NOWOŚĆ! - COCOA MARINE - zabieg podtrzymujący opaleniznę i regenerujący opaloną skórę

PIELĘGNACJA CIAŁA

BODY STAR LINE - specjalistyczne linie do ciała: celulit, odchudzanie, ujędrnianie, rozstępy

TANIO I SKUTECZNIE

SOLARIUM

KARTA STAŁEGO KLIENTA po 6 wizycie rabat 15%

(s6003)

LUBOŃ, UL. MAZURKA 1, tel. 810-25-73

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

Pon-Pt: 10.00-20.00 Sob: 8.00-14.00



**MYJNIA
RĘCZNA**

ul. 11 Listopada 104
kom. 0693-822-795

(s6014)

**AVON
Cosmetics Polska**

Dołącz do nas!

nowe warunki współpracy

tel. 810-74-65

kom. 0507-356-062

osoba upoważniona przez firmę AVON

(h3026)

Zakład
instalacyjny

wykonuje
expresowo
i tanio:

- nowoczesna technika grzewcza
- instalacje sanitarne
- biały montaż
- montaż pieców olejowych i gazowych
- wkłady kominkowe
- ogrzewanie podłogowe

tel. kom. 608-732-679

AKADEMIA JĘZYKÓW OBCYCH

ANGIELSKI

dla dorosłych i młodzieży
w programie "Let's learn English"

Oferujemy:

WYSOKI KOMFORT NAUKI

- klimatyzowane pomieszczenia
- dogodny parking
- przyjazna atmosfera

WYSOKI STANDARD NAUKI

- wspomaganie nauki metodami audiowizualnymi
- grupy konwersatoryjne (4-6 osób)
- atrakcyjna oferta programowa (Business English)
- wysoka efektywność nauczania

*Jeżeli chcesz nauczyć się
angielskiego - dołącz do nas!*

Nowe Centrum Lubonia
Luboń, ul. Wschodnia 24/3
kom. 0501-870-971

(p3065)

**Pracownia odzieży
skórzanej
poleca:
odzież skórzaną
w dużym wyborze
wzorów i kolorów**

Luboń
ul. Akacjowa 17
tel. 813-02-19

(r6017)

KOMIS GSM ZAPRASZA

TELEFONY KOMÓRKOWE

~ SKUP-SPRZEDAŻ-ZAMIANA

~ SIMLOCK

~ NAPRAWA

~ KARTY STARTOWE

~ AKCESORIA

pn-pt 11-18, sob 11-14

CZYNNE

kom. 888-11-54-34

LUBOŃ

(K3116)

ul. Powst. Włkp. 79 paw nr 3

BIURO RACHUNKOWE „CASH”

62-031 Luboń, ul. Kościuszki 8
tel. 899-51-21, kom. 0502-594940
e-mail: cash@sote.poznan.pl
czynne od 10.00 do 16.00

Biuro istnieje od 1995 roku.
Posiada ŚWIADECTWO KWALIFIKACYJNE
wydane przez Ministra Finansów nr 8314/98

Pełna profesjonalna obsługa firm w zakresie:

- książka przychodów i rozchodów
- księgi handlowe
- ryczałt
- ewidencja płac
- kadry
- ZUS wysyłany elektronicznie
- kapitał początkowy

(R6009a)

**Możliwość
dojazdu
do kontrahenta!**

TANIO-ZADZWOŃ! DOMEX MATERIAŁY BUDOWLANE

DOCIEPLENIA
PŁYTY GIPSOWE
PAPA + RYNNY itd.

PUSZCZYKOWO, ul. Ogrodowa 4, tel. 819-43-59
(200m od szosy mosińskiej)



(h6013)

USŁUGI STOLARSKIE SCHODY

MONTAŻ DRZWI
PANELI, PODŁÓG
PODBITKI I INNE

(R6002)

TEL. 810-39-38 lub 283-02-83
KOM. 0606-431-419, 0608-356-242

BIURO RACHUNKOWE

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA PODMIOTÓW GOSPODARCZYCH
ELEKTRONICZNE PRZEKAZYWANIE DOKUMENTACJI ZUS
ODBIÓR DOKUMENTÓW OD KLIENTA - GRATIS!!!

tel. 813-06-88 (od 9.00 do 12.00), tel. 899-05-11
kom. 0603-194-378

(R6005)

KANTOR

WYMIANY WALUT

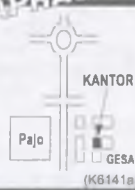
☎ 8 139 212

RACHUNKI DLA FIRM

NIE POBIERAMY PROWIZJI

MOŻLIWOŚĆ NEGOCJACJI CEN

LUBOŃ vis a vis PAJO centrum



(K6141e)

CZYNNY 8³⁰ - 18³⁰ SOBOTY 9 - 15

Biuro Obrotu Nieruchomościami

“LEGAT”

mgr Elżbieta Mizerka-Szmyt

Kupno, sprzedaż, zamiana,
najem, podział lokali,
nieruchomości.
Pełna obsługa prawna,
notarialna, geodezyjna.

(K6021)

Luboń, ul. Drzymały 3
tel./fax 813-04-91, tel. 893-23-89

Profesjonalne układanie
nawierzchni z kostki
kamiennej i betonowej

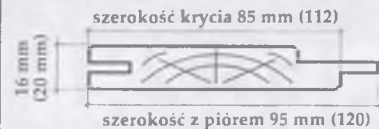
ANBUD

Andrzej Lar

62-031 LUBOŃ, ul. 11 Listopada 3A
tel. (0 61) 893-26-73,
kom. 601-822-031

(B6033)

BOAZERIA WYRÓB-SPRZEDAŻ



ZAKŁAD STOLARSKI (s6006)
ANDRZEJ RATAJCZAK
ul. JURANDA 24, 62-032 LUBOŃ
TEL./FAX 810-53-33
(PRZYJMĘ UCZNIÓW)

PROMOCJA
na profil
zaokrąglony

OKNA PCV

B O M I ul. Szkolna 62
centrum 62-031 Luboń

☎ 8932-009

aluplast

(p6049)

SKLEPY FIRMOWE “AURELIA”

zapraszają

ul. Kościuszki 47 (wejście - sklep “Spotem”)

pn-pt 10.30-17.00, sb 10.30-13.00

ul. Streicha 33

pn-pt 10.30-16.30, sb 10.30-13.00

polecamy:
- odzież damską,
- żałobną
(wszystkie rozmiary)



Istnieje możliwość bezpłatnego dopasowania
lub skrócenia zakupionej odzieży
Polecamy SZYCIE MIAROWE
oraz PRZERÓBKĘ ODZIEŻY
w bardzo konkurencyjnych cenach
Przyjmujemy odzież do czyszczenia

(K6148)

MIĘKOPOLSKA INFORMACJA GOSPODARSTWA

 (k6035)
 całodobowa informacja o:
 handlu, usługach, produkcji i służbie zdrowia

Radosnych i spokojnych
 Świąt Wielkanocnych
 dla wszystkich klientów sklepu
"MAGDA"
 przy ul. Sobieskiego 16 w Luboniu
 życzą
 Hanna i Mieczysław Nowaczykowie
 z personelem
 (k1163e)

UBEZPIECZENIA
 TOWARZYSTWO UBEZPIECZENI I REASEKURACJI S.A.

 komunikacyjne, majątkowe, osobowe
 pon. - pt. 10.00-17.00
 LUBOŃ, UL. OSIEDŁOWA 17 (k6170)
 tel./fax 893 14 99, kom. 0 601 86 45 00

KOMPUTERY
 • KOMPUTERY sklep internetowy:
 • DRUKARKI www.masterbit.com.pl
 • MONITORY
 • OPROGRAMOWANIE
 • AKCESORIA
 • ELEMENTY SIECIOWE
 ► SPRZEDAŻ
 ► NAPRAWA KOMPUTERÓW I MONITORÓW
 ► MODERNIZACJA
 Luboń E-mail: biuro@masterbit.poznan.pl
 ul. Kościuszki 1a
 tel./fax 813-10-69 (K6041)

DREWNO
OPAŁOWE-KOMINKOWE
Dowóz gratis!
 Zapraszamy do zakupów
 po promocyjnych cenach!
 tel. 819-35-08 (p3019)
 kom. 0605-981-958


OPAŁ
 * węgiel
 * koks
 * miął
 * węgiel workowany

 Luboń (p6058)
 ul. Podgórna 19B
 tel. 810-52-13

• PŁYTKI CERAMICZNE
• PANELE PODŁOGOWE
 • PANELE BOAZERYJNE
 • DESKA BARLINECKA **BEZPŁATNY DOWÓZ**
 • ARMATURA SANITARNA
 • KABINY NAT., BATERIE ŁAZ.-KUCH.
 • LISTWY WYKOŃCZENIOWE
 • MONTAŻ PANELI 14 ZŁ/M2
 Paradyż
 Opoczno
 Classen
 Hornitex
 Soudal
 Atlas
 Barlinek
RATY!!! **RABATY**
 ZAPRASZAMY:
 pn-pt 9.00-17.00
 sob 9.00-14.00
SKLEP Cieszmar LUBOŃ (p3020b)
 ul. Fabryczna 21
 tel. 810-21-65, tel. 810-21-67

TŁUMIKI
KATALIZATORY
 - sportowe tłumiki
 - sportowe końcówki
 - strumienice
 - tłumiki drgań
 - wieszaki gumowe
 - uszczelki

 SPRZEDAŻ - MONTAŻ - NAPRAWA
WSZYSTKIE MODELE
 RÓWNIEŻ DO SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH
 tel./fax 810-51-62
www.tlumiki-motor.poznan.pl
 Luboń, ul. Mokra 3 (p6003)
 (dojazd ul. Panka - pierwsza w prawo za stacją ORLEN, kierunek Wiry)

ZAKŁAD BUDOWLANO-REMONTOWY
"DACH - SERWIS"
 Tomasz Jurga
 oferujemy:
 - adaptacja poddaszy na cele mieszkalne
 - wentylacja dla domu
 - prace blacharsko-dekarskie
 - prace ciesielskie
 - prace remontowo-budowlane (P3004)

 Luboń, ul. Nowa 1c
 kom. 0604-214 390
 tel. 893-44-66
 NIP 781-108-50-63
 Regon 639815888

NOWO OTWARTA
KWIACIARNIA
KAPRYS
 zaprasza
 na ul. ks. Streicha 29
 od pn. do nd.
 9.00 - 18.00 (k1174)

WYROBY HUTNICZE - WĘGIEL
PROMOCYJNE CENY!
 KĄTOWNIKI, PROFILE, RURY, PŁASKOWNIKI, PRĘTY, BLACHY
WĘGIEL
 - kostka
 - orzech
 - groszek
 - miął
 - worki 30kg
TRANSPORT NA TERENIE LUBONIA GRATIS !!!!
OLEJ OPAŁOWY
EKOTERM plus - PKN ORLEN
 DETAL - kanistry 10, 20, 30 litrów

 Luboń, ul. Dworcowa 15, tel. 813-00-63, kom. 0602-728-249
 czynne codziennie od 7.30 do 17.00 (P1027)

NAGROBKI Z GRANITU
 I LASTRIKO
RENOWACJA STARYCH
HURTOWNIA GRYSÓW
MARMUROWYCH
 dla budownictwa
 i architektury ogrodowej
 62-031 Luboń, Poniatowskiego 51
 tel. 813-08-04 (k313B)

SAT-CLUB-TV

Autoryzowany Punkt Sprzedaży



CYFRA +

ANTENY SATELITARNE

- CYFROWE ZESTAWY SATELITARNE* ... JUŻ OD 319zł
- * w skład zestawu wchodzi: antena 60cm, konwerter, tuner cyfrowy.
- SATMAXPAKIET* - zestaw do odbioru z satelity ASTRA i HOTBIRD... JUŻ OD 419zł
- * w skład zestawu wchodzi: antena 90cm, konwerter 2szt., przełącznik SAT1/2, tuner cyfrowy.
- OBROTNIKA SATELITARNA DISEQC 2.1 ... ZA JEDYNE 279 zł

ANTENY RTV

- ANTENY ZE WZMACNIACZEM 30db - pokojowe i zewnętrzne ... JUŻ OD 29zł
- TVMAXPAKIET* - zestaw do odbioru TVP1, TVP2, POLSAT, PTV3 i TVN ... JUŻ OD 89zł
- * w skład zestawu wchodzi: antena szerokopasmowa, antena kierunkowa, zwrótnica indukcyjna Badmor
- TVMAXPAKIET NOVA* - zestaw do odbioru TVP, na bazie zwrótnicy kanałowej ... JUŻ OD 109zł

OSPRZĘT ANTENOWY I TV SAT

- KONWERTERY SATELITARNE ... JUŻ OD 29zł
- ANTENY SATELITARNE ... JUŻ OD 45zł
- ZASILACZE 12V DO ANTEN TV ... ZA JEDYNE 10zł

AKCESORIA AUDIO-VIDEO

- PILOTY UNIWERSALNETV/SAT/VIDEO ... ZA JEDYNE 29zł
- ŁADOWARKI Z KOMPLETEM AKUMULATORÓW - R6 x 4 sztuki ... JUŻ OD 49zł
- MIERNIKI DO ODCZYTU: NAPIĘCIA, PRĄDU I REZYSTANCJI ... JUŻ OD 25zł

MASZTY I UCHWYTY

- UCHWYTY DO ANTEN SATELITARNYCH typu L ... JUŻ OD 19zł
- MASZTY DO ANTEN TV - aluminium 2,5m ... JUŻ OD 29zł
- POLECAMY BARDZO SZEROKI ASORTYMENT MOCOWAŃ DO WSZYSTKICH RODZAJÓW ŚCIAN, BALUSTRAD, KOMINÓW etc.

ARTYKUŁY ELEKTRYCZNE, PRZEWODY, KABLE

- GNIAZDA, WYŁĄCZNIKI, ŻARÓWKI, ŚWIETŁÓWKI, PRZEDŁUŻACZE, PUSZKI INSTAL., WTYKI

PROFESJONALNY MONTAŻ I SERWIS ANTEN TV-SAT

SERWIS TECHNICZNY RTV, NAPRAWA SPRZĘTU RTV i SAT

PROMOCJA !!!

Akcesoria antenowe renomowanej firmy TELEVES:

- Bezprzewodowe nadajniki sygnału audio-video o zasięgu do 100 metrów - umożliwiające przesyłanie drogą radiową programów satelitarnych, sygnału z DVD lub magnetowidu - z funkcją zdalnego przełączania

ZA JEDYNE 299 zł.*

- Wzmacniacze budynkowe - szerokopasmowe, 4 wyjściowe z regulacją - idealne do małych i średnich instalacji domowych

ZA JEDYNE 129 zł.*

- najwyższej jakości wtyki, złącza, rozgałęźniki i gniazda TV i SAT
- * podane ceny są cenami detalicznymi

PROMOCJA 0 zł
Złap obraz, złap okazję!

PLAC HANDLOWY

"RYNECZEK"

ul. Powstańców Wlkp. 52

(skrzyżowanie z ul. Żabikowską)

tel. 813-16-49

kom. 602-30-66-77

Zapraszamy pn/pt 9-17, sb 8-14

e-mail: satclub@onet.pl

RATY bez odsetek

Sprzedż towarów i usług

Minimum formalności

12% wpłaty

Wartość towaru 1000zł

Wpłata 120zł

10 rat po 100zł

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY INSTALATORÓW I FIRMY Z BRANŻY TV-SAT

SWIĘTUJ Z NAMI
CYFRA +

CANAL+ 10 lat

Z okazji 10. urodzilin tylko teraz 10 miesięcy CANAL+ za darmo

www.cyfraplus.pl

SERDECZNIE

ZAPRASZAMY!



SPRĘŻYNY

JULIUSZ MICHALAK

wyrób - sprzedaż

motoryzacyjne i specjalne

Luboń

ul. Armii Poznań 38
tel./fax 813-16-95

PIECE KAFLOWE

KOMINKI

PRACE

REMONTOWO-

-BUDOWLANE

Zakład REMONTOWO - Budowlany

Waldemar LEHMANN

Luboń, ul. Żabikowska 25

TEL. 813-19-60

(b3018)

SKLEP ARTYKUŁY INSTALACYJNE

LUBOŃ, UL. SIKORSKIEGO paw. 10, TEL. 0501-868-716
893-14-22

OFERUJE:

- rury i kształtki PCV, miedziane
- grzejniki PURMO, RADSON, RADIATOR, FERROLI
- piece gazowe, junkersy
- umywalki, kompaktki, wanny akrylowe, kabiny
- baterie umywalkowe, wannowe i inne
- wyposażenie łazienek: wieszaki, półki, lustra itp.

RATY

BEZ
PORĘCZYCIELI

CZYNNE:

PON-PT: 8-18
SOB: 10-14

(p3011)

SUPER NOWOCZESNE KARNISZE HURT - DETAL

PRODUCENT:



PARPLAST

LUBOŃ
ul. Chopina 16
tel. 813 08 44

(b3020)

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

nr zezw. 00343021



ZAPRASZA NA KURS NAUKI JAZDY KAT. A, B, C, E

ZAPISY W KAŻDY WTOREK
O GODZINIE 18.00

TEL. 810-69-65 lub 0602-533-529

miejsce spotkania: DOM KULTURY
W LUBONIU - ul. Sobieskiego 97

TESTY CD GRATIS!!!!
**SUPER
CENA**

Naszym autem:

- nauka na nowych samochodach Fiat Punto III
- możliwość wjazdu na plac manewrowy własnym pojazdem
- raty 50zł miesięcznie

KREDYTY

GOTÓWKA, HIPOTEKA, SAMOCHÓD

- Gotówka na konto klienta,
- Minimum formalności,
- Korzystne raty, procenty,
- Ubezpieczenie kredytu,
- Spłata od 6 m-cy do 25 lat,
- Bez opłat wstępnych.

(k3014)

LUBOŃ ul. Powstańców Wielkopolskich 79
tel. 893-36-94 w godz. 11.00-17.00

KONSTRUKCJE STALOWE
SPAWANIE ALUMINIUM

KRATY PŁOTY BRAMY SCHODY



62-030 Luboń, ul. Pułaskiego 6

tel. (0 61) 810-29-38, fax 893-37-46

(B6023)

LOMBARD

Pożyczki pod zastaw:

- telefony GSM
- złoto
- sprzęt RTV
- nieruchomości
- komputery
- i inne

Luboń, ul. Kręta
(przy pętli autobusowej).

☎ 694-804-745

IZMARK

OFERUJE:

- Firany (szycie na miarę),
- Obrusy, serwetki
- Bieliznę damską, męską,
- dziecięcą
- Rajstopy, pończochy, skarpety
- Dresy, bluzy, legginsy

ŻALUZJE POZIOME

134 kolory

ROLETKI MATERIAŁOWE

320 wzorów

ŻALUZJE PIONOWE

220 wzorów

ROLETY ZEWNĘTRZNE

produkcja-montaż-serwis

2 LATA GWARANCJI

wymierzanie gratis!!!!

(k6012b)

Luboń, ul. Sobieskiego 2
tel. 893-26-49, kom. 601-712-606

Niepubliczny Zespół Opieki Zdrowotnej
Poradnia Ginekologiczno-Położnicza
„Gin-Pol”

62-031 Luboń, ul. Poniatowskiego 20
tel. 813-09-17

rejestracja w godzinach
przyjmowania czynna:
pon. 9.00-13.00
wt. 15.00-19.00
śr. 9.00-13.00
czw. 15.00-19.00
pt. 9.00-13.00

USG brzuszne i dopochwowe

Umowa z NFZ

(k6132)

Lesław Lenartowicz

specjalista chirurg

Prywatny Gabinet Chirurgiczny

- konsultacje, zabiegi
- gastroskopia,
- rektoskopia,
- sigmoidoskopia
- chirurgia ogólna, choroby przewodu pokarmowego
- drobne zabiegi, wrastające paznokcie, kurczaki itp.
- leczenie żylaków odbytu

KWALIFIKACJA DO ZABIEGÓW LAPAROSKOPOWYCH

WIZYTY DOMOWE
GODZ. PRZYJĘĆ
PN - PT 20.00 - 21.00

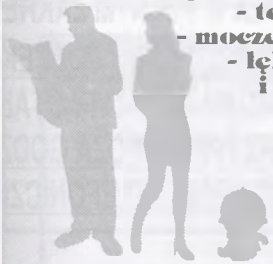
LUBOŃ, ul. Lipowa 61
tel. 810-33-14 (róg Poniatowskiego)

(p6057)

Hanna Lenartowicz

Prywatny Gabinet Psychologiczny

- poradnictwo rodzinne
- mediacje w konfliktach
- terapia par
- moczenie noene
- leki u dzieci i dorosłych



GODZ. PRZYJĘĆ
WT i PT 17.00 - 18.00

GABINET STOMATOLOGICZNY

dr n. med. Bożena Kamprowska

Luboń, ul. Woj. Polskiego 67
czynny: wtorek, czwartek
17.00 - 19.30

(k6021)

SPECJALISTA DERMATOLOG

Danuta Dańczak

GABINET
Luboń, ul. Szafirowa 23
200m od Urzędu Miasta
tel. (061) 813-14-87

(k6129)

godziny przyjęć:
poniedziałek, czwartek
18.00 - 19.30



PRYWATNA PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNO - PROTETYCZNA

LUBOŃ, UL. KOŚCIUSZKI 53, TEL. 810-30-31

ZAPRASZAMY CODZIENNIE

PONIEDZIAŁEK-PIĄTEK 10.00 - 20.00
SOBOTY 9.00 - 13.00

STOMATOLOGIA

- Leczenie (dorośli i dzieci) zachodnie materiały i znieczulenia
- Chirurgia stomatologiczna

PROTETYKA

- Protezy szkieletowe akrylanowe
- Korony, mosty porcelanowe, metalowe, akrylanowe
- Wkłady dokorzeniowe

ORTODONCJA

- Aparaty korekcyjne
- Diagnozy ortodontyczne

- UDZIELAMY ROCZNEJ GWARANCJI NA NASZE USŁUGI
- PORADY I KONSULTACJE BEZPŁATNE

(p3024)

Niepubliczny Specjalistyczny Zespół Opieki Zdrowotnej "ART-MED"

62-030 Luboń, ul. Ks. Streicha 27,
☎ 813-99-23, fax 813-92-57

przyjmuje ubezpieczonych w Narodowym Funduszu Zdrowia

Poradnia Chirurgiczna []	Poradnia Laryngologiczna []	Poradnia Neurologiczna
wykonuje: drobne zabiegi chirurgii ogólnej m.in. znamiona barwnikowe, tłuszczaki, leczenie wrastających paznokci	wykonuje: drobne zabiegi m. in. ostrzykiwanie nerwu twarzowego, badanie słuchu i dopasowywanie aparatów słuchowych, badanie i leczenie zaburzeń głosu	prowadzi diagnostykę i leczenie: bólów głowy zespołów bólowych kręgosłupa, zaburzeń pamięci, chorób naczyniowych mózgu, choroby Parkinsona, padaczki

Poradnie działają od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-20.00,
a w soboty od 8.00 do 12.00

Rejestracja czynna od 8.00 do 20.00. Zapraszamy!

(K1176)

PRYWATNY GABINET LEKARSKI

Lek. med. JAN BANASIUK

ul. dr. Romana Maya 1A (przy Zakładach Chemicznych), tel. 890-04-85, tel. 899-48-61

- porady internistyczne
- badania kierowców
- EKG
- możliwe przejęcie opieki lekarskiej (profilaktycznej) nad pracownikami zakładów pracy
- badania profilaktyczne (wstępne, okresowe, kontrolne)

(p3023)

GABINET CZYNNY od poniedziałku do piątku: 8.00-12.00, 15.30-18.00
Posiadamy LABORATORIUM ANALITYCZNE czynne od 7.30-9.30

LOMBARD

NATYCHMIASTOWE POŻYCZKI POD ZASTAW
TELEFONY GSM
SKUP - SPRZEDAŻ - ZAMIANA

Luboń, ul. Sobieskiego 34, czynne: 10-18

tel. 893-44-20
tel. 501-245-542
tel. 507-781-900

w ofercie:



sami swoi

prosta telefonia komorkowa

Montaż Anten RTV-SAT

INSTALACJE INDYWIDUALNE
i ZBIORCZE
NAPRAWY, MODERNIZACJE
KABLOWANIE BUDYNKÓW
DOMOFONY

CYFRA +

Jerzy Sassek

kom. 0-608 369 652
tel. (061) 63-36-525

(b3021)

KARDIOLOG

Dr med. Roman Klimas

PRÓBY WYSILKOWE, EKG, HOLTER, ECHO-SERCA

GABINET: Luboń, ul. 3-go Maja 12
Czynny: Pn., Śr.: 17⁰⁰-20⁰⁰

Poradnia kardiologiczna
Poznań, ul. Opolska 58

Rejestracja telefoniczna - tel. 813-10-31

(b6050)

UROLOG

specjalista urolog-chirurg

- choroby układu moczowo-płciowego
- leczenie operacyjne, endoskopowe (bez cięcia)
- laserowe usuwanie prostaty

Poznań, ul. 28 Czerwca nr 161
tel. 833-39-49

(B6003)

PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNA MILMED

PEŁEN ZAKRES USŁUG

Przyjęcia:

pn.-pt.: 9-20, sob. 9-13

Umowa z NFZ

Luboń-Żabikowo, ul. Leśmiana 10
(wjazd od Poniatowskiego)
tel. 893-12-50

(b6016)



"Melissa"

sp. z o.o.

Centrum

Medycyny Naturalnej

- Irydodiagnostyka
- Akupunktura
- Biorezonans (odczulanie)
- Masaże lecznicze
- Kręgarstwo
- Homeopatia
- Apitoksynoterapia

Uwaga!

Od 01.12.2004r. udziela konsultacji

Mgr psychologii

Danuta Maciejowska

W tym: - psychoanaliza

- psychoterapia grupowa

- hipnoza

Serdecznie zapraszamy!

www.melissa.pl

Luboń, ul. Armii Poznań 40a

tel. 813-17-46

kom. 601-15-29-25

pn.-pt. 10-14/16-20

sob. 10-14

(b6002)

GABINET LEKARSKI

Dr n. med.

Lukrecja SITARZ-WĄSIEWICZ

- * Porady ogólnolekarskie
- * Profilaktyka i leczenie alergii
- * Porady anestezyjologiczne - przygotowanie do zabiegów operacyjnych
- Homeopatia
- Zwolnienia ZUS
- * Recepty na kasę chorych
- * Wizyty domowe
- * Akupresura
- Fototerapia
- Inhalacje

(b3014)

LECZENIE BÓLU I ZMIAN SKÓRNYCH

dużą LAMPĄ BIOPTON

REJESTRACJA TELEFONICZNA:

62-031 LUBOŃ, ul. Rejtana 2

tel. 813-02-07, tel. kom. 0602-595-708

LUBOŃ!
PRACOWNIA
DENTYSTYCZNA

- prace w zakresie
protetyki i ortodoncji

TEL. 810-46-45

(B6005)

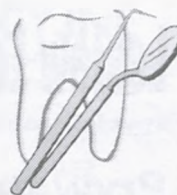
PRYWATNA PRAKTYKA STOMATOLOGICZNA

LUBOŃ, ul. KOŚCIUSZKI 64A

(vis a vis sklepu spożywczego SPOŁEM)

telefony: 893-16-97, 608-030-760

- ◆ KOMPLEKSOWE LECZENIE DOROSŁYCH I DZIECI
 - ◆ CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA
 - ◆ USUWANIE ZĘBÓW I WYKONYWANIE PROTEZ W JEDNYM DNIU
 - ◆ PROTETYKA W PEŁNYM ZAKRESIE - PROTEZY NYLONOWE
 - ◆ NAPRAWY PROTEZ NA POCZEKANIU (24h) kom. 602-178-989
 - ◆ ORTODONCJA - APARATY STAŁE I RUCHOME
 - ◆ NAGŁE PRZYPADKI POZA GODZINAMI PRZYJĘĆ MOŻLIWE
- PO UZGODNIENIU TELEFONICZNYM: kom. 608-030-760



PRZYJMUJE

lek. stom. Małgorzata KORSAK-FRĄTCZAK

poniedziałek-piątek 10.00-13.00 i 16.00-20.00

sobota 10.00-12.00

(K6102d)

SALON OPTYCZNO-OKULISTYCZNY EREŃSKA

PAJO CENTRUM - ul. Żabikowska 66, Piętro - BOX 17, tel. 899-41-32

otwarte: poniedziałek-sobota 10.00-21.00, niedziela 10.00-19.00

KOMPLEKSOWE BADANIE OKULISTYCZNE

- komputerowe badanie wzroku
- badanie dna oka
- mierzenie ciśnienia wewnątrzgałkowego
- aplikacja soczewek kontaktowych

Informacja
telefoniczna
899-41-32



10% ZNIŻKI

DLA EMERYTÓW I RENCISTÓW

BADANIE WZROKU GRATIS!!!

przy zakupie kompletnej pary okularów

ATRAKCYJNE
CENY !!!

USŁUGI OPTYCZNE

- soczewki okularowe, sferyczne, cylindryczne, dwuogniskowe, progresywne (wielogniskowe)
- drobne naprawy okularów
- okulary do komputera

PROMOCJA: oprawy metalowe od 22zł!

oprawy plastikowe od 17zł!

(k6008)

ODESSOS Sp. z o.o.

NATURALNE METODY LECZENIA
I REHABILITACJI

dr. Irena Jaszyna życzy
zdrowych i radosnych
Świąt Wielkanocnych

* zajęcia rehabilitacyjno-
ruchowe

- jedno zajęcie - 10 zł
(grupy po 5-6 osób)

* masaż

* irydodiagnostyka

* akupunktura

* apiterapia

* homeopatia

* bodyformer

(zabiegi w zakresie poprawy

ul. Kołłątaja 3

62-031 Luboń

tel. 810 41 05

0 604 261 090

(K6009e)

www.odessos.merix.com.pl

e-mail: odessos@merix.com.pl

GABINET ORTOPEDYCZNY

POZNAŃ, UL. OPOLSKA 58, tel. 83 23 497

(BUDYNEK BYŁEGO ZOZ-u, 1 kilometr od PAJO CENTRUM)

w PONIEDZIAŁKI i CZWARTKI od godz. 19.00

(konieczna rejestracja telefoniczna)

PRZYJMUJE

lek. med. TOMASZ WIŚNIEWSKI

Ordynator Oddziału Ortopedii i Traumatologii w Centrum Medycznym HCP

również wizyty domowe - tel. kom. 0 601 - 720 - 119

(k3007)

GABINET

GINEKOLOGICZNO - POŁOŻNICZY

Lek. med. Daniela Rogal-Przybylak

położnik-ginekolog

homeopata

Leczenie homeopatyczne

wszystkich schorzeń

Luboń, ul. Dworcowa 20

tel. 813-08-30

Pn - godz. 19-20, Śr - godz. 17-20

w pozostałe dni po uzgodnieniu tel.

(k6013)

Alina Kasprovicz
specjalista chorób
wewnętrznych

EKG

badania wstępne

badania okresowe

badania kierowców

wizyty domowe

przyjęcia: czwartki 17.00 - 18.00

(po uzgodnieniu telefonicznym)

Luboń, ul. Armii Poznań 49

(na terenie Zakładu „Lubanta”)

tel. służbowy 831-20-15, tel. dom. 813-07-38

(b6016)

M&M HERMANN

Luboń, ul. Chemików 2
(przy Zakładach Chemicznych)
tel./fax (061) 813 19 12, 810 29 65
www.hermann.pl



**RABAT
5%**

PLYTKI CERAMICZNE CHEMIA BUDOWLANA DACHÓWKI

ZAPRASZAMY! pn.-pt. 8.00-18.00, sob. 8.00-14.00

(K3001a)

CHATA POLSKA KASANDRA



Luboń
ul. 11 Listopada 51

Poniedziałek - Sobota
6.00-22.00
Niedziela 10.00-18.00

Serdecznie zapraszamy
na zakupy!

GABINET STOMATOLOGICZNY

Renata Przybylska

Luboń, ul. Dr R. Maya 1a
(przy Zakładach Chemicznych)

tel. 899-48-62

Umowa z NFZ (kasą chorych)
Leczenie dorosłych i dzieci

godz. przyjęć:
pon., śr., pt: 8-13
wt., czw.: 13-18

(B3017)

GINEKOLOGIA-POŁOŻNICTWO

Doc. Jacek Koźlik
Diagnostyka i leczenie

USG

Głowica brzuszna i dopochwowa

Rejestracja telefoniczna
0-602-312-392

lub wieczorem 810-29-41

Luboń, ul. ŻABIKOWSKA 20A

(K3028)

SALA BANKIETOWA JAN III SOBIESKI

poleca:

organizację wesel,
komunii, styp, bankietów
oraz innych uroczystości
okolicznościowych

Zapraszamy:

LUBOŃ

(K6005)

ul. Sobieskiego 126A

tel./fax 813-19-63 - praca

tel. 813-07-50 - dom

kom. 692-448-525

NIEPUBLICZNY ZAKŁAD OPIEKI ZDROWOTNEJ gabinet okulistyczny „oko”

62-031 LUBOŃ
ul. Poniatowskiego 20
(budynek Przychodni)

Leczenie w ramach umowy z NFZ

Dr Krystyna Koźlik
specjalista chorób oczu

Przyjęcia:
poniedziałki i piątki od 14

Rejestracja telefoniczna
od 8 do 18 w przychodni
tel. 810-48-31

(K6006)

Jak do nas trafić ?

Tom

DRUKARNIA

Luboń, Rivoliego 8
tel./fax 813 19 45



Kompleksowe usługi poligraficzne - od projektu do realizacji.

biuro@drukarniatom.pl; www.DrukarniaTom.pl

DRUK OFFSETOWY
WYSOKIEJ JAKOŚCI



Foldery, katalogi, czasopisma, ...
listowniki, wizytówki, etykiety, i inne druki.



dr n. med. Arkadiusz BANACH
specjalista w ginekologii i położnictwie, anestezjolog
GINEKOLOGIA - USG

- DIAGNOSTYKA I TERAPIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA
- SONOMAMMOGRAFIA - wczesna diagnostyka nowotworów piersi
- OZNACZANIE JAJECKOWANIA (USG dopochwowe)
- KOMPUTEROWE OZNACZANIE CZYNNOSCI SERCA PŁODU i SKURCZÓW MACICY (KTG)
- KOMPLEKSOWE LECZENIE NIEPŁODNOŚCI
- OPERACJE LAPAROSKOPOWE I KLASYCZNE

dr n. med. Anna HORNOWSKA - BANACH
specjalista chorób wewnętrznych, balneoklimatologii i medycyny fizykanej
CHOROBY WEWNĘTRZNE

Osteoporoza

- komputerowe oznaczanie gęstości kości (densytometria)
- kompleksowe leczenie
- USG jamy brzusznej i prostaty, EKG**
- konsultacje internistyczne

dr Joanna KURMANOW
specjalista chirurgii plastycznej

CHIRURGIA PLASTYCZNA

- operacje plastyczne i estetyczne

dr n. med. Przemysław NOWAK
specjalista chirurg

CHIRURGIA NACZYNIOWA

- operacyjne leczenie żylaków
- operacyjne leczenie przepuklin

Rejestracja: wt., czw., pt., od 15, tel. 839-19-50
pozostałe dni: 8-20, tel. 832-17-08
Poznań, ul. Leszczyńska 5A

(b6026)

Okręgowa Stacja Kontroli Pojazdów



PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE WSZYSTKICH POJAZDÓW

Plewiska, ul. Żytnia
wjazd od ul. Południowej
tel. 867-67-41

Czynna
codziennie 7.00-19.00
w soboty 7.00-13.00

(p1034)

Auto-Piech-Service sp. z o.o.



62-032 Luboń
ul. Spokojna 8



tel. 061 813 16 70
fax. 061 899 49 29

AUTORYZOWANA STACJA OBSŁUGI ORYGINALNE CZĘŚCI ZAMIENNE

SPRZEDAŻ SAMOCHODÓW

UŻYWANYCH *** KOMISOWYCH

ZAPRASZAMY UŻYTKOWNIKÓW INNYCH MAREK
NA PROFESJONALNĄ I FACHOWĄ
OBSŁUGĘ POGWARANCYJNĄ

DAEWOO: TICO, LANOS, NUBIRA, LEGANZA, ...

KIA: K2700, PREGIO, CLARUS, ...

MITSUBISHI: COLT, CARISMA, LANCER, ...

*** SPECJALNE RABATY ***

KOREAŃSKIE SAMOCHODY DOSTAWCZE

(p2014)

AUTO SZYBY



SPRZEDAŻ
- MONTAŻ

Największy magazyn szyb
w Wielkopolsce

Komorniki k. Poznania
ul. Żabikowska 71
tel. 810-72-82
tel./fax 810-78-06

Poznań
ul. Kotowo 11
tel. 839-03-12



www.szybykoberski.pl
biuro@szybykoberski.pl

(b6022)

SKLEP ART. INSTALACYJNO -SANITARNE

Luboń, ul. Sikorskiego, paw. 10

CO MIESIĄC NOWE PROMOCJE!!!

ZAPRASZAMY
NA ZAKUPY!!!

tel. 893-14-22

(P3012)

PANELE PODŁOGOWE ŚCIENNE BOAZERIA PCV

Największy
wybór w
okolicy!!!

Montaż podłóg
od 14zł/m²

SZAFY Z DRZWIAMI PRZESUWNymi

PROMOCJA!!!
Montaż 50%
rabatu

Sprzedaż: Pn-Pt 10-18, Sob. 10-14

Piotr Goryniak 810 55 20
Luboń, ul. Długa 6 0601 719 742
(dojazd od CPN-ORLEN)

www.panele.net

(p6056a)

ul. Powstańców Wielkopolskich 48
62-031 Luboń
tel. (061) 813-12-46, 813-02-41



AUTORYZOWANY SERWIS OPON
OFERUJE OPONY GRUPY MICHELIN



MICHELIN

Kleber

BFGoodrich
Tires

KORMORAN



ZAPRASZAMY DO AUTORYZOWANEGO SERWISU OGUMIENIA OSOBOWO-CIĘŻAROWEGO
GODZ. OTWARCIA PN.-PT. 7-19, SOB. 7-13

(W6003c)

ul. Powstańców Wielkopolskich 48
62-031 Luboń
tel. (061) 813-12-46, 813-02-41



AUTORYZOWANY SERWIS OPON
OFERUJE OPONY GRUPY GOODYEAR

GOODYEAR

DUNLOP

FULDA

GERMAN HIGH TECHNOLOGY

DEBICA



ZAPRASZAMY DO AUTORYZOWANEGO SERWISU OGUMIENIA OSOBOWO-CIĘŻAROWEGO
GODZ. OTWARCIA PN.-PT. 7-19, SOB. 7-13

(W6004a)



NOWO OTWARTA SALA BANKIETOWA na 250 osób

śluby, imprezy okolicznościowe
ponadto hotel, sale na 30, 60 i 100 osób.
Uwaga! Dla nowożeńców darmowy apartament!

Motel Podróżnik
Koszuty
☎ 285-41-36
kom. 602-519-810
fax 287-71-69
www.motel-podroznik.com.pl



SALE BANKIETOWE

CAPPUCCINO

ORGANIZUJE PRZYJĘCIA:

URODZINY, IMIENINY,
CHRZTY, KOMUNIE,
LECIA, STYPY
I INNE UROCZYSTOŚCI



ZAPRASZAMY

Luboń,
ul. 11 Listopada 54
telefony: 813-04-47,
810-27-51
kom.: 0509-602-653

Informacje
od poniedziałku
do piątku
godz. 16.30-18.30

(K6026)



UBEZPIECZENIA SKROK

bezpłatny dojazd
do Klienta



KOMUNIKACYJNE • MAJĄTKOWE
OSOBOWE

Zapraszamy do nowo
Luboń, ul. Paderewskiego 18

(Gesa - vis a vis Centrum Pajo)

www.skrok-ubezpieczenia.webpark.pl

gings@pro.onet.pl

tel. 810-46-79, gsm. 602-139-517

Willsoor



pierre cardin

WÓLCZANKA

Carlo Scotti

SALON MODY MĘSKIEJ

Centrum Handlowe „Pajo”
BOX 28

pon.-so. 10.00-21.00
niedz. 10.00-19.00

koszule od 69zł
garnitury od 299zł

UWAGA!
zakupy powyżej 600zł
krawat o wartości 39zł **gratis!**

(16021)

"Jubiler"

Luboń, ul. Osiedlowa 15 paw. (wejście od ul. Sikorskiego), tel. 893-17-20

OFERUJE:

- biżuterię złotą, srebrną, zegarki, obrączki gotowe i na zamówienie (łącznie z białym złotem)
- upominki z kamienia (agat)
- naprawa biuterii złotej i srebrnej

Ceny konkurencyjne!

Zapraszamy! Pn-Pt 10-18, Sob 10-13



(K1165)

Honorujemy
karty
kredytowe
Leki
gotowe
i recepturowe

APTEKA ZŁOTY LEK



Apteki oznaczone logo Centrum Diabetyka oferują:

- niskie ceny
- specjalne serwisy
- doradztwo dla pacjentów w zakresie:
 - * cukrzycy-objawów, zapobiegania, leczenia
 - * diety
 - * obsługi sprzętu

Luboń, ul. Żabikowska 16
zaprasza Szanownych Państwa
pon. - pt. 9.00 - 22.00
sob. 9.00 - 18.00

tel. 813-08-11, 810-18-44

(k6003e)

Wiosny w sercu, pogody w domu,
radosnych i ciepłych Świąt Wielkiej Nocy



życzą
właściciel i pracownicy
Apteki "Złoty Lek"



- * SYSTEMY ALARMOWE
- * TELEWIZJA PRZEMYSŁOWA
- * VIDEODOMOFONY

TEL. 0604-467-825

(p3022)

RESTAURACJA "NOVA"

ORGANIZUJEMY
IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE,
WESELA, PRZYJĘCIA KOMUNIJNE

PUSZCZYKOWO
UL. POZNAŃSKA 47
TEL. 813-30-12

(b6001k)

APTEKA „ŻABIKOWSKA”

Luboń, pl. E. Bojanowskiego 3 - tel. 813-02-82

Polecamy leki, zioła, kosmetyki
i wykonujemy leki recepturowe

OKRESOWE PROMOCJE

Zapraszamy: pn-pt 8.00-19.00, sob. 8.00-14.00

(h6003)

PRACUJEMY PROFESJONALNIE I Z PASJĄ, KTÓRĄ DZIELIMY SIĘ Z WAMI

FRYZJERSTWO SOLARIUM

DAMSKO-MĘSKIE

- analiza struktury włosów oraz badanie skóry za pomocą mikrokamery Kadus
- dobór kosmetyków poprzedzony diagnozą
- strzyżenie kreatywne
- strzyżenie Nożem Chińskim
- modne koloryzacje
- koloryzacje balsamiczne
- zabiegi odbudowujące strukturę włosów



Ergoline

Turbo Power

- wysokie współczynniki opalania gwarantujące bezpieczeństwo i komfort
- klimatyzacja
- aktywatory z podwójną mocą opalania: 45KN, Spoko



Dla stałych klientów
RABATY!

GABINET DŁONI

☎ 502-405-903

- zabiegi parafinowe
- manicure biologiczny
- wzmacnianie naturalnych paznokci żelem
- przedłużanie paznokci metodą GEL-FRENCH UV firmy *nsi* oraz *Lava*
- dziesiątki wzorów na każdą okazję, ponadto zdobienie według życzenia klientki
- różnokolorowe hologramy, konfetti, trwałe brokaty, cyrkonie
- trwałe zdobienie żelem



Zapraszamy
pon.-pt. 11.00-20.00, sob. 10.00-15.00
Luboń, ul. Leśmiana 10/2, ☎ 8139-139

(s3023)

(s6001)



Nowa Dacia Logan
Samochód jak na zamówienie.



Nowa Dacia Logan. Do zobaczenia od 15 listopada w salonach Dacii. Nie czekaj, zamów ją już teraz, w cenie od 29 900 zł.

DACIA
groupe Renault

Auto Compol S.A.

KONCESJONER DACII

61-863 Poznań, ul. Kazimierza Wielkiego 1
tel. (61) 858-11-60, 858-11-61, fax (61) 852-47-25

Filia: 62-030 Luboń, ul. Rivoliego 2 b
tel. (61) 813-08-17, 810-21-30, fax (61) 810-22-95

www.autocompol.pl

(K6157)



ALMAR
Fashion For Men

ul. Wczasowa 8a, 62-040 Puszczykowo
tel./fax: +48 61 8133421
fax: +48 61 8194459
e-mail: almar@almar.poznan.pl
www.almar.poznan.pl

Salon Fryzjerski
Nicole

Solarium
nowe łóżko Bodyline
75 gr/min

poleca:

- dyplomowana wizażystka,
- tipsy akrylowe,
- przedłużanie, zagęszczanie włosów,
- warkoczki

Luboń, ul. Wschodnia 19c, tel. 899-14-29

(K3169)

Zapraszamy:

pn-pt 9.00-21.00, sb 9.00-15.00



SALON FRYZJERSKO - KOSMETYCZNY

FRYZJER DAMSKO-MĘSKI

- BALLEYAGE - nowe metody koloryzacji
- pielęgnacja włosów
- sprzedaż profesjonalnych kosmetyków
- HEADLINES - nowoczesna trwałość
- stylizacja fryzur



PROMOCJA ŚLUBNA

- fryzury ślubne
- makijaże
- manicure, zdobienia ślubne
- strzyżenie, modelowanie męskie

RABATY

PRZY KOMPLEKSOWEJ
OBSŁUDZE MŁODEJ PARY

KOSMETYKA

- kompleksowa pielęgnacja cer problematycznych
- NEODERMA - głęboki peeling idealny dla cery trądzikowej oraz ze skłonnością do powstawania blizn. PROMOCJA 170 zł (w cenie kosmetyki do dalszej pielęgnacji) WIZYTA KONTROLNA GRATIS
- ZABIEGI NA CIAŁO FIRM GUAM I JANSSEN
 - pojędrniający i antycellulitowy
 - wyszczuplający - brzuszki i biodra
 - masaż ciała
 - pielęgnacja biustu (płat kolagenowy itp.)
- PAZNOKCIE AKRYLOWE - przy pierwszym założeniu zdobienie gratis!
- BODY PIERCING - sprzedaż koleczyków CHATON, STUDEX
- PEDICURE pielęgnacyjny, leczniczy. Do końca kwietnia zabieg na spuchnięte stopy tylko 10 zł.



KARNETY PROCYJNE

- zabiegi kosmetyczne - 10-ty gratis:
 - * peeling kwasami AHA
 - * nawilżające, regenerujące, przeciwzmarszczkowe
 - * dla cer naczyniowych
- zabiegi ekskluzywne - 6-ty 30% taniej
 - * płat kolagenowy
 - * zabieg odmładzający na bazie kawioru
 - * SPECIFIQUE SECHES - zabieg dla cer silnie przetłuszczonych

SOLARIUM ERGOLINE 500 CLASSIC

TURBO POWER ULTRA (czynne pn.-pt. 8.00-23.00)

1 min. - 1 zł

Sprzedaż kosmetyków solaryjnych ABACOSUN

KARNETY - 10-te opalanie gratis!

2 kwietnia opalanie 8.00 - 23.00 30% taniej!

(P3070)

Firma

Sepilux

poleca atrakcyjną garmażerkę bankietową w szerokim asortymencie

☀️ *oferujemy wyroby gotowe na różnego typu imprezy:
prosiaki pieczone, bazanty, indyki, kaczki, elementy z dziczyzny*

🌿 *zapewniamy najniższe ceny oraz dowóz do Klienta*

🌸 *zachęcamy do współpracy odbiorców indywidualnych oraz przedsiębiorstwa,
proponując kompleksową obsługę imprez okolicznościowych,
plenerowych, bankietów, uroczystości komunijnych, świątecznych itp.*



*Możesz sprawić, by
Twój Świąteczny Stół
nabrał niezwykłego wyglądu
dzięki naszym wyrobom*

Firma „Sepilux”

Piotr Mańczak

Zakład Produkcji Garmażeryjnej

Luboń, ul. Romana Maya 1

tel. (061) 890-04-88

*Życzymy zdrowych, radosnych
Świąt Wielkanocnych*

(W6014)

PENSJONAT WILLA MONTANA

LUBOŃ, UL. PONIATOWSKIEGO 14

ZAPRASZA
SMAKOSZY CENIĄCYCH
KAMERALNĄ ATMOSFERĘ
W STYLowych WnęTRZACH
DO
**MONTANA
CAFFE**



ORGANIZUJEMY RÓWNIeZ
PRZYjĘCIA OKOLICZNOŚCIOWE
W SALACH NA 30 I 70 OSÓB:
CHRZTY, KOMUNIE, WESELA, STYPY.



TEL. 810-34-21, 810-33-43

Zamów bezpłatny katalog!

... lato 2005 już w sprzedaży!

Wyloty z Poznania
na Krete, Rodos,
do Antalii i Costa del Sol

**Neckermann Polska,
C.H. Auchan
Poznań-Komorniki**
ul. Głogowska 432,
tel. (061) 893 66 56
pon-sob. 9.00-21.00, niedz. 9.30-20.00
poznan.auchan@neckermann.pl
www.neckermann.pl

- Oferty z katalogu lotniczego, z dojazdem własnym
- Wycieczki autokarowe, obozy młodzieżowe, kolonie dla dzieci
- Możliwość rezerwacji również za pomocą faksu lub poczty e-mail
- Atrakcyjne oferty typu last minute
- Przewozy autokarowe Eurolines Polska
- Wioski urlopowe Club Med

7 dalekich kierunków:
- Dominikana, Jamajka, Kenia, Kuba, Malediwy, Meksyk, Sri Lanka

Ciepłe, bliskie plaże:
- Bułgaria, Cypr, Egipt, Grecja, Hiszpania, Malta, Portugalia, Turcja, Tunezja, Włochy

Dojazd własny:
- Austria, Bułgaria, Chorwacja, Czechy, Dania, Francja, Grecja, Hiszpania, Jugosławia, Rumunia, Słowacja, Słowenia, Szwajcaria, Węgry, Włochy

Zniżka za wcześniejszą rezerwację

Neckermann to udany urlop!



super restauracja

tenis hotel restauracja



- Serwujemy przepyszne śniadanka, lunchy, obiady, wyjątkowe kolacje.
- Kortowo to niebanalne miejsce na przyjęcia okolicznościowe.



ul. Kotowo 62 / Poznań
rezerwacje: tel. /61/ 899 10 20
rezerwacja@kortowo.com.pl



nie tylko tenis



GABINET STOMATOLOGICZNY

Z okazji Świąt Wielkiej Nocy składam
wszystkim moim pacjentom najlepsze życzenia

LEK. STOM. PAWEŁ DUDLIK

Luboń,
ul. Żabikowska 16
tel. kom. 0501-221-442, tel. 893-27-55

pon., wt., czw., pt.
9.00-12.00, 15.00-20.00
sobota 9.00-13.00
środa nieczynne

(K3040e)

**LECZNICA
WETERYNARYJNA**

tel. 899 21 23

(K3006) Luboń, ul. Staszica 52
pn.-pt.: 11.00-20.00, sob.: 11.00-15.00

Luboń, ul. Agrestowa 1
(przy Szkolnej)
TEL. 810-29-83, 0 602 186 167



**BIURO PROJEKTOWE
TADEUSZ WARMUZ**

OFERUJE USŁUGI W ZAKRESIE:

- projekty indywidualne, typowe i pozwolenia na budowę
- sprzedaż projektów gotowych + adaptacja
- nadzory i kierownictwo budowy
- wykonanie mapek zasadniczych do budowy
- KREDYTY BANKOWE NA:**
- zakup-wykup mieszkań i budowa domów
- kredyty hipoteczne oraz wyceny majątkowe (porady prawne)

**OFERTY
dziaBek
domów
mieszkaD**

(b3013)

SKLEP ZOO

**PAJO
CENTRUM
(piętro)
BOX 19**

pn.-sb 10-21, nd 10-19
ZAPRASZAMY
tel. 0509-018-174

W sprzedaży:
*rybki, gady i gryzonie
*ryby morskie
* wysokiej jakości
środki pielęgnacyjne
dla psów i kotów
* pokarm dla zwierząt domowych,
ryb, gadów i gryzoni (szeroki asortyment)
* artykuły wędkarskie
* realizujemy zamówienia indywidualne

**sobota, niedziela
RABAT!!!!**

(K6074)

100.000 DACHÓWEK w ciągłej sprzedaży
magazyn, stała wystawa, detal, hurt, raty



I-B-F
BOLESŁAWIEC



Roben
CERAMIKA BUDOWLANA

dachówki cementowe
dachówki ceramiczne
dachówki bitumiczne
papy termozgrzewalne
dachowe płyty bitumiczne
okna dachowe
rynny
folie dachowe
wełna termoizolacyjna
siding elewacyjny
płyty styropianowe
łaty impregnowane
artykuły dekarские
porady techniczne
kalkulacje
produkcja dodatków do dach.
organizacja dostaw
wykonawstwo
okna drewniane
okna pcv
pustaki ceramiczne
pustaki keramzytowe
cegła klinkierowa
kostka brukowa



ISOVER VELUX
OKNA DO PODDAŚCI



Dach-Bud Poznań ul. Samotna 4
tel. 83-20-709, 83-21-736, 83-21-734

www.dach-bud.com.pl dachbud@dach-bud.com.pl



Spółdzielcza Grupa Bankowa
Spółdzielczy Bank Ludowy w Poznaniu
Rok zał. 1894

KREDYT MIESZKANIOWY



5,5%*

* oprocentowanie promocyjne
w pierwszym roku kredytowania.

**Nasz kredyt złotym kluczem
Twojej inwestycji**

- okres kredytowania do 25 lat,
- możliwość negocjowania warunków umowy kredytowej,
- możliwość zastosowania karencji zarówno w spłacie kapitału, jak i odsetek,
- bez prowizji za wcześniejszą spłatę kredytu,
- zrozumiałe i przejrzyste procedury,
- bezpłatne doradztwo,
- szybka decyzja kredytowa.

Oddział w Luboniu

Pl. E.Bojanowskiego 2, tel./fax 813 01 31

www.sbl.poznan.pl



KOM-LUB®

**Wywóz odpadów komunalnych
stałych i płynnych**

813-05-51

Lubon ul. Niepodległości 11

**Powszechny System Segregacji
Odpadów Komunalnych**

System segregacji odpadów nagrodzony:

-Wyróżnieniem w konkursie pod patronatem Prezydenta R.P. w kategorii
"Firma Przyjazna Środowisku"
- Certyfikatem "Wielkopolska Jakość"
- Nagrodą specjalną Prezesa UMIRM w konkursie o
"Szkłaną Statuetkę 2002"

www.kom-lub.com.pl



Vita Dent

UL.11 LISTOPADA 51/4
(PAWILON HANDLOWY)
TEL. 813-90-73
LUBON

STOMATOLOGIA

lek. stom. Katarzyna Baksalary-Iżycka, lek. stom. Bartosz Cerkaski

nowoczesne leczenie dorosłych i dzieci

bezbolesne leczenie próchnicy w znieczuleniu
najnowsze materiały wypełniające
stomatologia estetyczna
leczenie kanałowe
wybielanie zębów



protetyka stomatologiczna

korony i mosty ceramiczne
protezy szkieletowe i bezklamrowe
protezy całkowite, natychmiastowe
wszystkie rodzaje

znieczulenia ogólne (narkozy)

usuwanie zębów
leczenie dzieci i dorosłych

parodontologia

leczenie parodontozy
usuwanie kamienia
(ultradźwięki, piaskowanie)

ortodoncja

aparaty ruchome

9-20

Sobota 9-14

profilaktyka

lakowanie zębów
łaskierowanie zębów

chirurgia

usuwanie zębów
podcinanie wierzchołków

**RTG
zębów**

Proponujemy: bezpłatne znieczulenia na życzenie pacjenta, bezpłatne porady i przeglądy